341

PODRĘCZNIK

W SPRAWACH OPIEKI NAD WYCHODŹCAMI :: SEZONOWYMI ::

NAPISAŁ

KONSTANTY KOŚCIŃSKI.

POZNAŃ 1913.

NAKŁADEM TOW. OPIEKI NAD WYCHODŹCAMI SEZONOWYMI.

:: CZCIONKAMI DRUKARNI I KSIĘGARNI ŚW. WOJCIECHA. ::

ROBOTNIK Pismo Związku Katol. Tow. Robotników Polskich w dyecezyi gnieźnieńskiej i poznańskiej.

Wychodzi co tydzień na niedzielę pod redakcyą **X. A. Lisieckiego.** Przedpłata 1/4 roczna na poczcie 50 fen. — Dla członków Towarzystw 30 fen. — Pod opaską 90 fen. — Kto chce podać cośkolwiek do wiadomości ogółu, **najprędzej i najtaniej** uzyska to przez

ogłoszenia w Robotniku,

który obecnie liczy przeszło **31000 abonentów.**

Adres: **Robotnik, Poznań — Posen O. 1., Św. Marcin 69.**

Polecamy następujące książki i druki:

Horowicz, Wł. Prawdziwy katechizm polskiego robotnika 50 fen., z przesyłką 60 fen.

Lisiecki, A. X. Kalendarz Robotniczy na rok 1911. 50 fen., z przes. 60 fen.

— Kalendarz Robotniczy na rok 1912. 50 fen., z przesyłką 60 fen.

— Śpiewnik Tow. Robotników Polskich bez nut, cena egz. 25 fen., z przesyłką 30 fen., 25 egz. mk. 5,25, 50 egz. mk. 10,00, 100 egz. mk. 19,00 i koszta przesyłki.

Dr. Szuman. Nauka o zdrowiu, cena egz. 10 fen., z przesyłką 13 fen., 50 egz. mk. 2,00, 100 egz. mk. 3,00, 500 egz. mk. 13,00 i koszta przesyłki.

— Pamiątka pielgrzymki do Gniezna, cena egz. 20 fen. z przes. 25 fen.

Surzyński, Dr. X. »My chcemy Boga« hymn robotniczy na 2 głosy z towarzyszeniem fortepianu, cena egz. 50 fen., z przesyłką 55 fen.

Trzciński, Dr. X. Okólnik Papieża Leona XIII. o sprawie robotniczej, cena egz. 25 fen., z przesyłką 30 fen.

Rzepecka, Helena. Ojcowa spuścizna, zarys piśmiennictwa naszego, cena egz. 75 fen., z przesyłką 85 fen.

— Kim jest Zygmunt Krasiński, cena egz. 30 fen., z przesyłką 35 fen., 10 egz. mk. 2,80, 20 egz. mk. 5,40, 50 egz. mk. 12,50, 100 egz. mk. 22,50 i koszta przesyłki.

Plakaty: Zamknięte towarzystwo — Geschlossene Gesellschaft, cena egz. 40 f.

Książki protokularne po mk. 3,00, książki kasowe po mk. 4,00.

Książki kasowe (dochodu i rozchodu) po mk. 1,25, spis członków 50 fen.

Spis członków (kartkowy) 100 kart mk. 1,50.

Książki kontrolowe (kontrolujące udział członków w zebraniach) po mk. 2,00.

Karty kontrolowe (do zebrań 1 lub 2 razy miesięcznie) po 1 1/2 fen., 100 egz. mk. 1,50.

Karty legitymacyjne (do płacenia składek) 2 fen. za egz.

Ustawy Kat. Tow. Robotników Polskich (10 fen. za egz.)

Ustawy kasy pośmiertnej (6 fen. za egz.)

Znaczki kasowe po 10, 15, 20, 25, 35, 40, 50, 60 fen. i po 1,00 mk. (1000 sztuk mk. 1,00.)

Stemple dla kasyerów [zapł.] po mk. 1,00 i 1,50.

Stemple dla Towarzystw po mk. 2,25, z pudełkiem 3,00.

Spis książek (na 500 książek) 50 fen. Spis czytelników z alfabetem (na 200 czytelników) mk. 3,00.

Odwrotnie wysyła za poprzedniem nadesłaniem należytości lub za zaliczką pocztową

Ekspedycya Robotnika.

Adres: **Robotnik, Poznań — Posen O. 1., Św. Marcin nr. 69.**

541
BIBLIOTEKA
KRAKÓW, ul. Straszewskiego 18

PODRĘCZNIK

W SPRAWACH OPIEKI NAD WYCHODŹCAMI SEZONOWYMI.

Koło St[illegible]ów
zes[illegible]ijań.o-Spo[illegible]cznych
[illegible]KOWIE

541
BIBLJOTEKA
KATOL. STOWARZYSZENIA MŁODZ. MĘSKIEJ
KRAKOW, ul. Straszewskiego 18

PODRĘCZNIK

W SPRAWACH OPIEKI NAD WYCHODŹCAMI :-: SEZONOWYMI :-:

Koło Stud[illegible]
Chrześcijańsko-Społecznych
w KRAKOWIE

NAPISAŁ

KONSTANTY KOŚCIŃSKI.

457
L. 778.
CHRZEŚCIJAŃSKI SPOŁECZNY INSTYTUT OŚWIATOWY ZARZĄD GŁÓWNY w KRAKOWIE

POZNAŃ 1913.
NAKŁADEM TOW. OPIEKI NAD WYCHODŹCAMI SEZONOWYMI.
CZCIONKAMI DRUKARNI I KSIĘGARNI ŚW. WOJCIECHA.

3146/55

S11c2
P 15 1

86271
II

S. A. Krzyżanowski
Księg. i skład nut
Kraków
13. 6. 55. 6,— zł.

BIBLIOTEKA ŚLĄSKA

BIBLJOTEKA
KATOL. STOWARZYSZENIA MŁODZ. MĘSKIEJ
KRAKOW, ul. Straszewskiego 18
Dz. P. T.

PRZEDMOWA.

W zeszłym roku z inicyatywy mężów dobrej woli utworzyło się w łonie społeczeństwa naszego Towarzystwo Opieki nad wychodźcami sezonowymi, którego zadaniem jest zorganizowanie opieki moralnej i materyalnej nad polskimi robotnikami pracującymi letnią porą w obrębie Rzeszy niemieckiej. W tym to celu Towarzystwo utrzymuje sekretaryat generalny, zakładać będzie biura pośrednictwa pracy i utrzymywać sekretaryaty oraz biura porady prawnej i t. d. Wobec tak rozległej a niezmiernie ważnej działalności potrzebny jest koniecznie podręcznik, zawierający najgłówniejsze przepisy prawne w tych wszystkich kwestyach, które robotnika sezonowego, a szczególnie jego pracy i zarobku, dotyczyć mogą. Potrzebie tej zadość uczynić ma niniejsza publikacya. Korzystanie z niej ułatwia obok zwykłego indeksu dokładny jeszcze spis rzeczy na końcu, sposobem alfabetycznym umieszczony.

Konstanty Kościński.

Poznań, w Styczniu 1913.

Kontrakt pracobiorcy z pracodawcą.

Formy kontraktu, język, podstawy prawne.

Umowę o pracę, czy to w stosunku służebnym, czy też na dniówkę lub akord, albo też umowę o wykonanie jakiegoś dzieła i t. p. — nazywamy kontraktem. Mylą się ci, co mniemają, iż „kontrakt“ jest zawsze piśmienny, a umowa, tylko ustna. W tym względzie różnicy niema. Umowa w zrozumieniu prawnym zawsze jest kontraktem, bez względu na to, czy forma jej jest ustna, czy piśmienna. Chodzi więc w tym punkcie właściwie tylko o grę słów, ale godzi się rzecz tę na wstępie wyjaśnić, ponieważ w pracy niniejszej wyraz ten często powtarzać się będzie, bo jest on dla szerokich mas najwięcej zrozumiałym.

Niektóre kontrakty muszą mieć formę piśmienną, jeśli mają obowiązywać. W zwykłych stosunkach robotnika sezonowego właściwie nie zachodzi konieczna potrzeba prawna zawierania kontraktów piśmiennych, ale ze względów praktycznych robotnik zawsze domagać się powinien kontraktu piśmiennego, nad czem na swojem miejscu szerzej jeszcze się rozwiedziemy.

Kontrakt w języku polskim tak samo jest ważnym, jak w niemieckim.

Stempel (nie mamy tu na myśli odcisku pieczątki, lecz podatek) nie stanowi wcale o ważności kontraktu. Kontrakt bez stempla jest zupełnie tak ważny, jak ten,

do którego stempel użyty został. Nieużycie stempla jednakże pociąga za sobą w danym razie znaczną karę, t. j., jeśli ze względu na wartość przedmiotu, podług prawa stemplowego (Stempelgesetz) kontrakt podlega opłacie stemplowej. Pieczątka na kontrakcie nie jest potrzebna, ale też nic mu nieszkodzi. Więcej oną teraz wyciska się dla parady, jak ze względów praktycznych.

Podstawami kontraktu są przepisy prawne zawarte w kodeksie cywilnym (Bürgerliches Gesetzbuch) i w ustawie o czeladzi (Gesindeordnung).

Przepisy kodeksu cywilnego o kontraktach.

Dienstvertrag.

§ 611. Durch den Dienstvertrag wird derjenige, welcher Dienste zusagt, zur Leistung der versprochenen Dienste, der andere Theil zur Gewährung der vereinbarten Vergütung verpflichtet.

Gegenstand des Dienstvertrags können Dienste jeder Art sein.

§ 612. Eine Vergütung gilt als stillschweigend vereinbart, wenn die Dienstleistung den Umständen nach nur gegen eine Vergütung zu erwarten ist.

Ist die Höhe der Vergütung nicht bestimmt, so ist bei dem Bestehen einer Taxe die taxmässige Vergütung, in Ermangelung einer Taxe die übliche Vergütung als vereinbart anzusehen.

§ 613. Der zur Dienstleistung Verpflichtete hat sie im Zweifel in Person zu leisten. Der Anspruch auf die Dienste ist im Zweifel nicht übertragbar.

Kontrakt służbowy.

§ 611. Kontraktem służbowym zobowięzuje się tego, kto usługi przyrzeka, do pełnienia tychże usług przyrzeczonych, drugą stronę zaś zobowięzuje się do uiszczenia umówionego wynagrodzenia.

Przedmiotem kontraktu służbowego mogą być usługi wszelkiego rodzaju.

§ 612. Wynagrodzenie uważa się jako „w milczeniu“ umówione, jeżeli pełnienia usług według towarzyszących okoliczności można się tylko za wynagrodzeniem spodziewać.

Jeżeli wysokość wynagrodzenia nie jest oznaczona, a istnieje na nie pospolita taksa, wtedy uważa się, że umówione jest wynagrodzenie taryfowe, w braku taksy zaś, wynagrodzenie podług zwyczaju.

§ 613. Osoba obowiązana do pełnienia służby winna, w razie wątpliwości, usługi pełnić osobiście. Prawa do żądania usług nie można, w razie wątpliwości, przelewać na inną osobę.

§ 614. Die Vergütung ist nach der Leistung der Dienste zu entrichten. Ist die Vergütung nach Zeitabschnitten bemessen, so ist sie nach dem Ablauf der einzelnen Zeitabschnitte zu entrichten.

§ 615. Kommt der Dienstberechtigte mit der Annahme der Dienste in Verzug, so kann der Verpflichtete für die in Folge des Verzugs nicht geleisteten Dienste die vereinbarte Vergütung verlangen, ohne zur Nachleistung verpflichtet zu sein. Er muss sich jedoch den Werth desjenigen anrechnen lassen, was er in Folge des Unterbleibens der Dienstleistung erspart oder durch anderweitige Verwendung seiner Dienste erwirbt oder zu erwerben böswillig unterlässt.

§ 616. Der zur Dienstleistung Verpflichtete wird des Anspruchs auf die Vergütung nicht dadurch verlustig, dass er für eine verhältnissmässig nicht erhebliche Zeit durch einen in seiner Person liegenden Grund ohne sein Verschulden an der Dienstleistung verhindert wird. Er muss sich jedoch den Betrag anrechnen lassen, welcher ihm für die Zeit der Verhinderung aus einer auf Grund gesetzlicher Verpflichtung bestehenden Kranken- oder Unfallversicherung zukommt.

§ 617. Ist bei einem dauernden Dienstverhältnisse, welches die Erwerbsthätigkeit des Verpflichteten vollständig oder hauptsächlich in Anspruch nimmt, der Verpflichtete in die häusliche Gemeinschaft aufgenommen, so hat der Dienstberechtigte ihm im Falle der Erkrankung die erforderliche Verpflegung und ärztliche Behandlung bis zur Dauer von sechs Wochen, jedoch nicht

§ 614. Wynagrodzenie należy dawać po spełnieniu usług. Jeżeli zaś wynagrodzenie ustanowionem zostało podług pewnych okresów czasu, to należy je dawać po upływie tychże poszczególnych okresów.

§ 615. Jeżeli uprawniony do żądania usług popadnie w zwłokę w przyjmowaniu usług, wtedy osoba do pełnienia ich obowiązana, zażądać może umówionego wynagrodzenia za usługi w skutek zwłoki nie pełnione, niemając obowiązku do późniejszego ich spełnienia. Osobie do pełnienia usług obowiązanej wolno atoli potrącić wartość tego, co wskutek pełnienia usług zaoszczędziła albo przez inne zużytkowanie swych usług uzyskała albo też mogła uzyskać, ale złośliwie tego zaniechała.

§ 616. Osoba do pełnienia usług obowiązana nie utraci prawa do wynagrodzenia przez to, że przez czas stosunkowo nieznaczny, z przyczyny w jej osobie leżącej, bez własnej winy doznaje przeszkody w pełnieniu tychże. Osobie tej można wszelako policzyć kwotę, należącą się jej za czas przeszkody z ubezpieczenia na przypadek choroby albo okaleczenia, jeśli takowe ubezpieczenie z mocy prawnych zobowiązań istnieje.

§ 617. Jeżeli zachodzi stały stosunek służbowy, który działalność zarobkową osoby do służby zobowiązanej, w zupełności albo w głównej części pochłania; a osoba ta przyjętą została do wspólnoty domowej (tj. za domownika), wtedy osoba do żądania usług uprawniona, w razie choroby osoby służebnej, postarać się powinna dla niej o potrzebny wikt i opiekę lekarską aż do sześciu tygo-

über die Beendigung des Dienstverhältnisses hinaus, zu gewähren, sofern nicht die Erkrankung von dem Verpflichteten vorsätzlich oder durch grobe Fahrlässigkeit herbeigeführt worden ist. Die Verpflegung und ärztliche Behandlung kann durch Aufnahme des Verpflichteten in eine Krankenanstalt gewährt werden. Die Kosten können auf die für die Zeit der Erkrankung geschuldete Vergütung angerechnet werden. Wird das Dienstverhältniss wegen der Erkrankung von dem Dienstberechtigten nach § 626 gekündigt, so bleibt die dadurch herbeigeführte Beendigung des Dienstverhältnisses ausser Betracht.

Die Verpflichtung des Dienstberechtigten tritt nicht ein, wenn für die Verpflegung und ärztliche Behandlung durch eine Versicherung oder durch eine Einrichtung der öffentlichen Krankenpflege Vorsorge getroffen ist.

§ 618. Der Dienstberechtigte hat Räume, Vorrichtungen oder Geräthschaften, die er zur Verrichtung der Dienste zu beschaffen hat, so einzurichten und zu unterhalten und Dienstleistungen, die unter seiner Anordnung oder seiner Leitung vorzunehmen sind, so zu regeln, dass der Verpflichtete gegen Gefahr für Leben und Gesundheit soweit geschützt ist, als die Natur des Dienstleistung es gestattet.

Ist der Verpflichtete in die häusliche Gemeinschaft aufgenommen, so hat der Dienstberechtigte in Ansehung des Wohn- und Schlafraumes, der Verpflegung sowie der Arbeits- und Erholungszeit diejenigen Einrichtungen und Anordnungen zu treffen, welche in Rücksicht auf die Gesundheit, die

dni, atoli nie po za czas kończącego się stósunku służbowego, o ile osoba do pełnienia służby obowiązana, choroby rozmyślnie albo wielką lekkomyślnością nie spowodowała. O wyżywienie i opiekę lekarską można się postarać przez oddanie osoby służebnej do lazaretu. Koszta można potrącić z wynagrodzenia należącego się za czas choroby. Jeśli osoba do żądania usług uprawniona wypowie stosunek służbowy w myśl § 626 z powodu choroby, to na spowodowane przez to ukończenie się stosunku służbowego, nie bierze się względu.

Osoba do żądania usług uprawniona nie podlega temuż obowiązkowi, jeżeli o wikt i opiekę lekarską w drodze ubezpieczenia albo urządzenia pielęgnacyi publicznej się postarano.

§ 618. Osoba, do żądania usług uprawniona, lokalności, urządzenia i narzędzia, których ma dostarczyć do pełnienia służby, tak urządzić i utrzymywać, a służbę która na skutek jej rozporządzenia albo pod jej kierownictwem ma się odbywać, tak uregulować winna, aby osoba służebna od niebezpieczeństw dla życia i zdrowia o tyle była uchronioną, o ile na to rodzaj służby, pełnić się mającej, pozwala.

Jeśli osobę służebną przyjęto w dom, natenczas osoba do żądania służby uprawniona, co do pomieszczenia mieszkalnego i sypialnego, tudzież co do wiktu, jako też czasu pracy i wypoczynku, takie zaprowadzić winna urządzenia i takie wydać dyspozycye, jakie ze względu na zdrowie, moral-

Sittlichkeit und die Religion des Verpflichteten erforderlich sind.

Erfüllt der Dienstberechtigte die ihm in Ansehung des Lebens und der Gesundheit des Verpflichteten obligenden Verpflichtungen nicht, so finden auf seine Verpflichtung zum Schadenersatz die für unerlaubte Handlungen geltenden Vorschriften der §§ 842 bis 846 entsprechende Anwendung.

§ 619. Die dem Dienstberechtigten nach den §§ 617, 618 obliegenden Verpflichtungen können nicht im voraus durch Vertrag aufgehoben oder beschränkt werden.

§ 620. Das Dienstverhältniss endigt mit dem Ablauf der Zeit, für die es eingegangen ist.

Ist die Dauer des Dienstverhältnisses weder bestimmt noch aus der Beschaffenheit oder dem Zwecke der Dienste zu entnehmen, so kann jeder Theil das Dienstverhältniss nach Massgabe der §§ 621 bis 623 kündigen.

§ 621. Ist die Vergütung nach Tagen bemessen, so ist die Kündigung an jedem Tage für den folgenden Tag zulässig.

Ist die Vergütung nach Wochen bemessen, so ist die Kündigung nur für den Schluss einer Kalenderwoche zulässig; sie hat spätestens am ersten Werktage der Woche zu erfolgen.

Ist die Vergütung nach Monaten bemessen, so ist die Kündigung nur für den Schluss eines Kalendermonats zulässig; sie hat spätestens am fünfzehnten des Monats zu erfolgen.

Ist die Vergütung nach Vierteljahren oder längeren Zeitabschnitten bemessen, so ist die Kündigung nur für den Schluss eines Kalenderjahres und nur unter Einhaltung einer

ność i religię osoby służebnej są potrzebne.

Jeśli osoba do żądania usług uprawniona nie spełnia obowiązków ciążących na niej ze względu na życie i zdrowie osoby służebnej, wtedy co do jej obowiązków do odszkodowania, zastosowuje się odpowiednio przepisy § 842 aż do 846, dla czynności niedozwolonych przewidziane.

§ 619. Obowiązań w myśl § 617, 618 na osobie do żądania usług uprawnionej ciążących, nie można z góry w drodze układu ani znieść, ani ograniczyć.

§ 620. Stosunek służbowy kończy się z upływem tego czasu, na który został umówiony.

Jeżeli trwanie stosunku służbowego nie zostało oznaczone, ani też o nim z rodzaju albo celu usług wnosić nie można, natenczas może każda strona wypowiedzieć tenże stosunek służbowy podług § 621 aż do 623,

§ 621. Jeśli wynagrodzenie ustanowione jest podług dni, to wypowiedzenie jest dozwolone każdego dnia na dzień następny.

Jeżeli wynagrodzenie ustanowione jest podług tygodni, to wypowiedzenie jest tylko dozwolone na koniec tygodnia kalendarzowego; wypowiedzenie winno w takim razie nastąpić najpóźniej w pierwszym dniu powszednim tygodnia.

Jeżeli wynagrodzenie ustanowione jest podług miesięcy, natenczas wypowiedzenie dozwolone jest tylko na koniec miesiąca kalendarzowego; wypowiedzenie to winno nastąpić najpóźniej w dniu piętnastym miesiąca.

Jeśli wynagrodzenie ustanowione jest podług kwartałów,

Kündigungsfrist von sechs Wochen zulässig.

§ 622. Das Dienstverhältniss der mit festen Bezügen zur Leistung von Diensten höherer Art Angestellten, deren Erwerbsthätigkeit durch das Dienstverhältniss vollständig oder hauptsächlich in Anspruch genommen wird, insbesondere der Lehrer, Erzieher, Privatbeamten, Gesellschafterinnen, kann nur für den Schluss eines Kalendervierteljahres und nur unter Einhaltung einer Kündigungsfrist von sechs Wochen gekündigt werden, auch wenn die Vergütung nach kürzeren Zeitabschnitten als Vierteljahren bemessen ist.

§ 623. Ist die Vergütung nicht nach Zeitabschnitten bemessen, so kann das Dienstverhältniss jederzeit gekündigt werden; bei einem die Erwerbsthätigkeit des Verpflichteten vollständig oder hauptsächlich in Anspruch nehmenden Dienstverhältniss ist jedoch eine Kündigungsfrist von zwei Wochen einzuhalten.

§ 624. Ist das Dienstverhältniss für die Lebenszeit einer Person oder für längere Zeit als fünf Jahre eingegangen, so kann es von dem Verpflichteten nach dem Ablauf von fünf Jahren gekündigt werden. Die Kündigungsfrist beträgt sechs Monate.

§ 625. Wird das Dienstverhältniss nach dem Ablauf der Dienstzeit von dem Verpflichteten mit Wissen des anderen Theiles fortgesetzt, so gilt es als auf unbestimmte Zeit verlängert, sofern nicht der andere Theil unverzüglich widerspricht.

albo dłuższych okresów czasu, to wypowiedzenie jest dozwolonem tylko na koniec kwartału kalendarzowego i tylko z dotrzymaniem sześciotygodniowego czasokresu wypowiedzenia.

§ 622. Stosunek służbowy osób za stałą pensyą do spełnienia usług wyższego rzędu najętych, których stosunek służbowy zupełną albo też główną ich czynność zarobkową stanowi, a mianowicie stosunek służbowy nauczycieli, wychowawców, urzędników prywatnych, towarzyszek, wypowiedziany być może tylko na koniec kwartału kalendarzowego i tylko z dotrzymaniem sześciotygodniowego czasokresu wypowiedzenia i to nawet wtenczas, gdy wynagrodzenie jest ustanowione na krótsze aniżeli kwartalne okresy.

§ 623. Jeśli wynagrodzenie nie jest ustanowione podług okresów, to stosunek służbowy może być wypowiedziany każdego czasu; w stosunku służbowym, stanowiącym zupełną albo główną czynność zarobkową osoby najętej, należy wszakże dotrzymać dwutygodniowego wypowiedzenia.

§ 624. Jeśli stosunek służbowy umówiony na czas całego życia jakiejś osoby, albo też na dłuższy czas aniżeli na lat pięć, wtedy może go osoba obowiązana po upływie pięciu lat wypowiedzieć. Czasokres wypowiedzenia wynosi sześć miesięcy.

§ 625. Jeżeli osoba obowiązana, po upływie czasu służby, stosunek z wiedzą drugiej strony nadal utrzymuje, natenczas uważa się tenże stosunek służbowy jako przedłużony na czas nieograniczony, skoro druga strona bezzwłocznie temu się nie sprzeciwi.

§ 626. Das Dienstverhältniss kann von jedem Theile ohne Einhaltung einer Kündigungsfrist gekündigt werden, wenn ein wichtiger Grund vorliegt.

§ 627. Hat der zur Dienstleistung Verpflichtete, ohne in einem dauernden Dienstverhältnisse mit festen Bezügen zu stehen, Dienste höherer Art zu leisten, die auf Grund besonderen Vertrauens übertragen zu werden pflegen, so ist die Kündigung auch ohne die im § 626 bezeichnete Voraussetzung zulässig.

Der Verpflichtete darf nur in der Art kündigen, dass sich der Dienstberechtigte die Dienste anderweit beschaffen kann, es sei denn, dass ein wichtiger Grund für die unzeitige Kündigung vorliegt. Kündigt er ohne solchen Grund zur Unzeit, so hat er dem Dienstberechtigten den daraus entstehenden Schaden zu ersetzen.

§ 628. Wird nach dem Beginn der Dienstleistung das Dienstverhältniss auf Grund des § 626 oder des § 627 gekündigt, so kann der Verpflichtete einen seinen bisherigen Leistungen entsprechenden Theil der Vergütung verlangen. Kündigt er, ohne durch vertragswidriges Verhalten des anderen Theils dazu veranlasst zu sein, oder veranlasst er durch sein vertragswidriges Verhalten die Kündigung des anderen Theiles, so steht ihm ein Anspruch auf Vergütung insoweit nicht zu, als seine bisherigen Leistungen in Folge der Kündigung für den anderen Theil kein Interesse haben. Ist die Vergütung für eine spätere Zeit im voraus entrichtet, so hat der Verpflichtete sie nach Massgabe

§ 626. Każda strona może wypowiedzieć stosunek służbowy bez dotrzymania czasokresu wypowiedzenia, jeżeli zachodzi ważny powód.

§ 627. Jeśli osoba, do pełnienia służby obowiązana, nie pozostająca w stałym stosunku służbowym z prawem do stałej pensyi, ma pełnić wyższego rzędu usługi, które się zwykle powierza na podstawie szczególniejszego zaufania, natenczas wypowiedzenie jest dozwolone i bez warunku § 626 oznaczonego.

Osoba obowiązana w tym razie tak tylko może służbę wypowiedzieć, aby osoba do żądania jej usług uprawniona o usługi innej osoby postarać się mogła, chyba że zachodzi ważny powód do wypowiedzenia niewczesnego. Jeżeli osoba obowiązana bez takiego powodu wypowie służbę przed właściwym czasem, wtedy winna wynagrodzić osobie do żądania usług uprawnionej szkodę stąd wynikającą.

§ 628. Jeśli po rozpoczęciu służby na mocy § 626 albo § 627 wypowiedziany został stosunek służbowy, wtedy może osoba obowiązana zażądać części wynagrodzenia, jaka odpowiada jej dotychczasowej pracy. Jeżeli zaś osoba do służby obowiązana wypowie, nie będąc zachowaniem się drugiej strony, sprzeciwiającem się umowie, do tego spowodowaną, albo jeżeli ona zachowaniem swojem, niezgadzającem się z umową, spowoduje wypowiedzenie po drugiej stronie, natenczas nie ma ona prawa do wynagrodzenia, o ile jej dotychczasowa praca, wskutek wypowiedzenia, dla drugiej strony nie przedstawia żadnej wartości. Jeżeli w tym razie wynagrodzenie na czas późniejszy już z góry uiszczonem zo-

des § 347 oder, wenn die Kündigung wegen eines Umstandes erfolgt, den er nicht zu vertreten hat, nach den Vorschriften über die Herausgabe einer ungerechtfertigten Bereicherung zurückzuerstatten.

Wird die Kündigung durch vertragswidriges Verhalten des anderen Theiles veranlasst, so ist dieser zum Ersatze des durch die Aufhebung des Dienstverhältnisses entstehenden Schadens verpflichtet.

§ 629. Nach der Kündigung eines dauernden Dienstverhältnisses hat der Diensberechtigte dem Verpflichteten auf Verlangen angemessene Zeit zum Aufsuchen eines anderen Dienstverhältnisses zu gewähren.

§ 630. Bei der Beendigung eines dauernden Dienstverhältnisses kann der Verpflichtete von dem anderen Theile ein schriftliches Zeugniss über das Dienstverhältniss und dessen Dauer fordern. Das Zeugniss ist auf Verlangen auf die Leistungen und die Führung im Dienste zu erstrecken.

stało, wtedy osoba obowiązana winna je zwrócić stosownie do § 347 albo, jeżeli wypowiedzenie nastąpiło wskutek okoliczności, za którą ona nie odpowiada, podług przepisów wydanych co do zwrotu zysków z nieusprawiedliwionego zbogacenia się.

Jeżeli wypowiedzenie zostało spowodowane przeciwnem ugodzie zachowaniem się drugiej strony, natenczas jest ta druga strona obowiązaną do wynagrodzenia szkody wskutek wypowiedzenia stosunku służbowego powstającej.

§ 629. Po wypowiedzeniu stałego stosunku służbowego, winna osoba do wymagania usług uprawniona, udzielić osobie obowiązanej na żądanie odpowiedniego czasu do poszukania sobie innego stosunku służbowego.

§ 630. Na ukończeniu stałego stosunku służbowego, może osoba obowiązana żądać od drugiej strony piśmiennego poświadczenia stosunku służbowego i jego trwania. Na żądanie świadectwo owo ma obejmować także ocenę pracy i sprawowanie się w służbie.

Werkvertrag.

§ 631. Durch den Werkvertrag wird der Unternehmer zur Herstellung des versprochenen Werkes, der Besteller zur Entrichtung der vereinbarten Vergütung verpflichtet.

Gegenstand des Werkvertrages kann sowohl die Herstellung oder Veränderung einer Sache als ein anderer durch Arbeit oder Dienstleistung herbeizuführender Erfolg sein.

Przepisy kodeksu cywilnego o wykonaniu „dzieła".

§ 631. Kontraktem o wykonanie dzieła zobowięzuje się przedsiębiorca, rzecz przyrzeczoną wykonać; zamawiający zaś z umówionego wynagrodzenia uiścić się.

Przedmiotem kontraktu o wykonanie dzieła może być wytworzenie albo też zmienienie jakiejś rzeczy; może być tak samo i inny przez pracę albo przez usługi sprowadzić mający się skutek.

§ 632. Eine Vergütung gilt als stillschweigend vereinbart, wenn die Herstellung des Werkes den Umständen nach nur gegen eine Vergütung zu erwarten ist.

Ist die Höhe der Vergütung nicht bestimmt, so ist bei dem Bestehen einer Taxe die taxmässige Vergütung, in Ermangelung einer Taxe die übliche Vergütung als vereinbart anzusehen.

§ 633. Der Unternehmer ist verpflichtet, das Werk so herzustellen, dass es die zugesicherten Eigenschaften hat und nicht mit Fehlern behaftet ist, die den Werth oder die Tauglichkeit zu dem gewöhnlichen oder dem nach dem Vertrage vorausgesetzten Gebrauch aufheben oder mindern.

Ist das Werk nicht von dieser Beschaffenheit, so kann der Besteller die Beseitigung des Mangels verlangen. Der Unternehmer ist berechtigt, die Beseitigung zu verweigern, wenn sie einen unverhältnissmässigen Aufwand erfordert.

Ist der Unternehmer mit der Beseitigung des Mangels im Verzuge, so kann der Besteller den Mangel selbst beseitigen und Ersatz der erforderlichen Aufwendungen verlangen.

§ 634. Zur Beseitigung eines Mangels der im § 633 bezeichneten Art kann der Besteller dem Unternehmer eine angemessene Frist mit der Erklärung bestimmen, dass er die Beseitigung des Mangels nach dem Ablauf der Frist ablehne. Zeigt sich schon vor der Ablieferung des Werkes ein Mangel, so kann der Besteller die Frist sofort bestimmen; die Frist muss so bemessen werden, dass sie nicht vor der für die Ablieferung bestimmten Frist abläuft. Nach dem Ab-

§ 632. Wynagrodzenie uważa się jako milcząco umówione, jeżeli wykonania „dzieła“ według okoliczności tylko za wynagrodzeniem spodziewać się należy. Jeżeli wysokość wynagrodzenia nie została ustanowiona, należy w razie istnienia taksy, taryfowe wynagrodzenie uważać jako umówione, w braku taksy zaś, wynagrodzenie według zwyczaju miejscowego.

§ 633. Przedsiębiorca jest obowiązany dzieło tak wykonać, aby miało przyrzeczone przymioty i nie było oszpecone takiemi wadami, które wartość albo zdatność do zwykłego albo też w kontrakcie przewidzianego użytku znoszą albo obniżają.

Jeśli dzieło nie posiada takich przymiotów, to zamawiający może zażądać usunięcia wady. Przedsiębiorca jest uprawniony do odmowy, jeżeli usunięcie wady wymagałoby zbyt wielkiego stosunkowo nakładu.

Jeżeli przedsiębiorca co do usunięcia wady, popadł w zwłokę, natenczas zamawiający sam może wady usunąć i zażądać zwrotu potrzebnych na to nakładów.

§ 634. Do usunięcia wady przewidzianej w § 633 może zamawiający wyznaczyć przedsiębiorcy odpowiedni czas z tem oświadczeniem, że usunięcia wady po upływie tego czasokresu nie przyjmuje. Jeżeli zaś wada już przed odstawieniem dzieła się ujawniła, to zamawiający może natychmiast czasokres wyznaczyć; czas musi być tak obliczony, aby nie upływał przed terminem do odstawy wyznaczonym. Po upływie czasokresu zamawiający może domagać się cofnię-

lauf der Frist kann der Besteller Rückgängigmachung des Vertrages (Wandlung) oder Herabsetzung der Vergütung (Minderung) verlangen, wenn nicht der Mangel rechtzeitig beseitigt worden ist; der Anspruch auf Beseitigung des Mangels ist ausgeschlossen.

Der Bestimmung einer Frist bedarf es nicht, wenn die Beseitigung des Mangels unmöglich ist oder von dem Unternehmer verweigert wird, oder wenn die sofortige Geltendmachung des Anspruchs auf Wandlung oder auf Minderung durch ein besonderes Interesse des Bestellers gerechtfertigt wird.

Die Wandlung ist ausgeschlossen, wenn der Mangel den Werth oder die Tauglichkeit des Werkes nur unerheblich mindert.

Auf die Wandlung und die Minderung finden die für den Kauf geltenden Vorschriften der §§ 465 bis 467, 469 bis 475 entsprechende Anwendung.

§ 635. Beruht der Mangel des Werkes auf einem Umstande, den der Unternehmer zu vertreten hat, so kann der Besteller statt der Wandlung oder der Minderung Schadenersatz wegen Nichterfüllung verlangen.

§ 636. Wird das Werk ganz oder zum Theil nicht rechtzeitig hergestellt, so finden die für die Wandlung geltenden Vorschriften des § 634 Abs. 1 bis 3 entsprechende Anwendung; an die Stelle des Anspruchs auf Wandlung tritt das Recht des Bestellers, nach § 327 von dem Vertrage zurückzutreten. Die im Falle des Verzugs des Unternehmers dem Besteller zustehenden Rechte bleiben unberührt.

cia kontraktu albo obniżki wynagrodzenia, jeżeli wada na czas nie została usunięta; pretensya do usunięcia wady jest wykluczoną.

Wyznaczenie czasokresu nie jest potrzebne, jeżeli usunięcie wady jest niemożliwe albo, jeśli go przedsiębiorca odmawia albo, jeśli natychmiastowe żądanie przywrócenia stanu przedkontraktowego albo obniżenia ceny jest usprawiedliwione jakimś szczególnym interesem zamawiającego.

Przywrócenie stanu przedkontraktowego jest wykluczone, gdy wada tylko nieznacznie wartość albo przydatność dzieła obniża.

Do przywrócenia stanu przedkontraktowego i do obniżenia ceny zastosowuje się odpowiednio obowiązujące co do kupna przepisy §§ 465 aż do 467; 469 aż do 475.

§ 635. Jeśli wada dzieła polega na okoliczności, za którą przedsiębiorca odpowiadać winien, to zamawiający, zamiast przywrócenia stanu przedkontraktowego albo zamiast obniżenia ceny, może żądać wynagrodzenia szkody powstałej wskutek niedotrzymania umowy.

§ 636. Jeśli dzieło w całości albo częściowo nie zostało na czas wykonane, natenczas zastosowuje się odpowiednio przepisy § 634 ustęp 1 aż do 3 tyczące się przywrócenia stanu przedkontraktowego; w miejsce pretensyi o przywrócenie stanu przedkontraktowego wstępuje uprawnienie zamawiającego do odstąpienia od kontraktu w myśl § 327. Prawa zamawiającemu przysługujące w razie zwłoki przedsiębiorcy, pozostają nienaruszone.

Bestreitet der Unternehmer die Zulässigkeit des erklärten Rücktritts, weil er das Werk rechtzeitig hergestellt habe, so trifft ihn die Beweislast.

§ 637. Eine Vereinbarung, durch welche die Verpflichtung des Unternehmers, einen Mangel des Werkes zu vertreten, erlassen oder beschränkt wird, ist nichtig, wenn der Unternehmer den Mangel arglistig verschweigt.

§ 638. Der Anspruch des Bestellers auf Beseitigung eines Mangels des Werkes, sowie die wegen des Mangels dem Besteller zustehenden Ansprüche auf Wandlung, Minderung oder Schadenersatz verjähren, sofern nicht der Unternehmer den Mangel arglistig verschwiegen hat, in sechs Monaten, bei Arbeiten an einem Grundstücke in einem Jahre, bei Bauwerken in fünf Jahren. Die Verjährung beginnt mit der Abnahme des Werkes.

Die Verjährungsfrist kann durch Vertrag verlängert werden.

§ 639. Auf die Verjährung der im § 638 bezeichneten Ansprüche des Bestellers finden die für die Verjährung der Ansprüche des Käufers geltenden Vorschriften des § 477 Abs. 2, 3 und der §§ 478, 479 entsprechende Anwendung.

Unterzieht sich der Unternehmer im Einverständnisse mit dem Besteller der Prüfung des Vorhandenseins des Mangels oder der Beseitigung des Mangels, so ist die Verjährung so lange gehemmt, bis der Unternehmer das Ergebniss der Prüfung dem Besteller mittheilt oder ihm gegenüber den Mangel für beseitigt erklärt oder die Fortsetzung der Beseitigung verweigert.

Jeśli przedsiębiorca przeczy dopuszczalności oświadczonego odstąpienia od kontraktu, ponieważ dzieło na czas wykonał, wtedy obowiązek udowodnienia spada na niego.

§ 637. Ugoda, mocą której obowiązek przedsiębiorcy do odpowiadania za wadę dzieła się znosi albo ogranicza, jest nieważną, jeżeli przedsiębiorca wadę podstępnie zataja.

§ 638. Pretensya zamawiającego do usunięcia jakiejś wady dzieła, jak również przysługujące jemu — z przyczyny wady — pretensye do przywrócenia stanu przedkontraktowego, do zniżki ceny albo do odszkodowania przedawniają się, jeżeli przedsiębiorca podstępnie wady nie zataił, w sześciu miesiącach, przy pracach u nieruchomości w przeciągu roku, przy budowlach w pięciu latach. Przedawnianie rozpoczyna się z chwilą odebrania dzieła. Czasokres przedawnienia można kontraktem przedłużyć.

§ 639. Do przedawnienia pretensyi zamawiającego, oznaczonych w § 638, zastosowuje się odpowiednio przepisy § 477 ust. 2, 3 i § 478, 479 wydane co do przedawnienia pretensyi kupującego.

Jeśli przedsiębiorca za przyzwoleniem zamawiającego przystanie na zbadanie, czy zachodzi wada, albo czy ją usunąć można, wtedy przedawnienie wstrzymuje się dopóty, dopóki przedsiębiorca zamawiającemu o wyniku zbadania nie doniesie, albo nie oświadczy, że wadę usunięto, albo też dalszego usunięcia wady odmówi.

§ 640. Der Besteller ist verpflichtet, das vertragsmässig hergestellte Werk abzunehmen, sofern nicht nach der Beschaffenheit des Werkes die Abnahme ausgeschlossen ist.

Nimmt der Besteller ein mangelhaftes Werk ab, obschon er den Mangel kennt, so stehen ihm die in den §§ 633, 634 bestimmten Ansprüche nur zu, wenn er sich seine Rechte wegen des Mangels bei der Abnahme vorbehält.

§ 641. Die Vergütung ist bei der Abnahme des Werkes zu entrichten. Ist das Werk in Theilen abzunehmen und die Vergütung für die einzelnen Theile bestimmt, so ist die Vergütung für jeden Theil bei dessen Abnahme zu entrichten.

Eine in Geld festgesetzte Vergütung hat der Besteller von der Abnahme des Werkes an zu verzinsen, sofern nicht die Vergütung gestundet ist.

§ 642. Ist bei der Herstellung des Werkes eine Handlung des Bestellers erforderlich, so kann der Unternehmer, wenn der Besteller durch das Unterlassen der Handlung in Verzug der Annahme kommt, eine angemessene Entschädigung verlangen.

Die Höhe der Entschädigung bestimmt sich einerseits nach der Dauer des Verzugs und der Höhe der vereinbarten Vergütung, anderseits nach demjenigen, was der Unternehmer in Folge des Verzugs an Aufwendungen erspart oder durch anderweitige Verwendung seiner Arbeitskraft erwerben kann.

§ 643. Der Unternehmer ist im Falle des § 642 berechtigt, dem Besteller zur Nachholung der Handlung eine angemessene Frist mit der Erklärung zu bestimmen, dass er den Vertrag kündige, wenn die Handlung nicht bis zum Ablauf

§ 640. Zamawiający jest obowiązany, odebrać dzieło, stósownie do kontraktu wykonane, jeżeli z powodu jakości dzieła odbior nie jest wykluczony.

Jeśli zamawiający przyjmuje dzieło wadliwe, chociaż wie o wadzie, pretensye w §§ 633, 634 zawarte przysługują mu tylko wtedy, jeżeli sobie prawa swoje względem wady przy odbiorze zastrzegł.

§ 641. Z wynagrodzenia należy uiścić się przy odbiorze dzieła. Jeżeli dzieło ma być w częściach odebrane, a wynagrodzenie jest za poszczególne części ustanowione, należy uiszczać się z wynagrodzenia za każdą część przy jej odbiorze.

Wynagrodzenie w pieniądzach ustanowione winien zamawiający oprocentować od dnia odbioru dzieła, chyba że kredytowanie jest umówione.

§ 642. Jeśli przy wykonaniu dzieła potrzebna jest jakaś czynność zamawiającego, a tenże przez zaniechanie tej czynności popadnie w zwłokę co do odbioru, wtedy przedsiębiorca zażądać może odpowiedniego odszkodowania.

Wysokość odszkodowania oblicza się z jednej strony podług czasu zwłoki i wysokości umówionego wynagrodzenia, z drugiej zaś podług tego, co przedsiębiorca wskutek zwłoki w nakładach oszczędza albo przez inne użycie swej siły roboczej uzyskać może.

§ 643. Jeśli zachodzi przypadek przewidziany w § 642, wtedy przedsiębiorca uprawniony jest do wyznaczenia zamawiającemu czasokresu stosownego do dopełnienia czynności, z tem nadmienieniem, że kontrakt wypowiada, jeżeli

der Frist vorgenommen werde. Der Vertrag gilt als aufgehoben, wenn nicht die Nachholung bis zum Ablauf der Frist erfolgt.

§ 644. Der Unternehmer trägt die Gefahr bis zur Abnahme des Werkes. Kommt der Besteller in Verzug der Annahme, so geht die Gefahr auf ihn über. Für den zufälligen Untergang und eine zufällige Verschlechterung des von dem Besteller gelieferten Stoffes ist der Unternehmer nicht verantwortlich.

Versendet der Unternehmer das Werk auf Verlangen des Bestellers nach einem anderen Orte als dem Erfüllungsorte, so finden die für den Kauf geltenden Vorschriften des § 447 entsprechende Anwendung.

§ 645. Ist das Werk vor der Abnahme in Folge eines Mangels des von dem Besteller gelieferten Stoffes oder in Folge einer von dem Besteller für die Ausführung ertheilten Anweisung untergegangen, verschlechtert oder unausführbar geworden, ohne dass ein Umstand mitgewirkt hat, den der Unternehmer zu vertreten hat, so kann der Unternehmer einen der geleisteten Arbeit entsprechenden Theil der Vergütung und Ersatz der in der Vergütung nicht inbegriffenen Auslagen verlangen. Das Gleiche gilt, wenn der Vertrag in Gemässheit des § 643 aufgehoben wird.

Eine weitergehende Haftung des Bestellers wegen Verschuldens bleibt unberührt.

§ 646. Ist nach der Beschaffenheit des Werkes die Abnahme ausgeschlossen, so tritt in den Fällen der §§ 638, 641, 644, 645 an die Stelle der Abnahme die Vollendung des Werkes.

czynność ta do upływu owego czasokresu nie zostanie uskuteczniona. Kontrakt uważa się za zniesiony, jeżeli czynności aż do upływu wyznaczonego czasokresu się nie dopełni.

§ 644. Przedsiębiorca ponosi ryzyko aż do odbioru dzieła. Jeżeli zamawiający popada w zwłokę w odbiorze, wtenczas przechodzi ryzyko na niego. Za przypadkowy zanik i za przypadkowe pogorszenie materyału dostarczonego przez zamawiającego, nie odpowiada przedsiębiorca.

Jeżeli przedsiębiorca na żądanie zamawiającego wyśle dzieło do innej miejscowości aniżeli do miejsca spełnienia, natenczas zastosowuje się odpowiednio obowięzujące przy kupnie przepisy § 447.

§ 645. Jeśli wskutek wadliwości materyału, który zamawiający dostarczył, albo wskutek polecenia, które pod względem wykonania wydał, dzieło przed odbiorem zniszczało, pogorszyło się albo też stało się niewykonalnem, mimo że nie przyczyniła się do tego żadna okoliczność, za którą przedsiębiorca odpowiadać winien, to przedsiębiorca zażądać może wynagrodzenia części odpowiadającej jego pracy dokonanej i zwrotu wykładów wynagrodzeniem nieobjętych. To samo obowięzuje wtenczas, gdy kontrakt w myśl § 643 się znosi.

Dalej sięgająca odpowiedzialność zamawiającego z powodu jego winy pozostaje nienaruszoną.

§ 646. Jeśli odebranie dzieła jest wykluczone wskutek jego jakości, to w przypadkach § 638, 641, 644, 645, wstępuje czas ukończenie dzieła w miejsce czasu odbioru.

§ 647. Der Unternehmer hat für seine Forderungen aus dem Vertrag ein Pfandrecht an den von ihm hergestellten oder ausgebesserten beweglichen Sachen des Bestellers, wenn sie bei der Herstellung oder zum Zwecke der Ausbesserung in seinen Besitz gelangt sind.

§ 648. Der Unternehmer eines Bauwerkes oder eines einzelnen Theiles eines Bauwerkes kann für seine Forderungen aus dem Vertrage die Einräumung einer Sicherungshypothek an dem Baugrundstücke des Bestellers verlangen. Ist das Werk noch nicht vollendet, so kann er die Einräumung der Sicherungshypothek für einen der geleisteten Arbeit entsprechenden Theil der Vergütung und für die in der Vergütung nicht inbegriffenen Auslagen verlangen.

§ 649. Der Besteller kann bis zur Vollendung des Werkes jederzeit den Vertrag kündigen. Kündigt der Besteller, so ist der Unternehmer berechtigt, die vereinbarte Vergütung zu verlangen; er muss sich jedoch dasjenige anrechnen lassen, was er in Folge der Aufhebung des Vertrags an Aufwendungen erspart oder durch anderweitige Verwendung seiner Arbeitskraft erwirbt oder zu erwerben böswillig unterlässt.

§ 650. Ist dem Vertrag ein Kostenanschlag zu Grunde gelegt worden, ohne dass der Unternehmer die Gewähr für die Richtigkeit des Anschlags übernommen hat, und ergiebt sich, dass das Werk nicht ohne eine wesentliche Ueberschreitung des Anschlags ausführbar ist, so steht dem Unternehmer, wenn der Besteller den Vertrag aus diesem Grunde kündigt, nur der im § 645 Abs. 1 bestimmte Anspruch zu.

Ist eine solche Ueberschrei-

§ 647. Przedsiębiorca za swe pretensye kontraktowe ma prawo zastawu do rzeczy ruchomych przez siebie dla zamawiającego wykonanych albo naprawionych, jeżeli one z powodu wykonywania albo w celu reparacyi w jego posiadanie się dostały.

§ 648. Przedsiębiorca budowli albo poszczególnej części budowli może zażądać co do swych pretensyi kontraktowych wpisania hipoteki kaucyjnej na tym gruncie zamawiającego, na którym budowla się dokonuje. Jeżeli dzieło jeszcze nie jest skończone, przedsiębiorca może domagać się wpisania hipoteki kaucyjnej na taką część wynagrodzenia, jaka wykonanej pracy odpowiada, jako też na wykłady wynagrodzeniem nieobjęte.

§ 649. Zamawiający może aż do ukończenia dzieła każdego czasu kontrakt wypowiedzieć. Jeśli zamawiający wypowiada, to przedsiębiorca ma prawo zażądać umówionego wynagrodzenia; musi atoli zezwolić, aby mu potrącono to, co wskutek zniesienia kontraktu w nakładach zaoszczędza albo przez zużycie swej siły roboczej w inny sposób zyskuje lub zyskać mógłby, ale złośliwie zaniedbuje.

§ 650. Jeżeli kosztorys był podstawą kontraktu, bez zagwarantowania ze strony przedsiębiorcy prawdziwości kosztorysu, a wykaże się, że dzieło bez znacznego przekroczenia kosztorysu jest niewykonalne, a zamawiający z tego powodu kontrakt wypowie, natenczas przedsiębiorca rościć może tę tylko pretensyę, która w § 645, ustępie I jest ustanowiona.

Jeżeli takowego przekroczenia kosztorysu spodziewać się

tung des Anschlags zu erwarten, so hat der Unternehmer dem Besteller unverzüglich Anzeige zu machen.

§651. Verpflichtet sich der Unternehmer, das Werk aus einem von ihm zu beschaffenden Stoffe herzustellen, so hat er dem Besteller die hergestellte Sache zu übergeben und das Eigenthum an der Sache zu verschaffen. Auf einen solchen Vertrag finden die Vorschriften über den Kauf Anwendung; ist eine nicht vertretbare Sache herzustellen, so treten an die Stelle des § 433, des § 446 Abs. 1 Satz 1 und der §§ 447, 549, 460, 462 bis 464, 477 bis 479 die Vorschriften über den Werkvertrag mit Ausnahme der §§ 647, 648.

Verpflichtet sich der Unternehmer nur zur Beschaffung von Zuthaten oder sonstigen Nebensachen, so finden ausschliesslich die Vorschriften über den Werkvertrag Anwendung.

należy, to winien przedsiębiorcą zamawiającego o tem zawiadomić niezwłocznie.

§ 651. Jeśli przedsiębiorca zobowięzuje się do wykonania dzieła z materyału, który sam dostarczy, to winien on zamawiającemu oddać rzecz wykonaną i postarać się o to, by własność rzeczy tej przeszła na niego. Do takiego kontraktu zastosowuje się przepisy o kupnie; jeżeli ma się wystawić rzecz niezamienną, to wstępują w miejsce § 433, § 446 ust. I zdanie I i w miejsce §§ 447, 459, 460, 462, aż do 464, 477 aż do 479, przepisy o kontrakcie względem wystawienia gotowego dzieła, z wyjątkiem § 647, 648. Gdy przedsiębiorcą obowięzuje się tylko do postarania się o dodatki i inne rzeczy poboczne, wtedy zastosowuje się wyłącznie przepisy opiewające o kontrakcie względem wystawienia gotowego dzieła.

Prawa i obowiązki kontraktowe.

(Według kodeksu cywilnego.)

Powyższe przepisy niemieckiego kodeksu cywilnego należy jeszcze objaśnić.

Każdy człowiek wiedzieć powinien, jakie ma prawa i obowiązki. O ile to odnosi się do piśmiennego kontraktu pracobiorcy, zdziałanego z pracodawcą, podstawą tychże praw i obowiązków jest to, co w kontrakcie jest spisane. Jeśli zaś kontraktu piśmiennego nie ma, wtedy prawa te określają się tem, co zostało między pracobiorcą (a więc robotnikiem lub robotnicą) a pracowdawcą ustnie umówione. Pewniejszym pod każdym względem jest naturalnie kontrakt piśmienny,

gdyż ustna umowa, choć najwyraźniejsza z razu, później jednak idzie, w części choćby tylko, w zapomnienie, albo staje się niejasną.

Za praw dawniejszych ważność umów zależną była od tego, czy forma była taka, jaką przepisy wymagały. Jeśli więc forma podług przepisów miała być piśmienna, a do niej się nie zastosowano, lecz zawarto umowę tylko ustną, wtedy cały kontrakt nie był ważny i z niego ani jedna ani druga strona niczego żądać nie mogła. Obecnie prawo niemieckie (w kodeksie cywilnym) przepisy te uprościło. O ile wchodzą w rachubę warunki pracy między robotnikiem a pracodawcą, umowa ustna zwykle jest ważna. Piśmiennego kontraktu niepotrzeba podług prawa dla prawoważności, ale mimo to względy praktyczne przemawiają za tem, by wszędzie, gdzie tylko można, zawierać kontrakty piśmienne, a nie ustne. Papier przecież bardzo już jest tani. Cały arkusz dobrego papieru nabyć można już za 2 fenygi. Warto więc ten drobny wydatek poświęcić, by mieć pewność większą, a przedewszystkiem jasność, a w razie wątpliwości podstawę, na którą powołać się można.

Kto piśmiennego kontraktu zawrzeć nie chce, ten naraża się na podejrzenie, że zależy mu na tem, by była niejasność.

Kontrakt zawierać powinno się nie z „Dominium“, lecz z dziedzicem, tj. właścicielem. Jeśli zaś rządca lub inny upełnomocowany zawiera kontrakt w imieniu właściciela, w takim razie powinno to być należycie wyrażone. „Dominium“ w danym razie skarżyć nie można, ani też rządcy lub „inspektora“ gospodarczego, lecz tylko właściciela. Właścicielem zaś nie zawsze jest pan, który się nim być wydaje, lecz często jego żona, a czasami nawet córka, syn, lub zięć. Jeśli więc dokładnego określenia w kontrakcie nie ma, pracobiorca nie wie, kogo się imać. Niepewność ta częściej

zachodzi, niż by się przypuszczało. Szczególnie ludzie z Kongresówki i Galicyi, nie umiejący ani czytać ani pisać, nie znający języka niemieckiego, nie mogą sobie spamiętać nazwisk, jeśli je słyszeli, albo je też tak przekręcają, że połapać się nie można.

Robotnik nasz nie powinien nigdy kontraktu podpisywać z pośrednikiem — agentem — ani też z tak zwanym „przodownikiem“ lub „akordnikiem“, ponieważ, jeśli to uczyni, wchodzi w stosunek pracy z nim tylko, a nie z dziedzicem. Pretensyi swoich w tym razie poszukiwać może tylko na agencie lub akordniku, a gdy tenże, co już często bywało, ulotni się, robotnik wyjdzie z całej tej sprawy „jak panna z tańca“, uznojony, utrudzony, bez grosza, a nawet bez papierów legitymacyjnych. Rzucony po prostu na bruk, staje się pośmiewiskiem wrogów naszych. —

Właściwie kontrakt piśmienny powinien być na jednym i tym samym papierze podpisany przez pracodawcę i przez pracobiorcę. To byłaby zwykła, prosta, dla każdego zrozumiała forma. Wystarcza wszelako, jeśli na jednym egzemplarzu, który posiada pracobiorca, podpisał się dziedzic, a na drugim, który jest w ręku dziedzica, podpisał się pracobiorca. Wreszcie inna jest jeszcze forma kontraktu piśmiennego, t. j. „oferta“ jednej strony, a „przyjęcie“ tej oferty przez drugą. Oferta może być osobno napisana, a przyjęcie także osobno. Obydwa pisma razem — stanowią całość, t. j. kontrakt. Tego rodzaju kontrakt może więc być także listownie zawarty.

Jeśli dziedzic jeden tylko wystawił egzemplarz kontraktu piśmiennego, i ten egzemplarz ma u siebie, wtedy pracobiorca robotnik powinien co najmniej posiadać odpis.

Badając kontrakty piśmienne, jakie przypadkowo dostały się do rąk naszych, dostrzegliśmy w nich różne usterki, na które tu zwrócić musimy uwagę.

Wady kontraktów piśmiennych w dwóch głównie ujawniają się kierunkach, a mianowicie: 1. w ustanawianiu bardzo niekorzystnych dla robotników przepisów, 2. w opuszczaniu jakby umyślnem różnych punktów, które ze względu na ważność swoją powinny być w kontrakcie uwzględnione. Przecież kontrakt piśmienny jest właśnie na to, by w nim wymieniono wszystko, cokolwiek do obowiązków i praw zobopólnych należy. Umowy ustne obok piśmiennych kontraktów mogą być wprawdzie w danych razach ważne, ale byłoby daleko lepiej, gdyby, jeśli już sporządzono jakieś pismo, w niem też wszystko należycie uwzględniono. Zresztą i taki niekiedy w kontraktach zachodzi paragraf, że wszelkie umowy ustne, o ile nie są tamże uwzględnione, albo też, o ile sprzeciwiają się piśmiennemu kontraktowi, nie mają prawnego znaczenia. Zbyt często okazuje się, ale po niewczasie, jak ryzykowną jest rzeczą dla pracobiorcy, gdy kontrakt piśmienny nie zawiera tego, co zawierać powinien. —

Jako niekorzystne przepisy, które z krzywdą dla robotnika łatwo nadużywane być mogą, uważamy te, które odnoszą się do odciągania pewnych kwot na kaucyę. Wszak robotnik zagraniczny złożyć musi najpierw swoje papiery legitymacyjne, bez których drugiej pracy poszukać sobie nie może. To daje już niejaką gwarancyę i powinno wystarczać. Nie raz już były wypadki, że punkt ten stanowił jak największe i bardzo niemiłe dla obydwóch stron spory i zatargi. Tego uniknąć należałoby. Niekorzystnem jest i ten przepis, często praktykowany, że robotnik zobowiązany jest do wskazanej mu pracy „wszelkiego rodzaju". Nieraz praca np. w wodzie, w rowach, albo też dźwiganie miechów, nakazane dziewczętom i kobietom, poważne przedstawia dla ich zdrowia niebezpieczeństwo, a o szykanowanie przy takiej robocie też wcale nie trudno. Rodzaj więc pracy powinien być w w piśmiennym kontrakcie jak najdokładniej oznaczony.

Co do opuszczania bardzo ważnych punktów, jeden tylko jako przykład wymienimy, dość pospolity, ale dla robotników szczególnie niebezpieczny. W kontraktach powiedziano zazwyczaj, że w razie nieposłuszeństwa wydalić robotnika można z pracy, w którym to razie traci on wszelkie swoje zasługi i pretensye. Nie powiedziano wszakże, co uważać należy za nieposłuszeństwo. Ten punkt powinien być dokładnie rozprowadzony. Przed wydaleniem powinno być przepisane jeszcze dwukrotne napomnienie.

Otóż widzimy, ile to wątpliwości nasuwają piśmienne kontrakty. O ile niepewniejszymi są te, które na ustnej tylko polegają umowie, bardzo łatwo dopowiedzieć sobie można.

Kto może kontrakty zawierać?

(Według kodeksu cywilnego.)

Podług istniejącego w Niemczech prawa może kontrakty zawierać bez ograniczenia ten, który jest prawodzielnym (geschäftsfähig). Do uzyskania zupełnej prawodzielności potrzebna jest właściwie pełnoletność, tj. skończenie lat 21. Kontrakty co do pracy lub służby jednakże zawierać może w pewnych warunkach osoba nawet taka, która nie jest jeszcze pełnoletnią. Przepisy, które o tym przedmiocie stanowią, przytaczamy poniżej:

§ 104. Geschäftsunfähig ist:
1. wer nicht das siebente Lebensjahr vollendet hat;
2. wer sich in einem die freie Willensbestimmung ausschliessenden Zustande krankhafter Störung der Geistes-

§ 104. Nieprawodzielnym jest:
1. Kto nie ukończył siódmego roku życia.
2. Kto wskutek chorobliwego zakłócenia czynności umysłowych znajduje się w stanie wykluczającym swobodne

thätigkeit befindet, sofern nicht der Zustand seiner Natur nach ein vorübergehender ist;

3. wer wegen Geisteskrankheit entmündigt ist.

§ 105. Die Willenserklärung eines Geschäftsunfähigen ist nichtig.

Nichtig ist auch eine Willenserklärung, die im Zustande der Bewusstlosigkeit oder vorübergehender Störung der Geistesthätigkeit abgegeben wird.

§ 106. Ein Minderjähriger, der das siebente Lebensjahr vollendet hat, ist nach Massgabe der §§ 107 bis 113 in der Geschäftsfähigkeit beschränkt.

§ 107. Der Minderjährige bedarf zu einer Willenserklärung, durch die er nicht lediglich einen rechtlichen Vortheil erlangt, der Einwilligung seines Vertreters.

§ 108. Schliesst der Minderjährige einen Vertrag ohne die erforderliche Einwilligung des gesetzlichen Vertreters, so hängt die Wirksamkeit des Vertrags von der Genehmigung des Vertreters ab.

Fordert der andere Theil den Vertreter zur Erklärung über die Genehmigung auf, so kann die Erklärung nur ihm gegenüber erfolgen; eine vor der Aufforderung dem Minderjährigen gegenüber erklärte Genehmigung oder Verweigerung der Genehmigung wird unwirksam. Die Genehmigung kann nur bis zum Ablaufe von zwei Wochen nach dem Empfange der Aufforderung erklärt werden; wird sie nicht erklärt, so gilt sie als verweigert.

Ist der Minderjährige unbeschränkt geschäftsfähig geworden, so tritt seine Genehmigung an die Stelle der Genehmigung des Vertreters.

objawienie swej woli, o ile stan ten w swej naturze nie jest przejściowym.

3. Kto wskutek choroby umysłowej uznany jest za niepoczytalnego.

§ 105. Oświadczenie woli nieprawodzielnej osoby jest nieważne.

Nieważne jest także oświadczenie woli, złożone w stanie bezprzytomności albo przejściowego zakłócenia czynności umysłowych.

§ 106. Małoletni, który ukończył siódmy rok życia, jest w myśl § 107 aż do 113 pod względem prawodzielności ograniczony.

§ 107. Małoletni do oświadczenia swej woli, skoro przez to nie osiąga jedynie prawnych korzyści, potrzebuje zezwolenia swego prawnego zastępcy.

§ 108. Jeśli małoletni zawiera kontrakt bez potrzebnego zezwolenia zastępcy prawnego, wtedy skuteczność prawna kontraktu zależy od jego zatwierdzenia przez zastępcę.

Jeżeli strona druga zawezwie zastępcę, aby się oświadczył względem zatwierdzenia, w takim razie oświadczenie oddane być może tylko wobec tej drugiej strony; zatwierdzenie lub odmówienie zatwierdzenia, oświadczone już przed zawezwaniem wobec małoletniego, jest bezskuteczne. Zatwierdzenie może być oświadczone tylko w przeciągu dwóch tygodni po otrzymaniu wezwania; jeżeli nie zostało oświadczone, uważane być ma jako odmówione.

Gdy małoletni stał się nieograniczenie prawodzielnym, wtedy w miejsce zastępcy on sam co do przyzwolenia decyduje.

§ 109. Bis zur Genehmigung des Vertrags ist der andere Theil zum Widerrufe berechtigt. Der Widerruf kann auch dem Minderjährigen gegenüber erklärt werden.

Hat der andere Theil die Minderjährigkeit gekannt, so kann er nur widerrufen, wenn der Minderjährige der Wahrheit zuwider die Einwilligung des Vertreters behauptet hat; er kann auch in diesem Falle nicht widerrufen, wenn ihm das Fehlen der Einwilligung bei dem Abschlusse des Vertrages bekannt war.

§ 110. Ein von dem Minderjährigen ohne Zustimmung des gesetzlichen Vertreters geschlossener Vertrag gilt als von Anfang an wirksam, wenn der Minderjährige die vertragsmässige Leistung mit Mitteln bewirkt, die ihm zu diesem Zwecke oder zu freier Verfügung von dem Vertreter oder mit dessen Zustimmung von einem Dritten überlassen worden sind.

§ 111. Ein einseitiges Rechtsgeschäft, das der Minderjährige ohne die erforderliche Einwilligung des gesetzlichen Vertreters vornimmt, ist unwirksam. Nimmt der Minderjährige mit dieser Einwilligung ein solches Rechtsgeschäft einem Anderen gegenüber vor, so ist das Rechtsgeschäft unwirksam, wenn der Minderjährige die Einwilligung nicht in schriftlicher Form vorlegt und der Andere das Rechtsgeschäft aus diesem Grunde unverzüglich zurückweist. Die Zurückweisung ist ausgeschlossen, wenn der Vertreter den Anderen von der Einwilligung in Kenntniss gesetzt hatte.

§ 112. Ermächtigt der gesetzliche Vertreter mit Genehmigung des Vormundschaftsgerichts den Minderjährigen zum

§ 109. Dopóki kontraktu nie zatwierdzono, druga strona jest uprawnioną do cofnięcia się. Oświadczyć cofnięcie się można także wobec małoletniego.

Skoro druga strona o małoletności wiedziała, może ona tylko wtenczas cofnąć się, jeżeli małoletni wbrew prawdzie twierdził, że posiada zezwolenie zastępcy; jednakże w tym przypadku ona także nie może się cofnąć, skoro jej przy zawarciu kontraktu było wiadomem, że małoletni nie ma zezwolenia.

§ 110. Kontrakt zawarty przez małoletniego bez zezwolenia zastępcy prawnego uważa się za obowięzujący od samego początku wtedy, gdy małoletni spełnia kontraktowe zobowiązania takimi środkami, które mu na ten cel lub do dowolnego rozporządzenia przez zastępcę albo za zezwoleniem zastępcy przez trzecią osobę były oddane.

§ 111. Jednostronna czynność prawna, którą małoletni przedsiębierze bez potrzebnego zezwolenia zastępcy prawnego, niema mocy obowięzującej. Jeśli małoletni przedsiębierze taką czynność prawną za zezwoleniem, to nie ma ona mocy obowięzującej, jeżeli małoletni nie przedłoży tegóż zezwolenia w formie piśmiennej a ta druga strona z tego powodu czynność prawną bezzwłocznie odrzuci. Odrzucenie jest wykluczonem, jeżeli zastępca małoletniego drugą stronę o zezwoleniu był powiadomił.

§ 112. Jeżeli prawny zastępca za zezwoleniem sądu opiekuńczego upoważni małoletniego do samodzielnego pro-

selbständigen Betrieb eines Erwerbsgeschäfts, so ist der Minderjährige für solche Rechtsgeschäfte unbeschränkt geschäftsfähig, welche der Geschäftsbetrieb mit sich bringt. Ausgenommen sind Rechtsgeschäfte, zu denen der Vertreter der Genehmigung des Vormundschaftsgerichts bedarf.

Die Ermächtigung kann von dem Vertreter nur mit Genehmigung des Vormundschaftsgerichts zurückgenommen werden.

§ 113. Ermächtigt der gesetzliche Vertreter den Minderjährigen, in Dienst oder in Arbeit zu treten, so ist der Minderjährige für solche Rechtsgeschäfte unbeschränkt geschäftsfähig, welche die Eingehung oder Aufhebung eines Dienst- oder Arbeitsverhältnisses der gestatteten Art oder die Erfüllung der sich aus einem solchen Verhältniss ergebenden Verpflichtungen betreffen. Ausgenommen sind Verträge, zu denen der Vertreter der Genehmigung des Vormundschaftsgerichts bedarf.

Die Ermächtigung kann von dem Vertreter zurückgenommen oder eingeschränkt werden.

Ist der gesetzliche Vertreter ein Vormund, so kann die Ermächtigung, wenn sie von ihm verweigert wird, auf Antrag des Minderjährigen durch das Vormundschaftsgericht ersetzt werden. Das Vormundschaftsgericht hat die Ermächtigung zu ersetzen, wenn sie im Interesse des Mündels liegt.

Die für einen einzelnen Fall ertheilte Ermächtigung gilt im Zweifel als allgemeine Ermächtigung zur Eingehung von Verhältnissen derselben Art.

§ 114. Wer wegen Geistesschwäche, wegen Verschwendung oder wegen Trunksucht entmündigt oder wer nach

wadzenia jakiegoś przedsiębiorstwa zarobkowego, natenczas małoletni jest nieograniczenie prawodzielnym w takich prawnych czynnościach, które obrot interesów za sobą pociąga. Wyjątek w tej mierze stanowią tylko takie czynności prawne, do których zastępca potrzebuje zezwolenia sądu opiekuńczego.

Upoważnienie swoje może zastępca cofnąć tylko za zezwoleniem sądu opiekuńczego.

§ 113. Jeśli zastępca prawny upoważni małoletniego do przyjęcia służby albo pracy, w takim razie małoletni jest nieograniczenie prawodzielny w takich czynnościach prawnych, które dotyczą czy to przyjęcia, albo zniesienia stosunku służebnego lub roboczego rodzaju dozwolonego, czy też zobowiązań ze wspomnianego stosunku wynikających. Wyjątek stanowią kontrakty, do których zastępca potrzebuje zezwolenia sądu opiekuńczego.

Zastępca może cofnąć albo ograniczyć swoje upoważnienie.

Jeżeli zastępca prawny jest opiekunem, wtedy na wniosek małoletniego sąd opiekuńczy dać może upoważnienie, skoro zastępca wzbrania się je udzielić. Sąd opiekuńczy winien dać upoważnienie, jeżeli ono leży w interesie małoletniego.

Upoważnienie udzielone w poszczególnym przypadku uważa się w razie zachodzącej wątpliwości, jako ogólne upoważnienie do podejmowania spraw tegoż samego rodzaju.

§ 114. Kto wskutek słabości umysłowej, marnotrawstwa albo opilstwa pozbawiony jest własnej woli albo kogo w

§ 1906 unter vorläufige Vormundschaft gestellt ist, steht in Ansehung der Geschäftsfähigkeit einem Minderjährigen gleich, der das siebente Lebensjahr vollendet hat.

§ 115. Wird ein die Entmündigung aussprechender Beschluss in Folge einer Anfechtungsklage aufgehoben, so kann die Wirksamkeit der von oder gegenüber dem gesetzlichen Vertreter vorgenommenen Rechtsgeschäfte nicht auf Grund des Beschlusses in Frage gestellt werden. Auf die Wirksamkeit der von oder gegenüber dem gesetzlichen Vertreter vorgenommenen Rechtsgeschäfte hat die Aufhebung keinen Einfluss.

Diese Vorschriften finden entsprechende Anwendung, wenn im Falle einer vorläufigen Vormundschaft der Antrag auf Entmündigung zurückgenommen oder rechtskräftig abgewiesen oder der die Entmündigung aussprechende Beschluss in Folge einer Anfechtungsklage aufgehoben wird.

§ 131. Wird die Willenserklärung einem Geschäftsunfähigen gegenüber abgegeben, so wird sie nicht wirksam, bevor sie dem gesetzlichen Vertreter zugeht.

Das Gleiche gilt, wenn die Willenserklärung einer in der Geschäftsfähigkeit beschränkten Person gegenüber abgegeben wird. Bringt die Erklärung jedoch der in der Geschäftsfähigkeit beschränkten Person lediglich einen rechtlichen Vortheil oder hat der gesetzliche Vertreter seine Einwilligung ertheilt, so wird die Erklärung in dem Zeitpunkte wirksam, in welchem sie ihr zugeht.

§ 278. Der Schuldner hat ein Verschulden seines gesetzlichen Vertreters und der Personen, deren er sich zur Erfüllung seiner Verbindlichkeit bedient, wie eigenes Verschulden zu vertreten. Diese Vorschrift findet keine Anwendung, wenn die Haftung des Schuldners für die Sorgfalt, welche er in eigenen Angelegenheiten anzuwenden pflegt, durch Gesetz oder Rechtsgeschäft bestimmt ist.

---

myśl § 1906 stawiono pod tymczasową opiekę, ten stoi na równi pod względem prawodzielności z małoletnim, który ukończył siódmy rok życia.

§ 115. Jeśli uchwała orzekająca o pozbawieniu własnej woli uchylona zostanie skutkiem skargi zaczepnej, wtedy nie może na mocy tejże uchwały ważność czynności prawnych przez osobę interesowaną lub wobec niej przedsięwziętych podlegać wątpliwości. Uchylenie uchwały nie ma żadnego wpływu na ważność czynności prawnych przez zastępcę prawnego lub wobec niego przedsięwziętych.

Przepisy powyższe zastosowuje się odpowiednio, gdy po zaprowadzeniu tymczasowej opieki wniosek o pozbawienie własnej woli cofnięto albo prawomocnie odrzucono, albo jeżeli uchwała rozporządzająca pozbawienie własnej woli zniesioną została wskutek skargi zaczepnej.

§ 131. Jeżeli oświadczenie woli złożone zostało wobec osoby nieprawodzielnej, to niema ono mocy obowięzującej, dopóki nie dojdzie do wiadomości prawnego zastępcy.

To samo odnosi się do oświadczenia woli, złożonego wobec osoby w prawodzielności ograniczonej. Skoro jednakże oświadczenie osobie w prawodzielności ograniczonej przynosi wyłącznie prawną korzyść, albo jeżeli zastępca prawny udzielił już swojego zezwolenia, wtedy oświadczenie to nabiera mocy obowięzującej z chwilą, gdy doszło do osoby w prawodzielności ograniczonej.

§ 278. Dłużnik odpowiadać winien za winę swego zastępcy prawnego i za winę tych osób,

sonen, deren er sich zur Erfüllung seiner Verbindlichkeit bedient, in gleichem Umfange zu vertreten wie eigenes Verschulden. Die Vorschrift des § 276 Abs. 2 findet keine Anwendung.

któremi przy spełnianiu swych obowiązań się posługuje, w tym samym stopniu, jak za swą własną winę. Przepisu w § 276 ust. 2 wyrażonego nie zastosowuje się w tym przypadku.

Powyższe przepisy, wyjęte z kodeksu cywilnego (Bürgerliches Gesetzbuch) a odnoszące się do kontraktów zawieranych przez małoletnich, nie wyczerpują jednakże jeszcze przedmiotu. Do nich dodać jeszcze trzeba te, które wynikają z ordynacyi o czeladzi (Gesindeordnung). O niej w ustępie osobnym pomówimy. Tu tylko jeszcze kilka podajemy uwag. Dla rzeszy niemieckiej wydane jest prawo o procederze, zwane także ustawą przemysłową, albo ordynacyą przemysłową (Reichsgewerbeordnung). Tam zawarte są najrozmaitsze przepisy, dotyczące niepełnoletnich robotników, ich książek do pracy i t. d. I o tych sprawach w osobnym rozwiedziemy się ustępie.

Jeden z najważniejszych paragrafów kodeksu cywilnego, odnoszących się do kontraktów między małoletniemi pracobiorcami a ich pracodawcami, jest § 113 (w łączności z § 52 ord. proc. cywilnej). Rozumieć go należy w ten sposób, że robotnik, choć małoletni, za swoją pracę sam domagać się może zapłaty.

Gdy w danym razie sprawę wskutek niezapłacenia takich należytości skierować wypadą na drogę sądową, uczynić to musi sam robotnik małoletni, a nie ojciec lub matka, ani też opiekun. Robotnik taki uczyni to najlepiej i najłatwiej w ten sposób, że pójdzie do kancelaryi sądu obwodowego (Gerichtsschreiberei des Königlichen Amtsgerichts) i tam wniesie skargę i to o ile możności na zasadzie prawa ubogich (Armenrecht). W jaki zaś sposób uczynić to mógłby, o tem także podamy osobną informacyę.

Wypłacanie zarobku nieletnich robotników prawnym zastępcom (ojcu, matce lub opiekunowi).

(Na fundamencie kodeksu cywilnego.)

W walce o byt idą młodociani robotnicy z dorosłymi w jednym rzędzie i szeregu i byłoby dla nich wielką zaporą, gdyby ograniczoną „zdolność zawodową“ dla małoletnich w umowie roboczej miano zastosowywać.

Kodeks cywilny przepisuje przeto w § 113, ustęp 1:

„Jeśli prawny zastępca małoletniego upoważnia do wstąpienia w służbę lub w pracę, tedy małoletni dla takich prawnych interesów staje się nieograniczenie zdolnym zawodowo, a zdolność ta odnosi się do podjęcia lub zniesienia stosunku służby lub pracy dozwolonego rodzaju, albo do wypełnienia wynikających z takiego stosunku wynikłych zobowiązań. Wyłączone są umowy, co do których zastępca prawny potrzebuje zezwolenia sądu opiekuńczego.

Wiadomo jednak, że „wolność bywa sidłami dla młodzieńca“ i często można stwierdzać ubolewania godny fakt, że młodzi chłopcy i dziewczęta, o ile na to starczy zarobek, wyłamują się z rygoru domu rodzicielskiego, umykają i szukają gdzieindziej ogniska domowego.

Aby rodzicom dać władzę ku ukróceniu tej niezdrowej żądzy wolności małoletnich, postanawia kodeks cywilny w § 113 ustęp 2:

„Upoważnienie może zastępca prawny odebrać lub ograniczyć“.

Wedle tego może małoletni, jeśli już raz otrzymał upoważnienie, pójść do fabryki, przyjąć pracę, wypowiedzieć takową, ugodzić się co do płacy, płacę odbierać i t. d.

Prawny zastępca może atoli zdolność małoletniego znów znieść lub ograniczyć, przedewszystkiem zaś może małoletniemu odebrać prawo przyjmowania zarobku.

Takie zarządzenie następuje przez deklaracyę wobec pracodawcy; list następującej treści wystarcza:

Firma N. N.

„Mojemu u Pana zatrudnionemu synowi Janowi .... odbieram niniejszem na podstawie § 113 ustęp 2 kodeksu cywilnego prawo przyjmowania jego zarobku i proszę Pana w przyszłości pieniądze doręczać tylko mnie lub mojej żonie.

Z szacunkiem (podpis).

Wedle wyroku król. sądu ziemiańskiego w Dyseldorfie musi pracodawca na skutek tego rodzaju pisma zarobek wypłacić zastency. jeśli nie zechce natychmiast umowy roboczej wypowiedzieć. W ostatnim przypadku podczas trwania terminu wypowiedzenia można zarobek dalej wypłacać małoletniemu. Obowiązek wypłacania zarobku wprost małoletniemu wogóle nie istnieje dla pracodawcy, jak rozstrzygnął pod dniem 4 kwietnia 1905 sąd procederowy w Stuttgardzie. Sąd ten w wyroku umotywował to, jak następuje:

„Małoletni skarżący na podstawie udzielonego mu przez ojca w myśl ojcowskiej władzy wedle § 113 kodeksu cywilnego upoważnienia wstąpił do oskarżonego w dniu 15 sierpnia 1904 za umówiony zarobek w kwocie 25 marek miesięcznie, wolny stół i stancyę. Odbierał swój zarobek zwykle sam. Z zarobku za miesiąc marzec 1905 doręczył mu oskarżony tylko 12 mrk., resztę zaś 13 mrk. na życzenie ojca skarżącego doręczył takowemu.

Skarga o zapłacenie 13 mrk. została odrzuconą z następujących powodów:

Z tego, co pod ojcowską władzą zostające dziecko pracą zarabia, nie przysługuje wprawdzie posiadaczowi ojcowskiej władzy prawo używalności (§ 1651, ustęp cyfr. 1 kodeksu cywilnego), ale na podstawie przepisu § 113 kod. cyw. miał ojciec skarżącego prawo odebrania od pracodawcy części zarobku syna, a skarżący musi to uznać za swoją zapłatę!"

W takich przypadkach, w których prawny zastępca swoje prawo nadużywa na rzecz swej osoby i zamiast dbać o majątek (zarobek) małoletniego uszczupla go, np. przez lądajakie życie, pijaństwo itp., może sąd opiekuńczy przedsięwziąć potrzebne ku uchyleniu takich nadużyć środki. („Goniec Niedzielny".)

Wypłata zasług.

(Z mocy ustawy procederowej, § 115 i następ.)

Pod względem wypłaty zasług obostrzyła Ordynacya procederowa (Gewerbeordnung) zwłaszcza przepisy dotyczące gotówkowej wypłaty zasług.

I tak wolno pracodawcom procederowym zasługi robotników obliczać tylko według waluty niemieckiej i wypłacać je gotówką.

Ani pracodawcy (fabrykantowi, przemysłowcowi), ani członkom jego rodziny, pomocnikom, zawiadowcom i faktorom nie wolno robotnikom dawać towarów na kredyt, a potem od zarobku odciągać. Robotnik, któremu zasługi wypłacono w sposób niezgodny z powyższym przepisem, może każdego czasu wytoczyć skargę o wypłatę w gotówce. Pracodawcą zaś nie może wobec skargi tej powoływać się na to, że zamiast gotówki doręczył robotnikowi towary itp. Z drugiej strony zapobiega prawo bogaceniu się w sposób nie-

prawy robotników, gdyż przepisuje, że to, co robotnikowi z odebranych towarów pozostało, ma być obróconem na rzecz kasy pomocniczej, do której robotnik należy, a w razie, gdy kasy takiej nie ma, na rzecz istniejącej kasy wsparcia dla robotników lub ubogich. Pracodawcom nie wolno robotnikom wytaczać skargi o zwrot towarów danych na kredyt.

Tymczasem wolno robotnikom dawać na kredyt, a potem odciągać od zasługi:

1. artykuły spożywcze, ale tylko po cenie takiej, za jaką je sam pracodawca zakupił;

2. mieszkanie i pole (ogród) za ceny takie, jakie zwykle w odnośnej okolicy płacą;

3. opał, światło, żywność, leki i pomoc lekarską w cenie rzeczywistej wartości;

4. narzędzia i materyały do pracy według ceny zakupna;

5. narzędzia i materyały do pracy akordowej w cenie, która może wprawdzie przewyższać cenę zakupna, lecz nie może być wyższą od zwykłych cen miejscowych.

Wypłata zasług nie może się odbywać w szynkach, restauracyach i sklepach.

Zasług nie wolno wydawać osobom trzecim (wierzycielom robotników) na mocy kontraktów, cesyi, przekazów, zastawów lub innych interesów prawnych, na mocy których robotnicy przed upływem dnia wypłaty swą zasługę lub część zasługi oddają, zastawiają i t. d. osobom trzecim (wierzycielom); żadne takie umowy nie mają według ustawy z dnia 21 czerwca 1869 r. mocy obowięzującej.

Statutem komunalnym lub statutem związku komunalnego może ustanowiony zostać pewien stały termin wypłaty zasług dla wszystkich lub tylko pewnej części robotników procederowych. Termin wypłaty

nie może być krótszym od jednego tygodnia, a dłuższym nad jeden miesiąc.

Prawo nie zabrania wprawdzie pracodawcom ze zasług robotnika potrącać pewnej części jako kaucyi na wypadek zerwania kontraktu lub celem zabezpieczenia się przeciw ewentualnym szkodom; jednakowoż wolno im przy każdej poszczególnej wypłacie na kaucyę potrącić co najwyżej ¼ wypłacanej zasługi, a wogóle co najwyżej tyle, ile wynosi przeciętny tygodniowy zarobek robotnika. Przepis ten nie odnosi się do urzędników fabrycznych, ani też do werkmistrzy i techników; wolno zatem pod tym względem sobie wymówić daleko wyższe potrącenie zasługi. Bez uprzedniej umowy nie mogą wogóle żadne potrącenia mieć miejsca.

Areszt wolno sądowi położyć tylko na zasługę już zarobioną i zaległą (której robotnik jeszcze nie odebrał), ale nie wolno obkładać aresztem zasług, na które robotnik jeszcze pracuje. Nie wolno również zasługi jeszcze nie zarobionej innemu dobrowolnie dawać w zastaw, odstępować, cedować lub przekazywać. Odnośne umowy nie mają żadnej mocy obowięzującej, a pracodawcy nie wolno również na mocy takiej cesyi lub zastawu poprzedzającego wypłatę komukolwiek wypłacać pieniądze jeszcze nie zarobione. Tymczasem wolno pracodawcy, skoro się na to zgodzi robotnik, wierzycielom robotnika lub innym osobom wypłacać zasługę przez niego zarobioną. Pracodawca, któryby nieprawnie wypłacił zasługi osobom trzecim, podlega karze i jest nadto zobowiązany do ponownej wypłaty.

W statucie miejscowym może być wypowiedziany obowiązek

1. ażeby pracodawcy zasługi robotników małoletnich wypłacali ich rodzicom lub opiekunom, a tylko za ich przyzwoleniem robotnikom małoletnim;

2. ażeby pracodawcy rodzicom lub opiekunom od czasu do czasu donosili o wysokości zasług pobieranych przez robotników małoletnich.

Na wypadek zerwania kontraktu, jest strona zrywająca zobowiązaną do wynagrodzenia wyrządzonej szkody i to za każdy dzień bezrobocia, aż do przeciągu jednego tygodnia, w wysokości ustanowionej przez wyższą władzę administracyjną przeciętnej miejscowej stopy zarobkowej. Ostatni przepis nie odnosi się wszelako do fabryk, w których pracuje co najmniej 20 robotników. Do wynagrodzenia szkody pracodawcom są również zobowiązani robotnicy, którzy robotników namówią do zerwania kontraktu, jako i pracodawcy, którzy ich zatrudniają, pomimo że wiedzą, iż są jeszcze zobowiązani pracować u innych pracodawców. Pretensye pod tym względem wolno podnieść jedynie w przeciągu dwóch tygodni po zerwaniu kontraktu. Przepis ten odnosi się nie tylko do czeladników, pomocników i robotników fabrycznych, ale i do werkmistrzy, urzędników fabrycznych i techników. Jak już wspomnieliśmy, może się pracodawca przed zerwaniem kontraktu zabezpieczyć przez to, że wymówi sobie karę konwencyonalną, która polegać może na zatrzymaniu zaległej zasługi lub kaucyi złożonej przez robotnika. W fabrykach, zatrudniających regularnie co najmniej 20 robotników, może kara ta konwencyonalna wynosić co najwyżej tyle, ile wynosi przeciętny tygodniowy zarobek robotników.

Prawo uznaje bezrobocia jako środek prawny ku osiągnięciu wyższych zasług lub korzystniejszych warunków pracy. Tak pracodawcom jak robotnikom zapewniono pod tym względem zupełną swobodę koalicyjną. Dozwolone są więc umowy wszelkiego rodzaju, dążące do wspólnego zawieszenia pracy lub zwolnienia wszystkich robotników od pracy. Z dru-

giej strony zabronionem jest pod tym względem używać przemocy. Każdemu współuczestnikowi bezrobocia wolno każdego czasu się wycofać, a wskutek tego nie mogą towarzysze wytoczyć żadnej skargi lub podnosić jakiegokolwiek zarzutu. Użycie przemocy, pogróżek, ubliżenie na honorze itp. zagrożonem jest karą. Zresztą odnoszą się do bezrobocia ogólne przepisy o zachowaniu prawnego terminu wypowiedzenia, zerwania kontraktu itp. („Gaz. Toruńska".)

Prawa koalicyjnego nie mają wszakże dotychczas robotnicy rolni.

Zrzucenie się z kontraktu.

Śród ludu naszego bardzo mylne istnieją wyobrażenia o prawie mianowicie co do dotrzymania umowy. W tym przedmiocie swego czasu „Robotnik", organ Z. T. R. P. napisał bardzo cenne uwagi. Przytaczamy najgłówniejsze z nich. Przedstawiają one stan rzeczy podług intencyi kodeksu cywilnego (Bürgerliches Gesetzbuch).

Każdy kontrakt przychodzi do skutku za pomocą oferty czyli wniosku kontraktowego i wtenczas zachodzi pytanie, kiedy ten wniosek jeszcze można cofnąć i nie dopuścić do zawarcia kontraktu. Pracodawca może wniosek swój cofnąć, jeżeli nie odebrał na czas odpowiedzi, zgadzającej się na kontrakt.

Dać odpowiedź „na czas" zależy od tego, czy obydwie strony są obecne i ustnie kontrakt zawierają, lub czy też zawarcie kontraktu następuje listownie. Pomiędzy obecnymi ofertę kontraktu trzeba zaraz przyjąć i swoją zgodę oświadczyć. Jeżeli wniosku kontraktowego zaraz się nie przyjmuje, wniosek jest odrzucony. Kto odbiera ofertę kontraktu listownie,

musi na nią odpowiedzieć w tym czasie, w którym w zwykłych warunkach druga strona odpowiedzi listowne odbiera. Odpowiedzi spóźnionej nie potrzebuje uwzględnić pracodawca, albo co najwyżej może ją uważać za nową ofertę ze strony robotnika, którą albo przyjąć, albo odrzucić może.

Gdy pracodawca przyjął wniosek kontraktowy ze strony robotnika, według którego tenże dnia następnego ma rozpoczynać pracę, robotnik już więcej oświadczyć nie może, że kontraktu nie chce. Nie przyjdzie następnego dnia do pracy, natenczas łamie kontrakt. Błędnem jest często zachodzące mniemanie, jakoby kontrakt można odwołać w następujących 24-godzinach. Taki wyjątek nie zachodzi przy żadnym kontrakcie. Raz zawarty kontrakt można usunąć tylko za zgodą obydwu stron, albo z jednej strony, jeżeli zachodzą przyczyny, w prawie przewidziane.

Umowy co do poszczególnych części kontraktu można dopełnić już po rozpoczęciu pracy kontraktowej i w ciągu jej trwania. Jeżeli przy zawieraniu kontraktu nie wymówił sobie kto osobnego czasu w y p o w i e d z e n i a, natenczas wolno wypowiedzieć pracę według przepisu dwa tygodnie naprzód. Można jednakże inny czas kontraktem, nawet później naznaczyć i naprzykład czas wypowiedzenia zupełnie skreślić. Dla tego też robotnik powinien przy dawaniu swego podpisu być bardzo ostrożnym. A zanim podpisze, niech dokładnie przeczyta, co podpisuje, a co mu się nie podoba, niech wykreśli, choćby przedsiębiorca mówił, że podpis nic nie znaczy, lub że chodzi tylko o obliczenie, zgłoszenie itd.

Wymieniony powyżej czas wypowiedzenia odnosi się tylko do dziedziny procederowej. W innych sprawach jest wypowiedzenie inne, przewidziane w kodeksie cywilnym w §§ 620—630, patrz str. 11—13.

Często zaś bliższe warunki kontraktu określone są osobnymi przepisami roboczymi, fabrycznymi, które trzeba dokładnie poznać, gdyż sądy przypuszczają, że robotnik owe przepisy znał albo znać musiał, jeżeli pracę rozpoczął i dalej pracował, nie nadmieniając nic przeciw owym przepisom fabrycznym.

Pewien znawca stosunków wychodźczych tak odezwał się w pismach naszych do biednego ludu naszego:

Obowiązkiem waszym świętym, robotnicy i robotnice, którzy idziecie w świat na robotę, takie jedynie zawierać kontrakty, których wypełnianie nie sprzeciwia się powinnościom waszym względem wiary i Kościoła. Jakże możecie np. sprostać obowiązkom religijnym, jeżeli godzicie się do miejscowości, skąd do kościoła katolickiego daleko lub gdzie bilet — w razie jazdy koleją na nabożeństwo — pochłania całodzienny zarobek! (Mam na myśli znane mi wypadki.)

Obecnie mam w ręku kontrakt z warunkami, nie dającymi się również wcale a wcale pogodzić z powinnościami katolika. Wymaga tam pewna firma hanowerska od swoich robotnic, aby pracowały także w niedziele i święta przez cały czas sezonu — nie tylko podczas wybierki szparagów. Po trzy, względnie dwugodzinnej pracy przerywa się robotę od godziny 8 do 1½. Mogą więc dziewczęta iść w tym czasie do kościoła, lecz po powrocie znów muszą pracować w polu, choć to dzień Pański. Kontrakt ten — trudno uwierzyć — podpisują niestety liczne dziesiątki dziewcząt z naszych stron. — Czyż dla tych uwiedzionych jest może jeszcze możliwość cofnięcia się? Poniekąd — tak.

W sprawie tej przyszły do mnie dziewczęta z prośbą o radę i pomoc. I one podpisały omówiony kon-

trakt — nie przeczytawszy tegoż; o cóż za nierozsądek, jakaż jeszcze ciemnota!

Na szczęście mogłem im dopomódz. Kontrakt ich jest nieważny. A dlaczego? Oto, bo zawarły go niepełnoletnie (przed skończonym 21 rokiem życia) bez upoważnienia ojca. Ojciec żądał, by mu kontrakty przed podpisaniem przedłożono. Dzieci tego nie uczyniły, zatem ugoda nie obowiązuje. (Por. Kodeks cywilny B. G. B. § 107—113.) (Patrz str. 25 niniejszego Podręcznika.) We wszystkich więc wypadkach, w których ojciec (matka, opiekun, gdy ojciec umarł) nie dał synowi lub córce niepełnoletnim prawa do samodzielnego podpisania kontraktu, mogą robotnicy, robotnice nieletnie jeszcze się cofnąć, pod warunkiem, iż ojcowie tymczasem na kontrakt się nie zgodzili, tegoż nie podpisali ani też młodociani robotnicy obowiązków kontraktem przyjętych wypełniać nie rozpoczęli. Ojcowie (matka, opiekun), nie uznający kontraktu dziecka, powinni drugiej stronie (więc przedsiębiorcy, akordnikowi) jak najspieszniej o odmówionem swem zezwoleniu donieść. (Porównaj str. 30/31.)

Nie mamy tu na myśli, aby namawiać naszych robotników wędrownych do zrywania kontraktów. Bynajmniej! Wskazujemy jednak ich zastępcom drogę, na której w sposób prawny bronić mogą interesów swych pupilów, niedoświadczonych i na szwank moralny i materyalny narażonych.

Niektóre przyczyny natychmiastowego rozwiązania kontraktu pracy.

(Na fundamencie kodeksu cywilnego i Ordynacyi procederowej.)

Przyczyny niektóre powodują rozwiązanie kontraktu bez poprzedniego prawnego wypowiedzenia tak

ze strony pracodawcy, jak ze strony pracobiorcy. Pracodawca może robotnika swego w pewnych wypadkach wydalić, a pracobiorca znów może w niektórych razach pracę opuścić.

Pracodawca może przed upływem czasu kontraktowego i bez przepisanego w prawie wypowiedzenia wydalić robotnika, jeżeli tenże przy zawieraniu kontraktu oszukiwał pracodawcę okazaniem fałszywych albo sfałszowanych książek roboczych i świadectw, albo też, jeżeli robotnik przed pracodawcą zataił inny kontrakt, inny stosunek pracy, który go równocześnie obowięzuje.

Robotnik zasłużyłby dalej na natychmiastowe wydalenie, gdyby stał się winnym kradzieży, sprzeniewierzenia, oszustwa lub złe prowadził życie.

Kradzież, to zabranie komu innemu rzeczy ruchomej w tej myśli, aby ją sobie nieprawnie przywłaszczyć; a sprzeniewierzenie jest nieprawnem przywłaszczeniem sobie rzeczy, której ktoś miał pilnować i nad jej całością czuwać. Wiadoma rzecz, że sądy karzą ostrzej sprzeniewierzenie aniżeli kradzież, bo przy sprzeniewierzeniu zachodzi zdrada zaufania, jakie pokładał właściciel do tego, któremu oddawał własność swą w opiekę.

Nie zachodzi jednakże ani kradzież, ani oszustwo, ani sprzeniewierzenie, jeżeli nie miał nieprawnego zamiaru, albo jeżeli nie miał świadomości nieprawnego przywłaszczenia sobie cudzej rzeczy. Jeżeli np. robotnik zatrzymuje dla siebie resztki materyi, skrawki skóry, odpadki drzewa, papieru, gwoździ, nie będzie to ani kradzieżą, ani sprzeniewierzeniem w myśl prawa, jeżeli robotnik myślał, że do tego jest uprawniony, albo jeżeli mógł przypuszczać, że pracodawca nie będzie sprzeciwiał się zabraniu tych drobnostek.

Jednakże i w tych razach zalecamy wstrzemięźliwość i roztropność. Najlepiej nie łaszczyć się wogóle na takie choćby drobne odpadki.

O ile robotnik był w dobrej wierze, trzeba naturalnie osądzić w każdym poszczególnym wypadku. Tak może sąd przypuścić, że robotnik zabrał cośkolwiek dla siebie w mniemaniu, że był do tego uprawnionym, jeżeli ze względu na niską wartość zabranego przedmiotu robotnik był przekonany o zgodzie przedsiębiorcy, albo jeżeli zabieranie podobnych drobnostek było ogólnym zwyczajem, lub jeżeli robotnik ze względu na obliczenie zarobku miał powód do przypuszczenia, że staje się właścicielem pozostałych resztek.

Innym powodem wydalenia robotnika z pracy jest złe prowadzenie się. Przyczyna ta, podana w sprawie, postawiona na równi z kradzieżą, oszustwem, sprzeniewierzeniem. Z tego wynika, jak nawet świeckie prawo ocenia zły sposób życia, choć znów z tego samego wykazuje się, że nie każde uchybienie przeciw dobrym obyczajom może stać się powodem wydalenia robotnika.

Złe prowadzenie się nie wtenczas zachodzi, gdy robotnik popełni raz lub drugi uczynek występny, tylko gdy zachodzi u niego stałe, złe i występne zachowanie, tak że on w oczach ludzi uchodzi za człowieka, na którego nie można się spuścić, staje się podobnym do tego, który plami się kradzieżą, oszustwem lub sprzeniewierzeniem.

Sąd procederowy orzekł w jednym wypadku, że skłonność do pijaństwa już podpada pod pojęcie prowadzenia się. Sądzono wtenczas robotnika, który upił się cztery razy, i przyznano pracodawcy prawo natychmiastowego wydalenia. Niektórzy tłómaczą prawo w ten sposób, że skłonność do pijaństwa jeszcze nie jest powodem takim. Mówią jednakże, że sąd rozstrzygnął w wymienionym wypadku zupełnie słusznie,

bo robotnik, upijając się cztery razy, nie był zdolny do wykonywania obowiązkowej pracy. I dla tego sąd słusznie zawyrokował na niekorzyść robotnika, nie dla tego, jakoby uważał jego postępowanie zaraz za złe prowadzenie się, tylko dla tego, że z powodu czterokrotnego upicia się okazał swą niezdolność do pracy i dla tego na podstawie innego przepisu mógł być wydalonym z pracy.

Bądź jak bądź właśnie pijaństwo, skłonność do trunków alkoholowych może robotnika według jednego lub drugiego przepisu pozbawić pracy. Sąd procederowy wejmarski stwierdził, że pijaństwo w dwóch po sobie następujących dniach nie podpada jeszcze pod pojęcie „złego prowadzenia się“, że należy do tego stała skłonność, przez dłuższy czas okazywana, która robotnikowi nie pozwala wypełniać jego obowiązków, ojca rodziny, męża, obywatela. („Gazeta Gdańska.)

Prawa i obowiązki służących z mocy Ordynacyi o czeladzi.

W Prusiech ma moc prawną dla czeladzi ustawa pochodząca jeszcze z przed stu laty, tj. t. z. „Ordynacya o czeladzi“ (Gesindeordnung). Wydaną ona została przez króla pruskiego w r. 1810. Wtedy nie było jeszcze Rzeszy niemieckiej, więc też i ta ustawa nie obowiązuje w całej Rzeszy, lecz tylko w dzielnicach pruskich i to tylko w tych dawniejszych (w Prusach Wschodnich, Zachodnich, W. Księstwie Poznańskiem, w Brandenburgii, prowincyi Pomorskiej, prow. Saskiej, Westfalii, w powiatach nadreńskich Essen, Mülheim nad Ruhrą, Ruhrort, w Śląsku, jako też w Berlinie.

Ordynacya o czeladzi z r. 1810 jest już bardzo przestarzała.

Idąc za artykułami w r. 1906 w „Robotniku“ Gaz. Grudz. umieszczonymi, podajemy ze stosownemi zmianami tu więc tylko najgłówniejsze przepisy, o ile czeladź teraz jeszcze obchodzić by mogły.

Przepisy Kodeksu cywilnego, któreśmy powyżej na str. 7 i nast. przytoczyli, odnoszące się do usług, i wobec czeladzi — przynajmniej w części — mają zastosowanie. Stara Ordynacya z r. 1810 o czeladzi o tyle już tylko wchodzi w rachubę, o ile niesprzeciwia się owym przepisom Kodeksu cywilnego.

Czeladzią nazywamy te osoby, które zobowiązały się do pełnienia pewnych usług za wynagrodzeniem i przyjęciem do wspólnoty domowej ze strony pracobiorców. Ta wspólnota domowa stanowi główną różnicę między nimi a robotnikami innymi, mieszkającymi osobno. Do czeladzi należą pokojówki, kucharki, gospodynie, kuchciki, kucharze zwyczajni, lokaje, piastunki itd. Natomiast ludzie roboczy, idący na zaciąg (czyli pełniący t. z. „szarwark“), tudzież pracujący za ordynaryą, a mający mieszkanie poza domem pracodawcy, do czeladzi się nie liczą. Do tych ostatnich nie stosuje się więc Ordynacya rzeczona, lecz tylko Kodeks cywilny.

Rozpoczęcie służby.

Jeżeli między państwem a służącym nie było umowy, rozpoczyna się służba w mieście i na wsi drugiego dnia kwartału. A zatem musi w mieście przyjść służący na służbę 2-go stycznia, 2-go kwietnia, 2-go lipca, 2-go października. Jeżeli zaś na te dni przypada niedziela lub święto, musi służący przyjść na służbę 1-go.

Opuścić wolno służbę służącemu tylko w te dni, w których nowa służba przychodzi czyli 2-go dnia kwartału.

Skoro państwo dało służącemu zadatek, a służący zadatek przyjął, musi państwo służącego do służby przyjąć, a służba musi się na czas do służby stawić.

Państwu nie wolno służącemu zwrócić zadatku i nie przyjąć go do służby; tak samo nie wolno służącemu przynieść państwu z powrotem zadatku i w służbę nie wstąpić. Przez danie i przyjęcie zadatku został kontrakt zawarty i odstąpić od niego nie wolno, chyba że się obydwie strony zgodzą na to.

Jeżeli państwo nie chce przyjąć służącego w służbę, traci państwo prawo do zadatku i musi służbę za czas stracony wynagrodzić.

Państwo nie potrzebuje przyjąć służącego, jeżeli służący się wzbraniał przyjść do służby. Jeżeli zatem parobek nie chciał przyjść do państwa na czas umówiony do służby, a później się namyśli i przyjdzie, nie potrzebuje go państwo przyjąć do służby.

Również nie potrzebuje państwo przyjąć w służbę służącego, którego mogłoby według prawa z służby wyrzucić. Jeżeli państwo dowie się, że służący u poprzedniego państwa kradł, nie potrzebuje go przyjąć do służby.

Jeżeli państwo miało prawo nie przyjąć służącego do służby, musi służący państwu zadatek zwrócić.

Jeżeli służący nie wstąpił do służby, musi go na wniosek państwa policyant do służby przyprowadzić. Skoro służący, którego policyant przyprowadził, nie chce pracować albo znowu ucieknie ze służby, musi zwrócić zadatek, zwrócić państwu szkodę i zapłacić kary do 30 marek albo karę pieniężną odsiedzieć.

Służącemu wolno nie wstąpić do służby, jeżeli udowodni, że państwo dopuściło się w ostatnim roku takich czynów, dla których wolno służącemu w czasie roku opuścić służbę. Jeżeli np. państwo w roku ubiegłym chciało służącego nakłonić do kradzieży, a słu-

żący się dowie, nie potrzebuje do państwa takiego w służbę wstąpić.

Również nie potrzebuje służący wstąpić w służbę do państwa, które tak podupadło, że nie mogłoby służącego utrzymać i wyżywić.

Jeżeli służący bez własnej winy nie może wstąpić w służbę, a więc np. zachoruje, nie może państwo zmusić go do wstąpienia w służbę, ale może żądać zwrócenia zadatku.

Jeżeli służąca może przed rozpoczęciem służby wyjść za mąż, wolno jej poszukać innej odpowiedniej służącej na swoje miejsce. Gdyby nie mogła stósownej służącej znaleźć, musi przyjść w służbę i to w mieście na 6 tygodni, a na wsi na kwartał.

Obowiązki czeladzi w służbie.

Służba, którą państwo nie zgodziło tylko do pewnej oznaczonej pracy, musi według woli i rozkazu państwa wykonywać wszelkie prace domowe. Pasterz, którego państwo zgodziło tylko do bydła, nie potrzebuje orać. Służąca jednak, która nie wymówiła sobie, że tylko gotować będzie, musi podług rozkazu państwa wykonywać wszelkie prace domowe, a więc zamiatać, prać itd.

Służący zobowiązany jest usługiwać nie tylko państwu samemu, ale także całej familii i gościom. Niewolno więc służącemu powiedzieć, że służy tylko państwu, a gościom lub dzieciom państwa usługiwać nie potrzebuje.

Prawo przepisuje dalej, że służący zgodzony do umówionych robót, musi według woli i rozkazu państwa wykonywać i inne prace domowe, jeżeli służący drugi, przeznaczony do tych prac, zachorował albo ma inną przeszkodę. A więc kucharka, chociażby wymó-

wiła sobie, że tylko gotować będzie, musi uprzątać w pokojach, jeżeli pokojówka zachoruje albo inną ma przeszkodę.

Służącemu nie wolno bez pozwolenia państwa wziąć innego w zastępstwie do pracy i bez pozwolenia państwa kazać się wyręczać z pracy innym osobom.

Jeżeli służący z pozwoleniem państwa wziął kogoś do pomocy, a wiedział, że osoba ta niezdatna do każdej pracy, musi odpowiadać za szkodę, jaką osoba ta wyrządziła państwu.

Służba zobowiązana jest obowiązki swe pilnie, wiernie i z uwagą wypełniać. Jeżeli służący państwu umyślnie albo z nieuwagi szkodę wyrządzi, musi ją wynagrodzić. Jeżeli jednak z małej tylko nieuwagi służącego szkoda powstała, musi służący odszkodować, wtedy tylko, gdyby działał przeciwko wyraźnemu rozkazowi państwu.

Państwu wolno szkodę, którą służący wyrządził, odciągnąć od myta. Gdyby służący wybrał już naprzód myto albo miał za mało myta, wolno państwu zatrzymać służącemu manatki (ubiory, skrzynkę), a gdyby nie starczyło, może państwo zmusić służącego, że musi odpowiedni czas za darmo służyć.

Zniesienie umowy bez wypowiedzenia.

Bez wypowiedzenia może państwo służącego natychmiast wypędzić:

1. jeżeli służący obraził państwo albo państwa familią słowami albo obgadywaniem;

2. jeżeli służący jest ciągle nieposłusznym i nie wypełnia rozkazów państwa;

3. jeżeli dzieci państwa do złych i niecnych postępków nakłaniał;

4. jeżeli służący państwu coś ukradł albo sprzeniewierzył;

5. jeżeli służący innych służących do kradzieży albo sprzeniewierzeń nakłonił;

6. jeżeli służący bez wiedzy państwa bierze towary albo pieniądze na rachunek państwa;

7. jeżeli służący liberyę (woźnica — ubiór dany przez państwo) sprzeda albo zastawi;

8. jeżeli częściej bez wiedzy państwa służący po nocach po za domem się tłucze i lata.

9. jeżeli służący z ogniem i światłem lekkomyślnie się obchodzi, chociaż mu państwo na to zwraca uwagę;

10. jeżeli z powodu lekkomyślnego obchodzenia się z światłem i ogniem przez służącego powstał ogień;

11. jeżeli służący lichem zachowaniem się nabył choroby zaraźliwej albo obrzydliwej;

12. jeżeli służący bez przyzwolenia państwa lata na zabawy, albo pozostaje po za czas dozwolony, albo zaniedbuje służbę i pomimo kilkorazowego napomnienia się nie poprawia i dalej to samo broi;

13. jeżeli służący oddaje się pijaństwu albo karciarstwu albo się kłóci lub bije z innymi służącymi i pomimo napomnień kilkorazowych się nie poprawia;

14. jeżeli służący nie umie tego, do czego się przy ugodzeniu do służby zobowiązał (a więc, jeżeli zgodzi się ktoś za kucharkę, a gotować nie umie);

15. jeżeli służącego na dłużej niż tydzień wezmą do więzienia;

16. jeżeli dziewczyna zaszła w ciążę (państwo zobowiązane o tem donieść policyi);

17. jeżeli służący pokazał państwu fałszywe zaświadczenie;

18. jeżeli służący, którego poprzednio państwo wypędziło, nie powie o tem nowemu państwu.

Służącemu wolno bez wypowiedzenia służbę opuścić:

1. jeżeli państwo służącego tak sponiewierało albo pobiło, że powstało niebezpieczeństwo życia albo zdrowia;

2. jeżeli państwo obchodzi się z służącym nadzwyczaj surowo;

3. jeżeli państwo namawia służbę lub nakłania służącego do czynów karygodnych lub niemoralnych (a więc do kradzieży);

4. jeżeli z wiedzą państwa ktoś inny z familii nakłania służącego do karygodnych lub niemoralnych czynów;

5. jeżeli państwo służącemu nie daje najpotrzebniejszego jedzenia, albo mu na takie jedzenie nie da pieniędzy;

6. jeżeli państwo wyjeżdża albo wyprowadza się na czas dłuższy niż służba wynosi, albo dalej niż 6 mil i nie chce się zgodzić, że po ukończonej służbie służącego na swój koszt odeśle;

7. jeżeli służący tak ciężko zachoruje, że nie może dalej służyć. A zatem tylko wtenczas, jeżeli ciężko zachoruje. Jeżeli więc dziewczyna zachoruje na ciężką blednicę i słabość, albo jej przy chodzeniu nogi puchną albo krwią kaszli — wolno jej opuścić służbę, bo nie jest w stanie służby wykonywać. Gdyby jednak dziewczynę palec zabolał, albo jeść nie mogła, albo ją trochę oczy bolały, nie ma prawa służby opuścić.

Państwu wolno służącego bez wypowiedzenia oddalić ze służby, jeżeli się przekona, że służący nie jest zdolny wykonywać tych prac, do których był najęty. Jeżeli zatem państwo zgodziło kucharkę, a przekona się, że ona gotować nie umie, może ją bez wypowiedzenia ze służby wydalić.

Również wolno państwu przed ukończeniem czasu służby bez wypowiedzenia służącego oddalić, jeżeli państwo tak podupadnie, że musi się obyć bez służącego.

Prawo pozwala także służącemu przed upływem czasu bez wypowiedzenia służbę opuścić i to:

1. jeżeli państwo nie wypłaca myta umówionego;
2. jeżeli wystawia państwo służącego na publiczną obelgę;
3. jeżeli służący ma sposobność przez ożenek albo w inny jaki sposób założyć własne gospodarstwo;
4. jeżeli z powodów, które zaszły po wstąpieniu w służbę, służący jest koniecznie potrzebny w gospodarstwie rodziców;
5. jeżeli służący w sprawach własnych musi przedsięwziąć podróż dłuższą.

W wszystkich tych wypadkach, w których państwu wolno służącego z wypowiedzeniem albo bez wypowiedzenia z miejsca zwolnić, należą się zasługi tylko za czas rzeczywistej służby.

Tak samo dostanie służący według prawa tylko za czas rzeczywistej służby zapłacone, jeżeli sam służbę z wypowiedzeniem opuścić miał prawo.

Jeżeli państwo służącego bez powodu prawnego oddali, ma policya prawo żądać od państwa przyjęcia służącego napowrót do służby. Służący musi jednak tego zaraz od policyi żądać, bo, jeżeli dłuższy czas czeka i państwo nowego służącego przyjęło, traci prawo do państwa. Jeżeliby policya nie chciała do przyjęcia w służbę zmusić, ma służący prawo zaskarżyć państwo do sądu. Jeżeli zaś policya zawezwała państwo do przyjęcia napowrót służącego, a państwo tego uczynić nie chce, musi państwo służącemu do końca czasu umową ustanowionego dać zasługi i zapłacić wikt. Państwo nie potrzebuje jednak

zasług i wiktu do końca roku zapłacić, jeżeli służący nie chce przyjść napowrót do służby, chociaż państwo chciało służącego napowrót przyjąć.

Gdyby jednak służącemu trafiła się nowa służba i służący służbę nową przyjął, potrzebuje państwo tylko do tego czasu zapłacić albo dodać to, co mniej w nowej służbie dostaje.

Gdyby zaś takiemu służącemu, którego państwo oddali, trafiała się nowa służba, a służący nie chciał jej przyjąć, nie potrzebuje państwo dać żadnego odszkodowania.

* * *

Do tych wszystkich starych przepisów Ordynacyi o czeladzi dodajemy jeszcze jeden bardzo ważny szczegół, tj. że czeladzi nie wolno pierwej skarżyć państwa o jakiekolwiek pretensye, dopóki nie nastąpiło pośrednictwo policyi. Jeśli więc służący albo służąca wystąpić chce przeciwko państwu ze skargą sądową, musi najpierw iść na policyę i zażądać, ażeby policya w tej sprawie pośredniczyła. Skoro działalność policyi nie przyniesie pożądanego skutku, wtedy policya udzieli na to poświadczenia (über polizeiliche Vermittelung ohne Erfolg). Po tem wszystkiem dopiero wnieść można skargę do sądu. Kto inaczej czyni, narazi się na odrzucenie skargi.

Obowiązki chlebodawcy wobec czeladzi na zasadzie Ordynacyi z r. 1810..

Ze względu na częste spory zachodzące między czeladzią a państwem podajemy tu jeszcze ważniejsze paragrafy z Ordynacyi o czeladzi.

BIBLJOTEKA
KRAKÓW, ul. Straszewskiego 18

§ 82. Chlebodawcy są obowiązani do dawania czeladzi zasług i odzieży punktualnie w umówionym czasie.

§ 83. Jeżeli i wikt był przyrzeczony, to takowy musi być dany do nasycenia. Samo się rozumie, że do spożywania dla zdrowia szkodliwych i obrzydliwych potraw nie można zmuszać czeladzi. W przypadkach, gdzie powstaje spór co do wiktu, orzeka policya (§ 33) co do ilości i jakości tychże.

§ 84. Chlebodawcy muszą czeladzi udzielić dostatecznego czasu do brania udziału w publicznem nabożeństwie, i do tegoż ją pilnie nakłaniać.

§ 85. Chlebodawcy nie powinni większej i cięższej pracy wymagać od czeladzi niż jej siły i konstytucya cielesna bez uszczerbku dla zdrowia pozwala.

§ 86. Jeżeli sługa nabawił się choroby przy pracy, albo przy okazyi tejże, są chlebodawcy obowiązani starać się o jego leczenie i utrzymanie.

§ 87. Za to nie wolno nic odciągać ze zasług.

§ 88. Oprócz tego są chlebodawcy zobowiązani tylko wtenczas do zaopiekowania się, jeżeli sługa nie ma w pobliżu krewnych, którzyby się nią zaopiekowali.

§ 89. Jeżeli się krewni usuwają od tego obowiązku, muszą chlebodawcy ów obowiązek spełnić, dopóki rzecz się nie rozstrzygnie.

§ 90. Jeżeli są publiczne zakłady, gdzie chorych przyjmują, wtenczas musi sługa przystać, aby chlebodawcy ją tam umieścili.

§ 91. W myśl § 88 mogą chlebodawcy słudze odciągnąć ze zasług koszta leczenia.

§ 92. Jeżeli choroba trwa dłużej jak czasokres służby, natenczas ustaje obowiązek chlebodawców starania się o leczenie i utrzymanie.

§ 93. Chlebodawcy jednakże muszą dać znać o tem zwierzchności miejscowej, ażeby ta mogła starać się o utrzymanie takiego opuszczonego chorego.

§ 94. W takim przypadku, gdzie mocodawca upełnomocowanemu wynagrodzić musiałby szkodę poniesioną przy wykonywaniu pracy, chlebodawcy są obowiązani starać się o czeladź i po za czasem służbowym, jeżeli w ich służbie albo przy sposobności tejże doznała uszkodzenia.

§ 95. Obowiązek ten rozciąga się jednakże tylko na koszta leczenia i na niezbędne utrzymanie czeladzi i to tak długo, dopóki ta nie jest w stanie sama sobie na chleb zarobić.

§ 96. Jeżeli sługa nie dając przyczyny, poniósł na zdrowiu szkodę wskutek bicia ze strony chlebodawcy, to ma prawo wymagać zupełnego odszkodowania podług prawa.

* * *

Każdy sługa (Dienstbote) jest zobowiązany, jeśli przyjmuje służbę, albo gdy ją zmienia, przedłożyć chlebodawcy (państwu) książeczkę służbową (Gesinde-Dienstbuch). O tej książeczce wyszły różne przepisy. Najgłówniejsze są: Przepisy ministra dla handlu i przemysłu z dnia 5/3 1907 (odnoszące się głównie do stręczarzy), rozporządzenie królewskie z dnia 29/9 1846 (zbiór ustaw str. 467) tudzież § 363 kodeksu karnego.

Uwagi do spraw czeladzi na podstawie wyroków sądowych.

Kto płaci za stręczenie służby? Na pytanie to, równie ważne dla państwa jak dla służących i pośredników, odpowiada wyrok sądu kameralnego, ważny dla całej monarchii pruskiej.

Według ustawy Rzeszy o stręczeniu służby z dnia 2 lipca 1910 roku normują wysokość opłat stręczarzy miejscowe władze policyjne. Zapłatę wolno pobierać tylko wtenczas, jeżeli umowa doszła do skutku za pośrednictwem stręczarza. Jeżeli obie strony, a więc państwo i służba żądały pośredniczenia, natenczas każda strona ponosi połowę zapłaty. Umowy na niekorzyść pracobiorcy są nieważne.

Z przepisu powyższego nie wynika, czy także umowy na niekorzyść pracodawców są nieważnemi. Z tej niejasności prawnej korzystali stręczarze, wychodząc z założenia, iż zapłatę za pośredniczenie łatwiej ściągnąć z państwa niż ze służby. Żądali więc częstokrotnie całej zapłaty od pracodawców. Jedno z wielkich biur stręczarskich wywiesiło nawet plakat z zawiadomieniem, iż ze względu na wielki popyt pośredniczy tylko pod warunkiem, że całą kwotę płacą pracodawcy. Stręczarzowi wytoczono proces o przekroczenie ustawy Rzeszy o stręczeniu służby.

Sąd ławniczy i izba karna uwolniły go, uznając umowę taką za prawnie dozwoloną. Sąd kameralny był jednak innego zdania, zniósł wyroki poprzednie i ukarał oskarżonego. Według prawa bowiem wolno mu było pobierać tylko połowę zapłaty od każdej strony. Wyjątek jest wprawdzie dozwolony w razie specyalnej umowy, ale umowa ta musi przyjść do skutku pomiędzy państwem a służbą, nie zaś pomiędzy stręczarzem a służbą. To znaczy, że chlebodawcy wolno zapłacić całą kwotę za pośrednictwo stręczarza, jeżeli umowa taka stanęła między chlebodawcą a sługą.

Co do umowy samej miarodajne są zasady zawarte w Ordynacyi o czeladzi i w Kodeksie cywilnym.

* * *

Zadatki czyli tak zwane świętojanki przy najmie służby nie mają według Kod. cyw. znaczenia. Pewien

parobek zgodził się w służbę do dwóch panów równocześnie, najpierw do pana St., następnie zaraz do pana H. Parobek wstąpił w służbę do drugiego. St. żądał, by parobek do niego przybył. Kiedy parobek wezwaniu pana St. nie uczynił zadość, udał się p. St. do policyi, która wezwała parobka, aby w przeciągu pewnego czasu stawił się w służbę do p. St. Przeciwko temu zaprotestował parobek i wniósł wreszcie skargę do najwyższego sądu administracyjnego, wywodząc, że ugoda z p. St. nie jest ważną, gdyż St. nie dał mu zadatku. Sąd orzekł w myśl przepisów Kod. cywilnego, że parobek musi wstąpić w służbę do p. St., gdyż zawarł z nim najpierw ugodę. Okoliczność, że nie dano żadnego zadatku, według przepisów prawnych wcale kontraktu nie unieważnia.

* * *

Czy wolno bić służbę? Pewien parobek, będący w służbie u dzierżawcy domeny królewskiej, nie był zadowolony z jedzenia i wylał potrawy na stół. Gdy dzierżawca dowiedział się o tem, wymierzył parobkowi policzek. Parobek w drodze do stajni wyrażał w drastycznych słowach swoje oburzenie, za co otrzymał od chlebodawcy jeszcze jeden policzek i uderzenie batem. Skutkiem tego natychmiast opuścił służbę.

Chlebodawca wytoczył mu proces na podstawie ustawy z dnia 24 kwietnia 1854 r. o służbie i robotnikach wiejskich, ponieważ parobek opuścił służbę bez pozwolenia. Oskarżony bronił się tem, że miał powód do opuszczenia miejsca, ponieważ prawo chłosty wobec służby nie istnieje. (Art. 95 ustawy wprowadzającej kodeks cywilny). Sąd ziemiański skazał jednak parobka na grzywnę za bezprawne opu-

szczenie służby, wywodząc w uzasadnieniu wyroku, co następuje:

Jakkolwiek prawo chłosty nie istnieje, to jednak oskarżony nie powinien był oddalać się ze służby. Ten sam art. 95, który wyklucza prawo chłosty chlebodawców, opiewa, że przepisy prawa krajowego dotyczące służby pozostają nienaruszone. Zatem według §§ 136 i 137 Ordynacyi wolno opuścić przedwcześnie służbę z powodu ukarania cielesnego tylko w dwóch wypadkach: 1. Jeżeli służbie z powodu nadużyć chlebodawców zagraża niebezpieczeństwo życia lub zdrowia. 2. Jeżeli nawet bez takiego niebezpieczeństwa państwo obchodzą się ze służbą z niezwykłą surowością. W niniejszym wypadku ani jedno, ani drugie nie miało miejsca. Oskarżony bowiem za swoją bezczelność otrzymał tylko w twarz i lekkie uderzenie batem. Tem samem opuścił służbę bezprawnie.

Kamergerycht, jako instancya apelacyjna, stanął zasadniczo na stanowisku sądu ziemiańskiego, wywodząc, że mimo braku prawa chłosty, lekkie skarcenie cielesne nie uprawnia do natychmiastowego opuszczenia służby. Mimo to senat zniósł wyrok instancyi poprzedniej i odesłał sprawę z powrotem do sądu ziemiańskiego, ponieważ w procesie nie stwierdzono, czy zachodzi ważny kontrakt służebny. Ponieważ oskarżony jest małoletnim, należało się przekonać, czy miał pozwolenie ojca lub opiekuna do zawarcia kontraktu. Sąd powinien był także zbadać kwestyę, czy oskarżony zdawał sobie sprawę ze swego postępowania i czy miał świadomość, że dopuszcza się czynu karygodnego.

* * *

W sprawie wystawiania świadectw służbie wydał ważny wyrok najwyższy sąd administracyjny. Dotychczas ustalone było mniemanie, że służbie nie wolno

wystawiać złego świadectwa, choćby zachowanie było wielce nagannem. Tłumaczono to sobie w ten sposób, że złe świadectwo mogłoby wpłynąć szkodliwie na dalszy bieg życia odnośnej osoby. Najwyższy sąd administracyjny zupełnie inaczej na to się zapatruje. W procesie wdrożonym przez pewną kucharkę a przeprowadzonym przez wszystkie instancye orzekł, że wolno w świadectwie napisać o niewłaściwem zachowaniu się, ale świadectwo musi być sprawiedliwe, objektywne.

Wyrok ten wpłynie niewątpliwie na korzystniejszy stosunek służby do pracodawców, gdyż stosunek ten pogarszał się coraz więcej.

Ordynacya dla czeladzi stanowi — jak na tem miejscu podnosimy — że państwo są zobowiązani wpisać odchodzącej służbie w książeczkę świadectwo prowadzenia się jej, pod karą 3 do 15 m., a czeladź ma przy obejmowaniu nowej służby przedłożyć tę książeczkę państwu, w przeciwnym razie mogą jej państwo do służby nie przyjmować. Nadto płaci czeladź kary aż do 6 m. Gdyby państwo czeladzi niesumiennej, krnąbrnej i t. p. wystawili z wiedzą korzystne świadectwo, w takim razie, skoroby czeladź dopuściła się w nowej służbie przeniewierzeń i t. p., mają ci nowi państwo prawo żądać od dawniejszych państwa wynagrodzenia wszelkich strat. Nadto państwo wystawiający fałszywe świadectwo, podpadają karze od 3 do 15 m.

Przepisy Ordynacyi procederowej.

Trzecią z rzędu ustawą, wrzynającą się bardzo w stosunki robotnicze, jest ustawa procederowa. Pierwszą, którąśmy omówili, był kodeks cywilny (Bürgerliches Gesetzbuch), drugą w niniejszem dziełku

była Ordynacya o czeladzi (Gesindeordnung). Z Ordynacyi procederowej podaliśmy też już na właściwem miejscu (str. 32) szczegóły odnoszące się do płacy, którą winien pracodawca uiszczać. W Ordynacyi procederowej są wszakże inne jeszcze przepisy zawarte, które ważną odgrywają rolę w życiu robotnika. Nad nimi tu jeszcze się rozwiedźmy.

Ordynacya procederowa doznała pod dniem 26-go lipca 1900 r. znacznej zmiany. Od owego czasu wyszły jeszcze różne do niej dodatki (14/10 1907, 30/5, 29/6 i 28/12 1908). Ustawę o ochronie dzieci przy pracy wydano pod dniem 30/3 1903, a o sądach procederowych pod dniem 29/9 1901 r.

Ordynacya procederowa w głównej swej osnowie obejmuje właściwie tylko około 150 paragrafów. Nie jest to więc bardzo wiele, a mimo to — dziwny to objaw w stosunkach naszych — nikt jeszcze i całkowicie nie przetłomaczył tej tak ważnej ustawy. Na usprawiedliwienie przytoczyć możnaby chyba to, że ustawa ta bardzo często ulega zmianom, więc sprzedaż nakładu w naszych warunkach byłaby trudna, zwłaszcza że ogół społeczeństwa nie ma jeszcze zrozumienia o pożyteczności podręczników prawnych.

* * *

Przepisy prawne dotyczące niepełnoletnich robotników.

Ordynacya procederowa szczególną zwraca uwagę na niepełnoletnich robotników, tj. na tych, którzy jeszcze nie ukończyli lat 21.

Warsztaty, w których niepełnoletni robotnicy pracują, winny być tak urządzone, iżby nic zdrowia ich i moralności nie narażało na szwank. Wiek robotników domaga się tego usilnie (§ 120 c).

Przedsiębiorcy, który utracił prawa obywatelskie, nie wolno wogóle przyjmować na naukę robotników niżej lat 18 (§ 106); za przekroczenie tej ustawy przewiduje Ordynacya procederowa karę aż do 20 mk., lub więzienie aż do 3 dni (§ 150 nr. 1).

Każdy niepełnoletni robotnik winien mieć książkę do pracy (§ 107). Tylko dzieci szkolne nie potrzebują takiej książki.

Książka do pracy daje ojcu, matce lub opiekunowi możność kontrolowania, czy i gdzie był zatrudniony syn lub pupil ich pieczy powierzony. Kto się stara o książkę do pracy, winien się udać do władzy policyjnej swego miejsca pobytu.

Policya wydaje taką książkę tylko wtedy, jeżeli zastępca prawny niepełnoletniego robotnika da swoje przyzwolenie i wyrazi swoją zgodę. Taki zastępca sam może zażądać wystawienia książki do pracy dla swego syna lub pupila.

Starający się o książkę do pracy winien się wykazać świadectwem, że już wypełnił swój obowiązek szkolny i że już wyszedł ze szkoły; radzimy, by starający się o książkę do pracy ojciec, opiekun lub sam niepełnoletni robotnik zabrał ze sobą ostatnie świadectwo szkolne.

Starający się o książkę do pracy ma nadmienić, czy już raz posiadał książkę do pracy. Za wystawienie książki do pracy płacić nic nie potrzeba (§ 108).

Robotnik niepełnoletni winien oddać książkę do pracy pracodawcy. Jeżeli robotnik nie chciałby wydać książki, nie mógłby być przyjętym do roboty lub na służbę. Pracodawca winien zażądać książki i ją przechować. Inspektorzy przemysłowi mogą książki takie przejrzeć i skontrolować.

Gdy robotnik niepełnoletni prawnie służbę opu-

szcza lub od roboty odchodzi, winien zażądać od pracodawcy zwrotu swej książki.

Jeżeli zaś robotnik przedwcześnie robotę porzuca, może pracodawca jego książkę do pracy zatrzymać, aż termin wypowiedzenia upłynie. Dłużej pracodawcy książki zatrzymać nie wolno, choćby nawet zatrzymał ją dlatego, aby sobie zabezpieczyć zwrot długu od robotnika. — Robotnikom niżej lat 16 nie wolno wręczyć książki do pracy, lecz tylko prawnemu zastępcy.

Prawny zastępca może nawet żądać wydania książki syna lub pupila na swoje ręce, choćby syn lub pupil 16 lat przekroczył. Pracodawca musi się zastosować do żądania takiego. Władza gminna lub miejska może zezwolić na wyjątek (§ 107). Pracodawca musi do książki wpisać, kiedy dany robotnik przyjął u niego robotę, winien opisać rodzaj pracy i kiedy robotnik opuścił pracę. — Jeżeli rodzaj pracy się zmieniał, np. pracownik był zatrudniony raz jako czeladnik, raz jako zwyczajny robotnik, wtedy trzeba to podać również w książce. Wszelkie dane winny być wpisane natychmiast przy objęciu ew. przy opuszczeniu pracy i to atramentem a nie ołówkiem. Pracodawca lub jego prawny zastępca winien się własnoręcznie podpisać. Stempel sam bez podpisu nie wystarcza.

Pracodawcy nie wolno nic nadmieniać w książce do pracy o zdolnościach i zachowywaniu się robotnika. Wszelkie wzmianki prawem nie przepisane są surowo zakazane (§ 111).

Gdy książka do pracy się zapełni, można się udać po nową książkę do urzędu policyjnego tej miejscowości, w której robotnik stale w ostatnim czasie przebywał. Zapisaną książkę stempluje urzędowo władza. Jeżeli robotnik zgubi ową książkę do pracy, może także zażądać od policyi nowej. Policya zaś może

żądać 50 fen. za wystawienie nowej książki. Tak samo może żądać robotnik nowej książki do pracy, jeżeli pracodawca w książce niedozwolone porobił wzmianki, albo, jeżeli pracodawca bez powodu nie chce wydać książki. Koszty, jakie stąd dla robotnika wynikną, pokryć musi pracodawca (§ 112).

Pracodawca, który w książce robotnika niedozwolone poczynił wzmianki, naraża się na wysoką karę, bo na karę pieniężną aż do 2000 mk. lub na karę więzienną aż do 6 miesięcy (§ 146 nr. 3). Pozatem winien pracodawca wynagrodzić robotnikowi wszelkie straty powstałe z powodu nieprawnego zatrzymania książki, nieoddania jej robotnikowi na czas lub niewpisania nakazanych prawem wzmianek. Robotnik musi jednak w ciągu 4 tygodni sądownie się domagać pokrycia wynikłych strat i kosztów. Inaczej traci do tego prawo (§ 112).

Władza urzędowa może nakazać, chcąc uchronić niepełnoletnich robotników od marnowania i trwonienia pieniędzy, aby pracodawca wypłacał zarobek cały rodzicom lub prawnym opiekunom, robotnikowi zaś tylko wtenczas, jeżeli okaże się piśmiennem pozwoleniem lub poświadczeniem swego zastępcy prawnego, że tenże zarobek syna lub pupila odebrał (§ 119a). — Pracodawca, który się nie zastosuje do tego nakazu władzy, narazi się na karę aż do 150 mk. lub na więzienie aż do 4 miesięcy (§ 148, nr. 13).

Po upływie kontraktu pracy może zażądać prawny zastępca, ojciec, matka lub opiekun niepełnoletniego robotnika od pracodawcy wystawienia świadectwa.

Cenne te uwagi podał swego czasu dodatek do „Katolika“, p. t. „Robotnik polski“. Korzystaliśmy z nich z stosowną zmianą. Czytelnik niechaj porówna jeszcze str. 29 i 30 niniejszego Podręcznika.

Odpowiedzialność właścicieli zwierząt.

Dnia 7 maja 1908 r. przyjął parlament niemiecki, przedłożony przez rządy związkowe projekt zmiany paragrafu 833 kodeksu cywilnego, dotyczącego odpowiedzialności właścicieli zwierząt za szkody, przez nie wyrządzone. Rzecz to ważna, także dla robotników, gdyż niejeden już przez zwierzęta okaleczony został lub nawet postradał życie. Ze względu na doniosłość tej sprawy, warto się nad tą zmianą § 833 bliżej zastanowić.

Według brzmienia dawniejszego paragrafu 833 kodeksu cywilnego obowiązany był właściciel zwierzęcia, tj. ten, kto utrzymuje zwierzę jakiekolwiek w swem gospodarstwie, do wynagrodzenia szkody przez to zwierzę wyrządzonej bez względu na to, czy szkodę tę zawinił, czy nie. W tem brzmieniu paragraf ten częstokroć w praktyce okazał się bardzo surowym dla właścicieli zwierząt, np. jeżeli pociągani bywali do odpowiedzialności za szkody, które przez ich zwierzęta wyrządzone zostały pomimo zastosowania wszelkich środków ostrożności. Dla tego napływały od czasu uchwalenia kodeksu cywilnego, a mianowicie w ostatnich latach liczne petycye organów, stojących na straży interesów rolnictwa, a więc izb rolniczych, niemieckiej rady rolniczej i wielkiej liczby pruskich izb handlowych, do parlamentu, domagające się złagodzenia przepisów § 833.

Obecnie ma § 833 kodeksu cywilnego brzmienie następujące: „Jeżeli przez zwierzę człowiek został zabity lub ciało albo zdrowie człowieka naruszono lub rzecz jakaś została uszkodzona, natenczas obowiązany jest ten, który to zwierzę utrzymuje, do wynagrodzenia poszkodowanemu wynikającej stąd szkody. Obowiązek wynagrodzenia nie następuje, jeżeli szkoda

CHRZEŚCIJAŃSKI SPOŁECZNY
INST TUT OSWIATOWY
ZARZĄD GŁÓWNY w KRAKOWIE

wyrządzona została przez zwierzę domowe, które ma służyć właścicielowi w jego zawodzie, działalności zarobkowej lub dla jego utrzymania i jeżeli albo właściciel zwierzęcia przy dozorowaniu zwierząt potrzebną zachował ostrożność albo jeżeli szkoda i pomimo tej ostrożności byłaby powstała".

W teraźniejszem brzmieniu rozróżnia się w § 833 zwierzęta domowe, służące właścicielowi w jego zawodzie, zarobkowości lub do utrzymania, od innych zwierząt. Do tych innych należą zatem wszystkie zwierzęta, nie będące zwierzętami domowemi, i zwierzęta domowe, które nie służą wymienionym powyżej celom, tylko służą przyjemności lub zbytkowi, n. p. konie wyścigowe, albo przeznaczone tylko do jazdy konnej. Tu właściwie powstaje niepewność prawna co do zwierząt utrzymywanych z lubownictwa i zarazem w celach zarobkowych, n. p. u rolnika, który konie swoje, pracujące w polu, używa w danym razie jako wierzchowce.

W każdym razie oznacza zmiana dokonana w r. 1908 znaczne złagodzenie odpowiedzialności właścicieli zwierząt, o ile chodzi o zwierzęta domowe, służące właścicielowi w jego zawodzie i zarobkowości. Wychodzono tu z założenia, że niesłusznem jest, aby przy utrzymywaniu zwierząt domowych miała mieć miejsce tak daleko idąca odpowiedzialność, ponieważ utrzymywanie tych zwierząt uzasadnione jest w rozwoju nowoczesnym kultury i przynosi korzyści społeczeństwu, które się do niego przyzwyczaiło.

Ze stanowiska publiczności sprawa nie tak korzystnie się przedstawia. Dawniej właściciel za każdą szkodę, wyrządzoną przez jego zwierzę, był odpowiedzialnym i musiał ją bez wahania się wynagrodzić. Obecnie odpowiedzialność ta jest zmniejszona, co spo-

woduje niejeden proces, jeżeli właściciel zwierzęcia nie uzna swej odpowiedzialności.

Podług dotychczasowej praktyki prawnej nie mógł właściciel zwierząt w żaden sposób uniknąć odpowiedzialności. Teraz odpowiedzialnym jest tylko bez wyjątku właściciel zwierzęcia zbytkownego. Właściciel zwierzęcia domowego, służącego mu w zawodzie itd., tylko wtenczas jest odpowiedzialnym za szkodę, wyrządzoną przez zwierzę, jeżeli zawinił tę szkodę. Jeżeli udowodnić może, że zachował potrzebną w życiu codziennem ostrożność, lub że szkoda byłaby powstała pomimo zachowania tej ostrożności, natenczas nie jest zobowiązanym do wynagrodzenia szkody.

Zachodzą też przypadki, że właściciel obcych ludzi użyć musi do dozorowania lub prowadzenia swych zwierząt. Jeżeli teraz w skutek nieszczęścia, spowodowanego przez parobka, właściciela pociąga się do odpowiedzialności, tenże może się od niej uwolnić jeżeli dowiedzie, że parobek zachował potrzebną ostrożność. A nawet gdyby parobek zawinił, właściciel za szkodę nie jest odpowiedzialnym, jeżeli udowodni, że przy godzeniu parobka zachował konieczną w takich razach ostrożność.

Przepisy prawne o mieszkaniu.

Niemiecki Kodeks Cywilny takie między innymi zawiera przepisy o mieszkaniu:

§ 535. Durch den Miethsvertrag wird der Vermiether verpflichtet, dem Miether den Gebrauch der vermietheten Sache während der Miethszeit zu ge-

§ 535. Kontraktem najmu obowięzuje się wynajemca do oddania rzeczy wynajętej najemcy do użytku przez czas najmu. Najemca jest obowią-

währen. Der Miether ist verpflichtet, dem Vermiether den vereinbarten Miethszins zu entrichten.

§ 536. Der Vermiether hat die vermiethete Sache dem Miether in einem zu dem vertragsmässigen Gebrauche geeigneten Zustande zu überlassen und sie während der Miethszeit in diesem Zustande zu erhalten.

§ 537. Ist die vermiethete Sache zur Zeit der Ueberlassung an den Miether mit einem Fehler behaftet, der ihre Tauglichkeit zu dem vertragsmässigen Gebrauch aufhebt oder mindert, oder entsteht im Laufe der Miethe ein solcher Fehler, so ist der Miether für die Zeit, während deren die Tauglichkeit aufgehoben ist, von der Entrichtung des Miethszinses befreit; für die Zeit, während deren die Tauglichkeit gemindert ist, nur zur Entrichtung eines nach den §§ 472, 473 zu bemessenden Theiles des Miethszinses verpflichtet.

Das Gleiche gilt, wenn eine zugesicherte Eigenschaft fehlt oder später wegfällt. Bei der Vermiethung eines Grundstücks steht die Zusicherung einer bestimmten Grösse der Zusicherung einer Eigenschaft gleich.

§ 538. Ist ein Mangel der im § 537 bezeichneten Art bei dem Abschlusse des Vertrags vorhanden oder entsteht ein solcher Mangel später in Folge eines Umstandes, den der Vermiether zu vertreten hat, oder kommt der Vermiether mit der Beseitigung eines Mangels in Verzug, so kann der Miether, statt die im § 537 bestimmten Rechte geltend zu machen, Schadenersatz wegen Nichterfüllung verlangen.

Im Falle des Verzugs des

zany do opłacania wynajemcy czynszu umówionego.

§ 336. Wynajemca winien rzecz wynajętą oddać najemcy w stanie nadającym się do umówionego używania i w tym stanie utrzymać w czasie najmu.

§ 537. Jeśli rzecz wynajęta w czasie oddania jej najemcy posiada wadę, która jej zdolność do umówionego używania znosi albo obniża, albo jeśli wada taka powstanie w czasie najmu, to najemca jest na czas, przez który zdatność używania jest zniesioną, od opłacania czynszu uwolniony, a za czas, przez który jej zdatność jest obniżoną, tylko do opłacenia części najmu w myśl §§ 472, 473 wyznaczyć się mającej zobowiązany.

To samo obowięzuje wtedy, gdy nie ma przymiotu, który przyrzeczono, albo gdy przymiot przyrzeczony później upada. Przy wynajęciu jakiejś nieruchomości, przyrzeczenie pewnej oznaczonej rozległości równa się przyrzeczeniu jakiegoś przymiotu.

§ 538. Jeżeli wada oznaczonego w § 537 rodzaju istnieje przy zawieraniu kontraktu, albo jeżeli zajdzie później wskutek okoliczności, za którą jest wynajemca odpowiedziany albo też, jeżeli wynajemca popadnie w zwłokę w usunięciu wady, wtedy najemca może zamiast dochodzenia praw w § 537 oznaczonych, zażądać odszkodowania za niedotrzymanie kontraktu.

W razie zwłoki po stronie wynajemcy, najemca sam może

Vermiethers kann der Miether den Mangel selbst beseitigen und Ersatz der erforderlichen Aufwendungen verlangen.

§ 540. Eine Vereinbarung, durch welche die Verpflichtung des Vermiethers zur Vertretung von Mängeln der vermietheten Sache erlassen oder beschränkt wird, ist nichtig, wenn der Vermiether den Mangel arglistig verschweigt.

§ 541. Wird durch das Recht eines Dritten dem Miether der vertragsmässige Gebrauch der gemietheten Sache ganz oder zum Theil entzogen, so finden die Vorschriften der §§ 537, 538, des § 539 Satz 1 und des § 540 entsprechende Anwendung.

§ 544. Ist eine Wohnung oder ein anderer zum Aufenthalt von Menschen bestimmter Raum so beschaffen, dass die Benutzung mit einer erheblichenGefährdung der Gesundheit verbunden ist, so kann der Miether das Miethsverhältniss ohne Einhaltung einer Kündigungsfrist kündigen, auch wenn er die gefahrbringende Beschaffenheit bei dem Abschlusse des Vertrags gekannt oder auf die Geltendmachung der ihm wegen dieser Beschaffenheit zustehenden Rechte verzichtet hat.

§ 551. Der Miethszins ist am Ende der Miethszeit zu entrichten. Ist der Miethszins nach Zeitabschnitten bemessen, so ist er nach dem Ablauf der einzelnen Zeitabschnitte zu entrichten.

Der Miethszins für ein Grundstück ist, sofern er nicht nach kürzeren Zeitabschnitten bemessen ist, nach dem Ablauf je eines Kalendervierteljahres am ersten Werktage des folgenden Monats zu entrichten.

wadę usunąć i wynagrodzenia za potrzebne nakłady zażądać.

§ 540. Umowa, mocą której zwalnia się wynajemcę z odpowiedzialności za wady u rzeczy wynajętej, albo odpowiedzialność tę ogranicza się, jest nieważna, jeżeli wynajemca wadę podstępnie zataja.

§ 541. Jeżeli przez prawo osoby trzeciej odejmuje się najemcy umówione używanie rzeczy najętej całkowicie albo częściowo, natenczas zastosowuje się odpowiednio przepisy §§ 537, 538, 539 zdanie I i 540.

§ 544. Jeśli mieszkanie albo inne do pobytu ludzi przeznaczone miejsce w takim znajduje się stanie, iż jego używanie połączone jest ze znacznem narażeniem zdrowia na niebezpieczeństwo, wtedy najemca może wypowiedzieć stosunek najmu bez przestrzegania czasokresu wypowiedzenia i to nawet wtenczas, gdy o stanie narażającym na niebezpieczeństwo wiedział już przy zawieraniu kontraktu, albo gdyby się był zrzekł dochodzenia praw swoich względem wyżej wspomnianego stanu.

§ 551. Czynsz należy opłacać na końcu czasu najmu. Jeżeli czynsz jest oznaczony podług pewnych okresów czasu, to należy go opłacać po upływie poszczególnych okresów.

Czynsz za nieruchomość należy opłacać, o ile go nie ustanowiono w krótszych okresach, po upływie każdego kalendarzowego kwartału i to w pierwszym dniu powszednim następującego miesiąca.

§ 554. Der Vermiether kann ohne Einhaltung einer Kündigungsfrist das Miethsverhältniss kündigen, wenn der Miether für zwei auf einander folgende Termine mit der Entrichtung des Miethszinses oder eines Theiles des Miethszinses im Verzug ist. Die Kündigung ist ausgeschlossen, wenn der Miether den Vermiether befriedigt, bevor sie erfolgt.

Die Kündigung ist unwirksam, wenn sich der Miether von seiner Schuld durch Aufrechnung befreien konnte und unverzüglich nach der Kündigung die Aufrechnung erklärt.

§ 565. Bei Grundstücken ist die Kündigung nur für den Schluss eines Kalendervierteljahrs zulässig; sie hat spätestens am dritten Werktage des Vierteljahrs zu erfolgen. Ist der Miethszins nach Monaten bemessen, so ist die Kündigung nur für den Schluss eines Kalendermonats zulässig; sie hat spätestens am fünfzehnten des Monats zu erfolgen. Ist der Miethszins nach Wochen bemessen, so ist die Kündigung nur für den Schluss einer Kalenderwoche zulässig; sie hat spätestens am ersten Werktage der Woche zu erfolgen.

Bei beweglichen Sachen hat die Kündigung spätestens am dritten Tage vor dem Tage zu erfolgen, an welchem das Miethsverhältniss endigen soll.

Ist der Miethszins für ein Grundstück oder für eine bewegliche Sache nach Tagen bemessen, so ist die Kündigung an jedem Tage für den folgenden Tag zulässig.

Die Vorschriften des Abs. 1 Satz 1, Abs. II gelten auch für die Fälle, in denen das Miethsverhältniss unter Einhaltung der gesetzlichen Frist

§ 554. Wynajemca stosunek najmu wypowiedzieć może bez dotrzymania czasokresu wypowiedzenia, jeśli najemca znajduje się w zwłoce z uiszczeniem czynszu albo jakiejś części jego za dwa po sobie następujące terminy.

Wypowiedzenie jest wykluczone, jeżeli najemca zaspokoi wynajemcę zanim wypowiedzenie nastąpi. Wypowiedzenie jest bezskuteczne, jeśli najemca mógł się uwolnić od długu przez wzajemne policzenie i po wypowiedzeniu bezzwłocznie to policzenie oznajmia.

§ 565. Przy nieruchomościach jest wypowiedzenie tylko na koniec kwartału kalendarzowego dozwolone; wypowiedzenie winno nastąpić najpóźniej trzeciego powszedniego dnia kwartału. Jeśli czynsz obliczony jest na miesiące, to wypowiedzenie jest tylko na koniec kalendarzowego miesiąca dozwolone; wypowiedzenie powinno nastąpić w tym razie najpóźniej w piętnastym dniu miesiąca. Jeżeli zaś czynsz obliczony jest na tygodnie, wypowiedzenie tylko na koniec kalendarzowego tygodnia jest dozwolone, a nastąpić winno najpóźniej w pierwszym powszednim dniu tygodnia.

Gdy chodzi o rzeczy ruchome, powinno wypowiedzenie nastąpić najpóźniej w trzecim dniu przed tym dniem, w którym ma się skończyć stosunek najmu.

Jeśli czynsz za nieruchomość albo za rzecz ruchomą jest na dni obliczony, wtedy wypowiedzenie jest każdego dnia na dzień następny dozwolone.

Przepisy ustępu I zdanie I i ustępu II obowięzują także

vorzeitig gekündigt werden kann.

§ 571. Wird das vermiethete Grundstück nach der Ueberlassung an den Miether von dem Vermiether an einen Dritten veräussert, so tritt der Erwerber an Stelle des Vermiethers in die sich während der Dauer seines Eigenthums aus dem Miethsverhältniss ergebenden Rechte und Verpflichtungen ein.

Erfüllt der Erwerber die Verpflichtungen nicht, so haftet der Vermiether für den von dem Erwerber zu ersetzenden Schaden wie ein Bürge, der auf die Einrede der Vorausklage verzichtet hat. Erlangt der Miether von dem Uebergange des Eigenthums durch Mittheilung des Vermiethers Kenntniss, so wird der Vermiether von der Haftung befreit, wenn nicht der Miether das Miethsverhältniss für den ersten Termin kündigt, für den die Kündigung zulässig ist.

w tych przypadkach, w których stosunek najmu, z dotrzymaniem ustawą naznaczonego terminu, może być przed czasem wypowiedziany.

§ 571. Jeśli wynajemca oddawszy najemcy nieruchomość wynajętą sprzeda ją trzeciej osobie, wtedy nabywca wstępuje w miejsce wynajemcy w te prawa i zobowiązania, które w ciągu trwania jego własności ze stosunku najemnego wynikają.

Jeśli nabywca zobowiązań nie wypełnia, natenczas odpowiada wynajemca za szkodę przez nabywcę wynagrodzić się mającą, jakoby ręczyciel, który się zrzekł wybiegu skargi uprzedniej. Jeżeli najemca dowie się z doniesienia ze strony wynajemcy o przejściu własności, wtedy wynajemca zwolniony jest od odpowiedzialności, skoro najemca niewypowie stosunku najmu na pierwszy termin, na który wypowiedzenie jest dozwolone.

Prawo ubogich.

Z mocy Ordynacyi o procesie cywilnym. (Zivilprozessordnung.)

Często można spotkać się z utyskiwaniem, iż wyprocesować nie można słusznie należących się rzeczy, ponieważ nie stać na proces, a mianowicie na koszta sądowe i adwokackie. Biadania takie są nieusprawiedliwione, bo jest sposób, że i biedny człowiek proces przeprowadzić może. Postarać się trzeba tylko o prawo ubogich (Armenrecht). Z tego przedewszystkiem

korzystać mogą i powinni wychodźcy sezonowi, gdyż oni wszyscy zapewnie należą do biednych.

Ustawa o procesie cywilnym (Zivilprozessordnung) zawiera w §§ 114—127 przepisy tyczące się prawa ubogich. Najważniejsze z nich są:

§ **114.** Kto nie jest w możności opędzić kosztów procesu, bez uszczuplenia potrzebnych do utrzymania swego i swojej familii środków, ten domagać się może udzielenia prawa ubogich, jeżeli zamierzone dochodzenie prawa albo zamierzona obrona prawna nie wydaje się swawolną lub bez widoków.

Obcokrajowcy o tyle tylko prawa ubogich domagać się mogą, o ile wzajemność jest poręczoną.

(Tu nadmienić należy, że i poddani państwa rosyjskiego i państwa austryackiego, **a więc rodacy nasi z Galicyi i Królestwa Polskiego,** chcąc skarżyć lub bronić się tu w sądzie w procesie, uzyskać mogą także prawo ubogich, bo na mocy artykułów 14—16 traktatu z dnia 14. 11. 1896 r. (Reichs-Gesetz-Blatt 1899 r. str. 285) te państwa zagwarantowały wzajemność.)

§ **115.** Przez udzielenie prawa ubogich nabywa strona:

1. tymczasowe zwolnienie od uiszczenia się z zaległych i w przyszłości narosłych kosztów sądowych; odnosi się to również do należytości urzędników, wynagrodzenia świadków i biegłych czyli znawców, jako też i innych wydatków sądowych, w gotówce, tudzież i do podatku stemplowego;
2. uwolnienie od złożenia kaucyi dla pewności kosztów procesowych;
3. prawo na wyznaczenie komornika czyli wykonawcy sądowego (Gerichtsvollzieher) celem tymczasowo bezpłatnego załatwiania doręczeń i czynności wykonawwczych, a o ile zastępstwo przez adwokatów czyli rzeczników (Rechtsanwalt) jest

potrzebne, — adwokata czyli rzecznika, aby tymczasowo bezpłatnie prowadził sprawę.

§ **116** stanowi, iż w sprawach, w których zastępstwo przez adwokata nie jest nakazane, sąd wyznaczyć może stronie ubogiej na zastępcę biurowego urzędnika sądowego lub referendaryusza.

(W sądach ziemiańskich (Landgerichte) zawsze tylko adwokatom stawać wolno, tam też adwokata tylko sądy na zastępcę wyznaczać mogą.)

§ **117.** Udzielenie prawa ubogich nie ma wpływu na obowiązek zwrócenia kosztów narosłych przeciwnikowi.

118. Wniosek o udzielenie prawa ubogich należy podać do sądu procesowego; można tenże wniosek oświadczyć ustnie do protokułu pisarza sądowego (Gerichtsschreiber). Do wniosku dołączyć należy poświadczenie, wystawione przez rządową władzę, której strona podlega. Z tego poświadczenia wynikać powinno, jaki jest stan proszącej strony, jakim przemysłem się zajmuje, jakie są jej stosunki majątkowe i familijne, ile płaci bezpośrednich podatków państwowych i że nie jest w możności zapłacenia kosztów sądowych.

Osobom pod opieką lub pieczą czyli kuratelą zostającym może świadectwo także i sąd opiekuńczy wystawić.

We wniosku należy przedstawić spór i dowody przytoczyć.

§ **119.** Prawo ubogich udziela się dla każdej instancyi osobno, a dla pierwszej instancyi z włączeniem egzekucyi.

W wyższej instancyi nie potrzeba dowodu ubóstwa, jeśli prawo ubogich udzielone było już w poprzedniej instancyi. Jeżeli strona przeciwna wniosła środek prawny odwołania się czyli apelacyi, wtedy sąd wyższy

nie bada już, czy dochodzenia prawne lub obrona wydają się swawolnemi lub bez widoków.

§ 120. Udzielenie prawa ubogich skarżycielowi (powodowi), apelującemu i rewidentowi zwalnia zarazem i przeciwnika tymczasowo od kosztów, które są w § 115 pod num. 1 wyłuszczone.

Dalsze przepisy orzekają, że prawo ubogich odjęte być może, skoro stosunki majątkowe się zmienią (§ 121) i że przeciwko uchwale, odmawiającej prawa tego, wnieść można zażalenie (§ 127).

Podamy kilka przykładów:

Antoni Barański kupował w Essen towar u bednarza Jana Kierskiego i płacąc, wręczył mu dziesięciomarkówkę papierową. Kierski jednakże zamiast wydać z tej dziesięciowarkówki, wydał resztę z pięciu m. twierdząc, że to był papierek pięciomarkowy. Z tego powodu Barański zamyśla skarżyć Kierskiego o zwrot 5 m. Ponieważ jednak pieniędzy nie ma na procesowanie, pragnie postarać się o prawo ubogich. Chcąc je uzyskać, udać się musi Barański najpierw na policyę w tej miejscowości, w której sam mieszka, a więc w Essen. Tam niech prosi o wystawienie świadectwa policyjnego, że nie jest w stanie płacić kosztów bez uszczerbku dla utrzymania swojego i swej familii. Gdyby Barański nie mieszkał w mieście, tylko na wsi, udaćby się musiał w tym celu do wójta (Amtsvorsteher) a w W. Księstwie Poznańskiem do komisarza obwodowego (Distrikts-Kommissar). Świadectwa takie wystawiają tylko urzędy policyjne. Innych świadectw sądy nie przyjmują, mianowicie nie przyjmują poświadczeń sołeckich. Urzędy policyjne nie mają prawa badać, czy zamierzany proces ma widoki lub nie; obowiązkiem policyi jest tylko stwierdzić, czy proszący jest w możności płacić koszta procesowe (w myśl przytoczonego powyżej § 118). Zaleca się udać po takie świadectwo

osobiście do biura policyjnego. Lecz można wniosek stawić i piśmiennie. W takim razie pisze się:

Essen, den 25. April 1913.

Gesuch
des Arbeiters
Anton Barański.

Gegen den Böttcher Johann Kierski in Essen beabsichtige ich eine Klage beim Amtsgericht Essen wegen Zahlung von 5 M. anzustrengen. Ich bin nicht in der Lage, die Prozesskosten zu bestreiten und bitte deshalb ergebenst:

mir ein desfallsiges Attest zwecks Erlangung des Armenrechtes zu erteilen.

Podpis: Anton Barański.

An
die Polizeiverwaltung
Essen.

Po polsku:

Wniosek
robotnika
Antoniego Barańskiego.

Bednarzowi Janowi Kierskiemu w Essen zamierzam wytoczyć skargę w sądzie obwodowym esseńskim o zapłatę 5 m. Ponieważ nie jestem w możności zapłacenia kosztów, więc proszę uprzejmie,

aby mi wydano potrzebne do osiągnięcia prawa ubogich poświadczenie.

Podpis: Antoni Barański.

Do
Urzędu policyjnego
w Essen.

Skoro Barański otrzyma poświadczenie, o którem powyżej mowa, stawić musi wniosek o udzielenie prawa ubogich wprost w tym sądzie, w którym proces się będzie toczył. Załatwić mógłby tę rzecz ustnie do protokułu pisarza sądowego (Gerichtsschreiber), który

ma obowiązek spisywania takich wniosków. Skarżyć trzeba zwykle tam, gdzie zaskarżony mieszka, zaś miejscem zamieszkania Kierskiego jest Essen, więc Barański najlepiej uczyni, jeżeli wyśle prośbę piśmienną do sądu esseńskiego. Nie wystarczy posłać tylko owo poświadczenie policyjne i prosić o prawo ubogich, lecz trzeba nadto przedstawić całą sprawę, aby sąd mógł się przekonać, czy też Barański nie skarży z pieniactwa tylko i swawoli, lecz czy są widoki dobrego przeprowadzenia sprawy. Do badania tych okoliczności sąd jest obowiązany, podług § 114, któryśmy powyżej przytoczyli. Wniosek Barańskiego mógłby mieć następujące brzmienie:

Essen, den 15. Mai 1913.

Antrag
des Arbeiters Anton Barański
in Essen
um Bewilligung des Armenrechts
in dem anzustrengenden Prozesse
gegen
den Böttcher Johann Kierski
in Essen
wegen 5 Mark.

Am 15. März d. J. kaufte ich auf dem Jahrmarkte zu Essen vom Böttcher Johann Kierski ein Paar Eimer für 3 M. und übergab ihm an Zahlungsstatt einen Zehnmarkschein mit dem Ersuchen um Auszahlung des Restes. Kierski nahm den Zehnmarkschein in Empfang, zahlte mir aber nicht 7 M. sondern nur 2 M. aus, unter der Behauptung, dass es nur ein Fünfmarkschein gewesen.

Beweis: Zeugnis des Arbeiters Valentin Jankowiak in Essen.

Unter Beifügung eines polizeilichen Armutsattestes beantrage ich ergebenst,

mir das Armenrecht zu bewilligen und einen Rechtsanwalt mit Rücksicht auf meine Geschäftsunkenntnis sowie darauf, dass ich in

Folge Wahrnehmung von Terminen meine Arbeit verlieren könnte, zuzuordnen.

Podpis: Anton Baranski.

An
das Königliche Amtsgericht
Essen.

Po polsku:

Essen, dnia 15 maja 1913. r.

Wniosek
robotnika Antoniego Barańskiego
w Essen
o udzielenie prawa ubogich
w zamierzonym procesie
przeciwko
bednarzowi Janowi Kierskiemu
w Essen
o 5 marek.

Dnia 15 marca r. b. kupiłem od bednarza Jana Kierskiego na jarmarku w Essen parę węborków za 3 marki i jako zapłatę wręczyłem mu dziesięciomarkówkę papierową z prośbą o wydanie reszty. Kierski wziął tę dziesięciomarkówkę, ale wypłacił mi reszty nie 7 m. lecz tylko 2 m. twierdząc, że to była tylko pięciomarkówka.

Dowód: Świadectwo Walentego Jankowiaka z Essen.

Załączając świadectwo policyjne o mojem ubóstwie, proszę uprzejmie

o udzielenie prawa ubogich i przydzielenie mi także adwokata, ze względu na to, że nieobeznany jestem z sprawami sądowemi, a wskutek chodzenia na terminy mógłbym pracę postradać.

Podpis: Antoni Barański.

Do
Królewskiego sądu obwodowego
w Essen.

Sąd obwodowy esseński (Amtsgericht) otrzymawszy takie pismo, bada, czy proces ma widoki. Po-

nieważ Barański zaraz po owem kupnie poszedł na policyę i zażądał śledztwa karnego przeciwko Kierskiemu, więc ta sprawa dostała się już przedtem do sądu i sąd esseński znał ją już z akt śledczych. Zajrzał więc teraz do tychże akt i stwierdził, że z powodu owego zajścia Kierski był już oskarżony o oszukaństwo, ale został sądownie zwolniony, ponieważ żaden z świadków, a w szczególności Jankowiak także, nie widział dokładnie, czy to była pięcio- czy też dziesięciomarkówka, bo jej ani Barańksi ani Kierski nie rozwijał. Świadkowie zeznali w procesie karnym także, że Kierski przedłożył zaraz przy owem zajściu swoją portmonetkę, w której znajdował się złożony papierek pieniężny, ale nie była to dziesięcio- lecz pięciomarkówka. Wobec takiego stanu rzeczy sąd esseński mniema, że proces cywilny przeciwko Kierskiemu byłby bez skutku i dla tego wniosek Barańskiego o udzielenie prawa ubogich — oddala.

Barańskiemu doręczono więc sądową uchwałę, opiewającą, że nie otrzymuje prawa ubogich, ponieważ zamierzone dochodzenie prawne wydaje się być bez widoków (weil die beabsichtigte Rechtsverfolgung aussichtslos erscheint). Barański nie kontentuje się tą uchwałą, lecz zamierza wnieść zażalenie do sądu wyższego, którym w tym razie jest sąd ziemiański esseński (Landgericht). Barański mógłby to uczynić ustnie, stając w pisarni (Gerichtsschreiberei) albo sądu obwodowego (Amtsgericht) albo też sądu ziemiańskiego (Landgericht) w Essen, ale ponieważ nie obeznany z biurami i po niemiecku nie umie, więc wysełа zażalenie piśmienne. Zażalenie to wnieść należy w przeciągu dni 14 od dnia odebrania uchwały. Adwokata w tym razie, choć rzecz idzie do sądu ziemiańskiego, nie potrzeba. Wystarczy pismo zwyczajne, które zaadresować należy albo do sądu obwodowego, który ową uchwałę oddalającą

wydał, albo do sądu ziemiańskiego, który na zażalenie rozstrzygnie. Barański pisze zażalenie w sposób następujący:

Essen, den 15 Juni 1913.

Beschwerde
des Arbeiters Anton Barański
in der Armenrechtssache
Barański gegen Kierski.
Aktenzeichen .....

Gegen den Bescheid vom 3. Juni d. J., nach welchem mir das Armenrecht versagt worden ist, lege ich das Rechtsmittel der Beschwerde ein.

Das Königl. Amtsgericht Essen stützt die Annahme der Aussichtslosigkeit der beabsichtigten Rechtsverfolgung auf das Ergebnis der Strafakten gegen Kierski. Das Strafverfahren ist aber für den Zivilprozess nicht massgebend, das Sachverhältnis muss vielmehr besonders festgestellt werden. Ueber die Hingabe des Zehnmarkscheines würde ich in diesem Zivilprozess dem Beklagten den Eid zuschieben, mich also eines Beweismittels bedienen, welcher im Strafverfahren unzulässig war. Ich bitte daher ergebenst,

mir das Armenrecht dem ursprünglichen Antrage gemäss zu bewilligen.

Podpis: Anton Baranski.

An
das Königl. Amtsgericht
Essen.

Po polsku:

Zażalenie
robotnika Antoniego Barańskiego
w sprawie prawa ubogich
Barańskiego przeciwko Kierskiemu.
Znak akt .....

Przeciwko uchwale z dnia 3 czerwca b. r., podług której odmówiono mi prawa ubogich, wnoszę środek prawny zażalenia. Królewski sąd powiatowy esseński opiera swe mniemanie, iż proces nie

ma widoków dobrego skutku, na wyniku akt karnych przeciwko Kierskiemu. Jednakże postępowanie karne nie jest miarodawczem dla procesu cywilnego; w procesie cywilnym winna być sprawa samodzielnie zbadana. Co do wręczenia dziesięciomarkówki zadałbym w tymże procesie cywilnym Kierskiemu przysięgę, — posłużyłbym się więc środkiem dowodowym, który w postępowaniu karnem nie był możliwy. Proszę przeto uprzejmie:

aby mi udzielono prawo ubogich stósownie do wniosku pierwotnego.

Podpis: Antoni Barański.

Do
Król. sądu obwodowego
w Essen

Sąd obwodowy (Amtsgericht) w Essen odda akta do sądu ziemiańskiego (Landgericht), a tenże sąd rozstrzyga. Przypuszczać można, że Barański otrzyma prawo ubogich.

Gdyby szło o proces należący do sądu ziemiańskiego (Landgericht), w takim razie wniosek stawićby trzeba w tymże sądzie, bądź to piśmiennie, bądź też ustnie do protokułu pisarza sądowego.

Po uzyskaniu prawa ubogich pozostaje tylko interesentowi, jeśli wyznaczony jest adwokat, udzielić mu należytej informacyi i zaopatrzyć go w pełnomocnictwo procesowe (Prozessvollmacht). O pełnomocnictwie osobno jeszcze pomówimy.

Skarga w sądzie zwyczajnym (Amtsgericht).

Skargę wytoczyć można albo ustnie do protokułu pisarza sądowego, albo piśmiennie. Ponieważ wychodźcy pewnie wyjątkowo tylko po niemiecku pisać i czytać umieją, niechaj udawają się celem spisania skarg wprost do kancelaryi sądowej (Gerichts-

schreiberei), gdzie urzędnicy sądowi zobowiązani są spisać odnośny protokół bezpłatnie. Każda skarga zawierać powinna:

a) dokładne oznaczenie stron z imienia, nazwiska, zajęcia i miejsca zamieszkania,
b) przedstawienie faktów, na których się pretensya opiera,
c) podanie dowodów,
d) wniosek,
e) zapozwanie na termin.

Skarga stanowi podstawę procesu. Przedstawienie faktów, na których się pretensya opiera, powinno być dokładne, w razie niedokładności bowiem sąd nie mógłby wydać wyroku zaocznego. Zresztą skargę później jeszcze uzupełnić można, również mogą być fakta i wywody następnie prostowane, tylko nie można tego zmieniać, co właściwie stanowi fundament skargi — Klagegrund. — Podobnie można i dowody później uzupełniać. Dowodami mogą być zeznania świadków, zarówno w jakim wieku, nawet dzieci, tylko że osoby niżej lat 16 nie przysięgają; dalej zeznania rzeczoznawców czyli biegłych (Sachverständige), oględziny sądowe, dokumenta piśmienne (kontrakt tyczący się przyjęcia pracy, list dziedzica i t. d.).

Skarga w sądzie procederowym.
(Gewerbegericht.)

Sądy te, urządzone podobnie jak sądy kupieckie w miastach liczących co najmniej 20 000 mieszkańców, rozstrzygają te spory, które zachodzą w stosunku pracodawcy do pracującego. Są to:

a) spory tyczące się rozpoczęcia, wypowiedzenia, przerwania pracy, wydania książek i świadectw;

b) spory o zapłatę za pracę;
c) spory o wydanie kaucyi, narzędzi, ubrania, o wynagrodzenie przy poszkodowaniu, o kary porządkowe i konwencyonalne, bezprawne lub kłamliwe zapisy w książkach, świadectwach, książkach kas dla chorych i kartach zabezpieczenia na starość i niemoc;
d) spory o obliczenie wpłat do kas dla chorych;
e) spory robotników między sobą o zapłatę za wspólnie podjętą pracę na akord, lub w gromadach.

Skargę wnosi się tylko w dwóch egzemplarzach, tak jak w sądach kupieckich.

Zaoczny wyrok zapaść może tak samo, jak w zwyczajnych sądach. Zaoczny wyrok można zaczepić w przeciągu 3 dni, licząc od dostawienia tegoż wyroku.

Apelacyę od wyroku sądu procederowego rozstrzyga sąd ziemiański, jeżeli wartość sporu wynosi więcej jak 100 m. Przy mniejszej wagi sporach apelacyi przeciwko wyrokom sądu procederowego niema w ogóle.

Wychodźcy, pracujący w fabrykach lub innych zakładach procederowych, odnosić się muszą z swymi procesami do sądów procederowych.

Spory inne, a mianowicie też między państwem a czeladzią należą do sądów zwyczajnych (Amtsgericht, Landgericht).

Zastępstwo w sądzie.

Wychodźca skoro opuści kraj niemiecki, sam na terminy ze względu na wielkie koszta przybywać nie może. Z tego zaś powodu postarać się musi, gdy wyjeżdża, o zastępcę. W sądzie najniższym (Amtsgericht)

zastąpić może stronę każdy, nietylko adwokat, ale i osoba prywatna. Jeżeliby jednak osoba prywatna zajmowała się sposobem zarobkowym zastępstwami, wtedy potrzebuje taka osoba zezwolenia władzy. Gdyby ktoś wyjątkowo zastępował, np. sąsiada lub przyjaciela, wtedy sąd oczywiście zgodzi się na takie zastępstwo. Żona może zastępować męża, mąż żonę, córka lub syn ojca albo matkę, bez przeszkody. Do zastępstwa potrzebne jest piśmienne pełnomocnictwo. Forma tego pełnomocnictwa może być następująca:

Prozessvollmacht.

Dem Tischler Franz Nowicki in Essen erteile ich hierdurch Prozessvollmacht zu meiner Vertretung in meiner bei dem Königl. Amtsgericht Essen schwebenden Prozesssache gegen den Kaufmann Bronislaus Pawłowski in Essen wegen 250 M.

Podp. Johann Jastrzębski.

Essen, den 25. Juni 1913.

Po polsku:

Pełnomocnictwo procesowe.

Stolarzowi Franciszkowi Nowickiemu w Essen udzielam niniejszem pełnomocnictwo procesowe do zastępowania mnie w procesie moim wytoczonym w Król. sądzie obwodowym esseńskim przeciwko kupcowi Bronisławowi Pawłowskiemu w Essen o 250 marek.

Podp. Jan Jastrzębski.

Essen, dnia 25 czerwca 1913.

Jeżeli dający pełnomocnictwo nie jest skarżycielem, tylko zapozwanym, trzebaby pełnomocnictwo powyższe odpowiednio zmienić, pisząc: „.... in der beim Königl. Amtsgericht Essen schwebenden Prozesssache des Kaufmanns Bronislaus Pawłowski in Essen gegen mich wegen 250 M.“

Jeżeli przedmiot przechodzi sumę 150 m., wtedy pełnomocnictwo podlega podatkowi stemplowemu.

Podatek ten wynosi przy przedmiocie po nad 150 aż do 500 m. — 50 fen. (Ustawa o podatku stempl. z dnia 31. 7. 1895 r.) Skasować znaczek stemplowy może urząd celny, u którego się także znaczek kupuje. Załatwić to trzeba w przeciągu dwóch tygodni od podpisania pełnomocnictwa, chcąc uniknąć kary. Jeżeli jednak w tym czasie odda się pełnomocnictwo do akt sądowych, wtedy, choćby nie było zaopatrzone w stempel, kary się nie płaci, bo sąd ściągnie stempel razem z kosztami sądowymi.

Podobne pełnomocnictwo wystawić można tak w sprawach rozgrywających się przed sądem zwyczajnym (Amtsgericht), jako też procederowym (Gewerbegericht). Forma taka wystarcza także w danym razie dla adwokata.

Co wolno a czego nie wolno zająć czyli fantować?

Majątek, jakikolwiek dłużnik posiada, obłożyć może wierzyciel albo aresztem, jeśli jeszcze nie ma wyroku, albo też może rzeczy dłużnika kazać zająć czyli fantować, jeżeli uzyskał już wyrok wykonalny. Przedmiotem zaaresztowania lub zajęcia mogą być rzeczy ruchome, wierzytelności i grunta, będące własnością dłużnika. Wszystko to wierzyciel w sposób prawnie przepisany obrócić może na zaspokojenie swoich należytości.

§ 811 ustawy o procesie cywilnym wylicza rzeczy, których fantować nie wolno. Są to następujące:

1. Odzież, pościel, bielizna, sprzęty domowe i kuchenne, mianowicie też piece do ogrzewania i gotowania, o ile przedmioty te są nieodzownie potrzebne dla dłużnika albo do stosownego utrzymania jego rodziny;

2. przedmioty pokarmowe, opałowe i do oświetlania potrzebne dla dłużnika, jego rodziny i czeladzi na przeciąg czterech tygodni, a gdy rzeczy tych nie ma na przeciąg dwóch tygodni i zdobycie ich w inny sposób też nie jest zapewnione, nie wolno fantować odpowiedniej kwoty pieniężnej, za którą rzeczy te na tenże czas, t. j. na dwa tygodnie zakupić można;
3. krowa dojna, albo podług wyboru dłużnika w zamian za nią dwie kozy lub dwie owce, z paszą i ścielką na cztery tygodnie, a jeżeli paszy i ścielki nie ma na przeciąg dwóch tygodni, nie wolno fantować odpowiedniej kwoty pieniężnej, za którą paszę i ścielkę na dwa tygodnie zakupićby można, — pod warunkiem wszakże, że te zwierzęta niezbędne są do pożywienia dłużnika, jego rodziny i czeladzi;
4. u gospodarzy rolnych nie wolno fantować sprzętów, bydła, mierzwy i płodów, o ile są do utrzymania gospodarstwa koniecznie potrzebne;
5. u artystów, rzemieślników i rękodzielników nie wolno zabierać potrzebnych do zarobkowania narzędzi;
6. u wdów i małoletnich sukcesorów osób pod nr. 5 wyrażonych, jeżeli proceder na swój rachunek przez zastępcę wykonują, nie wolno fantować rzeczy, które są potrzebne do osobistego prowadzenia interesu przez tegoż zastępcę;
7. u oficerów, urzędników, księży, nauczycieli, adwokatów, notaryuszy, lekarzy i akuszerek nie wolno zabierać rzeczy, potrzebnych do wykonywania zawodu, tudzież przyzwoitego ubrania się;
8. u oficerów, urzędników, duchownych, lekarzy i nauczycieli przy zakładach publicznych nie wolno zabierać tej kwoty pieniężnej, która odpowiada

kwocie pensyi lub emerytury nie ulegającej fantowaniu;

9. w aptekach nie wolno fantować zapasów, naczyń i towarów, potrzebnych do prowadzenia apteki;
10. nie podlegają fantowaniu też książki, używane przez dłużnika lub jego rodzinę w kościele i w szkole;
11. podobnie i książki do zapisywania domowego i procederowego używane, papiery familijne, pierścionki ślubne, ordery i oznaki honorowe;
12. tak samo sztuczne nogi, okulary i inne z powodu kalectwa używane środki pomocnicze dłużnika i jego rodziny;
13. wreszcie rzeczy przeznaczone na bezpośredni użytek do pogrzebu.

Przedmiotów, które są w używaniu domowem dłużnika, nie wolno fantować, jeżeli jest oczywistem, iż spieniężenie ich przyniosłoby tak małą kwotę, która nie stałaby w żadnym stosunku do wartości (§ 812 tamże).

Pensye urzędników państwowych, oficerów, duchownych, tudzież pensye lekarzy i nauczycieli przy zakładach publicznych do 1500 mk. nie ulegają fantowaniu. Co po nad tę kwotę zostaje, wolno fantować w trzeciej części.

Sprawy karne przed sądem.

Z wiadomości, które dość obficie dostają się do pism naszych, dowiadujemy się, iż wychodźcy polscy dość często stawać muszą przed kratkami sądowemi. Ze względu na to, podajemy kilka wskazówek co do sądownictwa w sprawach karnych.

a) Sąd obwodowy (Amtsgericht).

Najniższą władzą karną w sądownictwie jest sąd obwodowy (Amtsgericht). Już jeden sędzia obwodowy (Amts-Richter) wymierzać może kary, wydając tak zwany mandat karny (amtsrichterlicher Strafbefehl). Dozwolone to jest w sprawach mniejszej wagi, gdy chodzi o przekroczenie (Uebertretung). Jeżeli obdarzony takim mandatem zaznaczy swą sprzeczność (Widerspruch), to sprawy mandatu karnego przechodzą pod rozstrzygnięcie sądu ławniczego. Sędzia obwodowy wydaje też wyroki w sprawach leśnych.

b) Sąd ławniczy (Schöffengericht).

Przy sądzie obwodowym (Amtsgericht) tworzy się sąd ławniczy (Schöffengericht). Do sądu tego wybierani bywają z pośród ludności członkowie, którzy razem z sędzią obwodowym sądzą sprawy karne mniejszego znaczenia, t. j. przekroczenia (Uebertretungen) i lżejsze przestępstwa (Vergehen). Dwaj tacy członkowie, zwani ławnikami (Schöffen), zasiadają wspólnie z sędzią obwodowym, mając taki sam głos rozstrzygający, jako i sędzia. Dlatego też ławnicy przegłosować mogą sędziego, jeśli takie jest ich przekonanie.

Sąd ławniczy rozstrzyga w pierwszej instancyi także i sprawy mandatów karnych i to nietylko policyjnych, ale i tych, w których mandat karny wydał sędzia obwodowy.

c) Izba karna (Strafkammer).

Przy każdym sądzie ziemiańskim (Landgericht) istnieje izba karna (Strafkammer), składająca się z 5 lub 3 sędziów, a sądząca sprawy karne większego znaczenia, t. j. cięższe przestępstwa (Vergehen) i lżejsze

zbrodnie (Verbrechen). Izby karne oprócz tego rozstrzygają jako wyższe miejsca sądowe takie sprawy, w których wyrok zapadł u sędziego obwodowego, (n. p. w sprawach leśnych) lub w sądzie ławniczym, jeśli się od wyroku tego odwołano.

Izby karne utworzone są także przy większych sądach obwodowych, tam zwłaszcza, gdzie odległość od sądów ziemiańskich jest znaczna.

c) Sąd przysięgłych (Schwurgericht).

Przy sądach ziemiańskich tworzą się w pewnych odstępach czasu sądy przysięgłych. Do nich powołuje się 12 obywateli, którzy orzekają o winie oskarżonego. Sąd zaś, składający się z 3 osób, wymierza karę, jeżeli winę stwierdzili przysięgli, albo też zwalnia oskarżonego, jeżeli przysięgli uznali go za niewinnego. Sądy przysięgłych załatwiają sprawy karne, jeśli czynem rozpatrywanym jest zbrodnia.

e) Senat karny przy sądzie nadziemiańskim.

Instytucya ta jest miejscem rewizyjnem dla spraw odnoszących się do przekroczeń, przewidzianych w kodeksie karnym, jako też dla tych spraw, tyczących się przestępstwa, które były rozpatrywane w pierwszej instancyi w sądach ławniczych.

f) Sąd kameralny (Kammergericht) w Berlinie.

Najwyższą instancyą dla spraw karnych, sądzonych na mocy ustaw pruskich, t. j. tych, które zastosowane bywają tylko w państwie pruskiem, jest sąd kameralny czyli „Kammergericht“ w Berlinie. Sąd ten zresztą ma te same tylko prawa, co każdy inny sąd nadziemiański. Sąd kameralny bowiem jest właściwie

także tylko nadziemiańskim, a nazwę kameralnego ma na fundamencie starego zwyczaju i tylko dla tego, że jest w stolicy państwa pruskiego.

g) Sąd rzeszy w Lipsku.

Najwyższą władzą sądową dla spraw karnych, sądzonych na mocy ustaw Rzeszy niemieckiej, jest sąd Rzeszy (Reichsgericht) w Lipsku. Sąd ten jest miejscem rewizyjnem dla tych spraw, które już rozstrzygały izby karne i sądy przysięgłych. Po za tem sąd rzeszy jest pierwszą i ostatnią instancyą dla spraw tyczących się zbrodni stanu.

h) Prokuratorya czyli rzecznictwo rządowe (Staatsanwaltschaft).

Wszelkie oskarżenia publiczne (öffentliche Anklagen) wytacza prokuratorya. Czyni ona to z własnego popędu, jeżeli powźmie wiadomość o czynie karygodnym, albo też wskutek doniesienia jakiej osoby lub władzy, albo też, jeżeli zostanie nakazem wyższym do tego spowodowaną. Prokuratorya w toku śledztwa stawia wnioski do sądu, aby nie tylko istotę czynu karnego ustalić, ale i sprawcę wykryć. Z tego powodu sądy karne są w ciągłej styczności z prokuratoryą.

Prokuratorya ma swoje siedlisko właściwie przy sądzie ziemiańskim (Staatsanwaltschaft bei dem Königlichen Land-Gericht). Tam jest prokurator pierwszy (erster Staats-Anwalt), który ma sobie dodanych do pomocy radzców prokuratoryi (Staatsanwaltschaftsräte) albo asesorów (Assessoren). Przy takiej prokuratoryi znajduje się i biuro, nazwane sekretaryatem (Sekretariat der Staatsanwaltschaft), na którego czele jest sekretarz (Sekretär). Ma on pomocników (Sekretariatsgehilfen) i przepisywaczy (Kanzlisten, Kanzleigehilfen).

Sprawy wytaczane przed sąd ławniczy obrabia albo prokuratorya sama, albo też zleca je zastępcy swojemu przy sądach ławniczych, którym to zastępcą jest rzecznik urzędowy (Amtsanwalt). Przy sądach obwodowych większych takim rzecznikiem urzędowym zwykle jest osobny urzędnik, w miejscowościach mniejszych zajmuje to stanowisko burmistrz lub inna jaka osoba.

Władzą nadzorczą nad prokuratoryą jest naczelny prokurator (Oberstaatsanwalt), ustanowiony przy sądach nadziemiańskich i przy sądzie kameralnym czyli „kamergerychcie". Jeżeli więc wytoczyć wypada zażalenie na prokuratora przy sądzie ziemiańskim, to adresuje się takie zażalenie do naczelnego prokuratora.

Wreszcie jest jeszcze prokurator przy sądzie Rzeszy (Reichsanwalt) dla tych spraw karnych, które toczą się w sądzie Rzeszy.

Organami prokuratoryi są urzędnicy policyjni, żandarmi, leśnicy i urzędnicy celni.

Co czynić należy, jeśli się odebrało mandat karny niewinnie?

Jeżeli ktokolwiek uważa, że mandat karny dotyka go niesłusznie, może się przeciwko temu sądownie bronić. W przeciągu tygodnia, po doręczeniu takiego mandatu karnego, wolno mu stawić wniosek o rozstrzygnięcie sądowe. Wniosek ten można stawić albo piśmiennie, albo też ustnie. Chcąc ustnie rzecz tę załatwić, trzeba udać się z mandatem albo na policyę, która ten mandat wydała, albo też do przynależnego sądu obwodowego (Amtsgericht) i tam poprosić o spisanie protokułu. Urzędnicy mają obowiązek spełnić tę prośbę. Kto pisać umie lub też z innych powodów na

policyę albo do sądu iść nie chce, może ów wniosek stawić piśmiennie. Adresować można pismo albo wprost do sądu, albo też do policyi, od której się mandat karny odebrało. Taki wniosek ująć należy mniejwięcej w formę następującą:

Essen, den 17. Oktober 1913.
Parkstrasse No. 2.

Antrag
der Witwe Anna Sroczyńska.

Bezüglich der Strafverfügung des Königl. Herrn Polizeipräsidenten in Essen vom 13. Oktober 1913, Ziffer 740/1906 der Strafliste, trage ich ergebenst auf gerichtliche Entscheidung an.

Podp. Anna Sroczyńska.

An
das Königl. Amtsgericht
Essen.

Po polsku:

Essen, dnia 17 października 1913.
ulica Parkowa Nr. 2.

Wniosek
wdowy Anny Sroczyńskiej.

Odnośnie do mandatu karnego król. pana prezesa policyi w Essen z dnia 13 października 1913 roku, cyfra 740/1906 spisu kar, stawiam uprzejmie wniosek o rozstrzygnięcie sądowe.

Podp. Anna Sroczyńska.

Do
Król. sądu obwodowego
w Essen.

W podobny sposób wnosi się o rozstrzygnięcie sądowe, gdy się otrzymało rozkaz czyli mandat karny (Strafbefehl), wydany przez sędziego. Prawo procesu karnego nazywa wniosek taki w tym wypadku „zaczepką“ (Einspruch gegen einen amtsrichterlichen Strafbefehl). Wniosek ten posyła się do akt sądowych w formie n. p. takiej:

Essen, den 18. März 1913.
Hedwigstr. No. 15.

In der Strafsache
gegen
Wilczewska
Aktenzeichen: C 54/07
lege ich gegen den amtsrichterlichen Strafbefehl vom 13. d. Mts. den Einspruch ergebenst ein.
Podp. Anna Wilczewska.

An
das Königl. Amtsgericht
Essen.

Po polsku:

Essen dnia 18 marca 1913
ulica Jadwigi Nr. 15.

W sprawie karnej
przeciwko Wilczewskiej
Znak akt: C 54/07
wnoszę uprzejmie zaczepkę przeciwko rozkazowi karnemu sędziego obwodowego z dnia 13 bm.
Podp. Anna Wilczewska.

Do
Król. sądu obwodowego
w Essen.

Jeżeli się nie stawi wniosku o rozstrzygnięcie sądowe lub nie wniesie zaczepki (Einspruch) w oznaczonym czasie, to mandat nabiera mocy prawnej i jest, jakby wyrok, wykonalny; wkrótce też rzeczywiście zostanie wykonanym. Kto się odwołuje na sądowe rozstrzygnięcie lub wnosi zaczepkę, koniecznie sam albo przez adwokata stanąć musi na terminie, inaczej bowiem wniosek jego zostanie odrzucony.

Zdarza się, choć rzadko, że w wymienionym jednotygodniowym czasie nie można było stawić odpowiedniego wniosku o rozstrzygnięcie sądowe lub wnieść przepisanej zaczepki. Wniosek taki lub zaczepkę przedstawić można i później, ale udowodnić trzeba, że

zachodziła ważna przeszkoda, która nie pozwoliła na wcześniejsze załatwienie tej sprawy. Jako ważne przyczyny uważa się tylko zdarzenia w przyrodzie, albo inne przypadki, których uniknąć nie było można (Naturereignisse oder andere unabwendbare Zufälle). W wniosku takim trzeba zażądać przywrócenia stanu dawnego w tejże sprawie (Wiedereinsetzung in den vorigen Stand).

Procesy karne o przekroczenie (Uebertretung) bez poprzedniego mandatu karnego.

Tam, gdzie mandatu karnego nie wydał ani sąd, ani policya, ani inna władza, wnosi rzecznik urzędowy (Amtsanwalt) oskarżenie do sądu obwodowego. Sąd obwodowy wtedy powziąć musi uchwałę, czy sprawę wdrożyć lub nie, a gdy ją wytacza, spisuje tak zwaną uchwałę zagajającą (Eröffnungsbeschluss). Tę uchwałę i zapozwanie na termin doręcza się oskarżonemu. Następuje wtedy rozprawa przed sądem ławniczym.

Procesy karne o przestępstwa (Vergehen) przed sądem ławniczym.

Podstawą takiego procesu — pominąwszy niektóre sprawy, w których mandaty karne są dozwolone i niektóre inne wyjątki — jest pismo oskarżające (Anklageschrift), zwane zwykle aktem oskarżenia. Chcąc uzyskać materyał dokładny o sprawie karnej, częstokroć, gdy chodzi o rzecz ważniejszą, wnosi prokuratorya o przeprowadzenie przedwstępnego śledztwa (Voruntersuchung). Taką czynność powierza się osobnemu sędziemu (Untersuchungsrichter) zwykle

przy sądzie ziemiańskim, ale może rzecz tę załatwić wskutek zlecenia tak samo sędzia obwodowy (Amtsrichter). Gdy już wszystek materyał zebrano, formuje prokurator oskarżenie i oddaje je do sądu, bądź to ziemiańskiego, bądź też obwodowego, stosownie do ważności sprawy. W akcie oskarżenia przedstawia prokurator czyn karygodny i dowody winy oskarżonego. Sąd bada sprawę i postanawia: albo ją umorzyć, albo też rozpocząć główne postępowanie. Sądy ziemiańskie mogą przekazać lżejsze sprawy karne do rozpatrywania sądowi obwodowemu. Takim więc sposobem sprawa, należąca właściwie przed izbę karną sądu ziemiańskiego, dostaje się do sądu ławniczego.

W mniejszych sprawach przedwstępnego śledztwa się nie rozwija. To, co do wyjaśnienia i przygotowania sprawy jest potrzebne, zbiera się przy pomocy sądu obwodowego lub policyi. Jeżeli sąd uzna przedstawiony ze strony prokuratoryi materyał za wystarczający i uchwali rozpoczęcie postępowania głównego (Eröffnung des Hauptverfahrens), to uwiadamia o tem oskarżonego i zarządza zapozwanie na termin do głównej rozprawy (Hauptverhandlung). W zapozwaniu takiem oznaczony bywa dzień i godzina jako też i miejsce terminu. Zapozwanie połączone bywa z groźbą, że oskarżony uwięziony albo sprowadzony zostanie, gdyby nie stanął bez usprawiedliwienia. Równocześnie w tym samym pozwie uwiadamia sąd oskarżonego, jacy świadkowie zawezwani będą. Pozew ten doręcza się oskarżonemu.

Otrzymawszy taki pozew, powinien go sobie oskarżony dobrze przejrzeć i zastanowić się nad tem, czy ma jeszcze jakie środki obrony, nie przytoczone w pozwaniu, bądź to świadków, bądź biegłych (Sachverständige), bądź też dokumenta i t. d. Świadków i biegłych niechaj poda natychmiast sądowi z prośbą

o ich zawezwanie. Mógłby wniosek taki stawić oskarżony także i w terminie samym, ale przez to sprawa się odwlecze, a koszta powstają znaczniejsze, ponieważ ci inni świadkowie, których sąd już zawezwał, musieliby razem z nowymi na drugi jeszcze stanąć termin. Wniosek taki stawić można ustnie do protokułu pisarza sądowego, albo też piśmiennie. Jednakże wyłuszczyć trzeba, co każdy z tych nowych świadków zeznać ma na obronę oskarżonego.

Procesy karne o przestępstwa (Vergehen) i zbrodnie (Verbrechen) przed sądem ziemiańskim.

Skargę publiczną (öffentliche Klage) w sprawach wytoczyć się mających w pierwszej instancyi przed sądem ziemiańskim, przygotowuje prokuratorya mniejwięcej w ten sam sposób, jak się to dzieje w sprawach przed sądem ławniczym. Tylko, że w tamtych sprawach nie zawsze jest potrzebne formalne oskarżenie piśmienne (Anklageschrift). Natomiast w sprawach przed sądem ziemiańskim akt oskarżenia jest konieczny. Materyał do aktu oskarżenia zbiera się albo drogą zwykłego dochodzenia (Ermittellungsverfahren), albo też drogą śledztwa przedwstępnego (Voruntersuchung).

Akt oskarżenia podaje sąd do wiadomości oskarżonego z zawezwaniem, aby się oświadczył, czy ma jaki protest przeciwko postępowaniu głównemu, czy żąda może jeszcze śledztwa przedwstępnego (Voruntersuchung) — jeśli takiego śledztwa w tej sprawie jeszcze nieprzeprowadzono, — albo czyli też żąda, aby sąd jakie jeszcze fakta zbadał, zanim rozpocznie się postępowanie główne. § 199 ustawy o procesie karnym, na którym się to wezwanie opiera, orzeka, że do tego

oświadczenia musi sąd wyznaczyć oskarżonemu pewien czas (n. p. 3 dni lub tydzień) i t. d. Z tej sposobności skorzystać należy i stawić wnioski, jeśli jakie są jeszcze na uniewinnienie. Odpowiedź na to wezwanie dać można bez adwokata, na piśmie zwyczajnem, wyłuszczając to, co każdy świadek zeznać ma. Można też oświadczenie złożyć do protokułu pisarza sądowego.

Po nadejściu odpowiedzi, albo też jeśli wyznaczony na odpowiedź czas bezskutecznie minie, sąd powźmie decyzyę, czy sprawę umorzyć lub czy ją jeszcze dalej przed postępowaniem głównem badać, czy też rozpocząć owo postępowanie główne (Hauptverfahren). W tym ostatnim razie spisuje sąd uchwałę zagajającą (Eröffnungsbeschluss). Tę uchwałę podaje sąd w odpisie oskarżonemu do wiadomości. Zaraz też rozpoczyna się główna rozprawa, na którą oskarżony otrzymuje piśmienne zapozwanie.

Sprawy przed sądem przysięgłych.

Sprawy karne, tyczące się zbrodni, należą zasadniczo do rozstrzygnięcia sądów przysięgłych. Tylko kilka mniejszego znaczenia zbrodni przekazano izbom karnym przy sądach ziemiańskich, a sprawy zbrodni kraju (Landesverrat) jako też zbrodni stanu (Hochverrat) sądzi sąd Rzeszy (Reichsgericht). Do sądu przysięgłych przychodzą tylko te sprawy, które przysposabiał już sędzia śledczy (Untersuchungsrichter). Do spraw, wytaczanych przed sądem przysięgłych dodaje sąd oskarżonemu obrońcę z urzędu. Oskarżony ma wszakże prawo, sam obrać sobie obrońcę na swoje koszta.

Zapozwanie świadków wprost przez oskarżonego.

We wszelkich sprawach skargi prywatnej, jako też w sprawach innych karnych zawezwać może oskarżony świadków wprost od siebie, bez udziału sądu. Uczynić to może nawet wtedy, gdy sąd wzbrania się zapozwać świadków. Świadek bezpośrednio przez oskarżonego zawezwany, stanąć na termin musi, jeżeli zapozywający złożył u pisarza sądowego zaliczkę na koszta podróży i zmudy. Chcąc takie bezpośrednie zapozwanie przeprowadzić, wypisuje się pozwanie i oddaje się je komornikowi do doręczenia. Odpis pozwania przesyła się sądowi i prokuratoryi, albo zamiast tego daje się w innej stosownej formie, tym urzędom odpowiednią wiadomość. Zawezwanie może być takie:

In der Strafsache gegen Olszewski D 37/07 wegen Vergehens lade ich Sie als Zeugen vor das Königl. Schöffengericht Essen zum Termin den 15. November 1913, Vormittags 10 Uhr, Zimmer 8 des Gerichtsgebäudes.

Auf der Gerichtsschreiberei habe ich nach anliegender Quittung 15 Mark zur Deckung Ihrer Reisekosten und Versäumnis eingezahlt.

Ich mache Sie darauf aufmerksam, dass Sie nach § 219 und 50 der Strafprozessordnung verpflichtet sind, zu dem Termine zu erscheinen und ein ordnungsmässig geladener Zeuge wegen seines Ausbleibens zu einer Geldstrafe bis zu 300 Mark und in die durch sein Ausbleiben verusachten Kosten verurteilt werden kann.

Podp. Franz Olszewski.

Essen, den 10. November 1913

An
den Maurer Herrn Jakob Lewandowski
in Essen.

Po polsku:

W sprawie karnej przeciwko Olszewskiemu D 37/07 o przestępstwo zapozywam Pana na świadka przed Król. sąd ławniczy w Essen na termin dnia 15 listopada 1913 r. przed południem o godzinie 10 do biura nr. 8 domu sądowego.

W pisarni sądowej wpłaciłem podług kwitu załączonego 15 marek zaliczki na pokrycie Pańskich kosztów podróży i zmudy.

Zwracam Panu uwagę na to, że podług § 219 i 50 ustawy o procesie karnym jesteś Pan zobowiązany stawić się na termin, a świadek należycie zapozwany, jeśli się nie stawił, osądzony za to być może na karę aż do 300 marek i na poniesienie wynikłych z niestawienia się kosztów.

Podp. Franciszek Olszewski.

Essen, dnia 10 listopada 1913 r.

Do
murarza Pana Jakóba Lewandowskiego
w Essen.

Komornik sądowy dostawia kopię tego pisma Lewandowskiemu, a oryginał wraz z dowodem wręczenia odda Olszewskiemu. Świadek takim sposobem zawezwany otrzyma koszta podróży w sądzie, bo na ten cel złożył oskarżony zaliczkę.

Obrona i zastępstwo w sprawach karnych.

We wszystkich sprawach karnych dozwala prawo obwinionemu, że może się posługiwać obroną przez adwokata. Adwokat przyjąć może obronę już w śledztwie. Jemu nawet sąd w danym razie przedkłada akta do przejrzenia, aby się mógł o całej sprawie należycie poinformować. Jeszcze przed głównym terminem może adwokat stawiać w imieniu oskarżonego wnioski,

mające na celu wyjaśnienie sprawy lub obronę obwinionego. W sprawach, tyczących się przekroczenia (Uebertretung) i skargi prywatnej (Privatklage), zastępować może adwokat interesenta na terminie głównym całkowicie z wyjątkiem tych wypadków, w których sąd zażąda wyraźnie jego osobistego stawienia się. Tak samo w sprawach o przestępstwo (Vergehen) może adwokat zastępować podsądnego na głównej rozprawie, ale tylko wtedy, gdy sąd zwolni podsądnego z stawienia się, a to zachodzi tylko w mniejszych rzeczach, gdy oczekuje się kary niżej 6 tygodni więzienia lub kary pieniężnej.

Adwokatowi daje się pełnomocnictwo następujące:

In der Strafsache gegen mich wegen Uebertretung, welche bei dem Königl. Amtsgericht Essen schwebt, erteile ich dem Rechtsanwalt Herrn Dr. v. Łaszewski in Essen Vollmacht zu meiner Vertretung.

Johann Stasiński.

Essen, den 21. Dezember 1913.

Po polsku:

W mojej sprawie karnej o przekroczenie, która toczy się przed sądem obwodowym w Essen, udzielam adwokatowi p. dr. Łaszewskiemu w Essen pełnomocnictwa do mego zastępstwa

Jan Stasiński.

Essen, dnia 21 grudnia 1913 r.

Do tego pełnomocnictwa należy użyć w przeciągu dni 14 stempla 1,50 mk.

We wszystkich innych terminach głównych, któryeśmy powyżej nie wyłuszczyli, adwokat przybrany nie jest zastępcą, lecz tylko obrońcą, to jest, że działa on tylko w obecności i przy boku oskarżonego. Za takie zastępstwo lub za obronę, jeśli obwiniony sam przybrał adwokata, musi on też ponieść koszta.

Są jednak niektóre jeszcze sprawy, w których sąd sam wyznacza obrońcę, jeśli obwiniony tego nie uczyni. Dzieje się to mianowicie wtedy, gdy osobę głuchą lub niemą albo nieliczącą jeszcze lat 16, oskarżono o przestępstwo lub zbrodnię, a sprawa toczy się przed izbą karną. Wtedy jako obrońcę wyznacza sąd zwykle urzędnika z liczby pisarzy sądowych, albo też referendaryusza.

Po za tem wyznacza sąd obrońcę we wszystkich sprawach bez wyjątku, jeżeli obwiniony, jakiegobądź wieku, stawiony jest przed sąd przysięgłych. Jeżeli toczy się sprawa o zbrodnię (nie liczą się tu kradzieże w trzecim wypadku) przed izbą karną, wtedy na wniosek oskarżonego lub jego zastępcy prawnego, t. j. ojca lub opiekuna, przydaje się oskarżonemu także obrońcę. W tych razach sąd płaci obrońcę, ale koszta za to ściągają się później z osądzonego, jeżeli tenże posiada majątek.

Środki prawne w sprawach karnych.

(A p e l a c y a czyli o d w o ł a n i e s i ę i r e w i z y a.)

Przeciwko wyrokom karnym sądów ławniczych (Schöffengericht), jako też sędziego obwodowego (Amtsrichter) dozwolona jest apelacya czyli odwołanie się (Berufung) do sądu ziemiańskiego (Landgericht).

Apelacyę zgłosić i uzasadnić można albo prywatnem pismem bez adwokata, albo też oświadczyć ją do protokułu pisarza sądowego.

Co do rewizyi, która jest dopuszczona przeciwko wyrokom sądu ziemiańskiego i sądu przysięgłych, w niektórych wypadkach także sądu nadziemiańskiego, to rzecz jest trudniejsza. Zgłosić ją wprawdzie można

pismem zwyczajnem lub do protokułu pisarza sądowego, ale nie wolno jej pismem zwyczajnem uzasadnić. Można ją tylko uzasadnić albo ustnie do protokułu pisarza sądowego, albo przez adwokata.

Czasokres do zgłoszenia tak apelacyi jako i rewizyi wynosi tydzień. W dalszym tygodniu rewizya musi być uzasadniona. Zgłoszenia i uzasadnienia apelacyjne i rewizyjne adresuje się do akt tego sądu, którego wyrok się zaczepia. W razie apelacyi podawać można nowe dowody; natomiast sąd rewizyjny bada tylko, czy formalności procesu są należycie przeprowadzone. Nowych świadków i t. d. w rewizyi już nie uwzględniają.

Odroczenie kary.

Zdarzają się wypadki, że osądzony prosić musi o odroczenie kary. Gdy chodzi o karę pieniężną, taka prośba niezawodnie nic nie pomoże, pominąwszy jaki rzadki może wyjątek — boć w razie niezapłacenia wyznaczona jest zwykle kara wolnościowa.

Jeśli natomiast chodzi o karę wolnościową, wtedy są słuszne nieraz powody, dla których kara się odracza. Przypuśćmy, że mąż rozpocząć ma kilkomiesięczną karę więzienną w tym właśnie czasie, gdy został szczęśliwym ojcem. Będąc biednym wyrobnikiem, nie ma nikogo, ktoby go w domu zastąpił i zaopiekował się żoną i dzieckiem. Wtedy to może żądać odroczenia kary, a żądanie, poparte świadectwem sołtysa lub akuszerki, znajdzie posłuch. Prośby wysłać należy do prokuratoryi.

Mandaty i zarządzenia policyjne.

Policya ma prawo wydawać rozporządzenia i przepisy w celu utrzymania publicznego spokoju, bezpieczeństwa i porządku. Jej służy prawo do takich rozporządzeń i przepisów nietylko w poszczególnych wypadkach, ale ogólnie, to jest dla całych miejscowości, okręgów i t. d. Policya miejska lub wiejska wydać więc może przepisy dla swego okręgu, landrat dla całego powiatu, prezydent regencyjny dla swego obwodu, naczelny prezydent prowincyi dla prowincyi, a minister spraw wewnętrznych dla całej monarchii. Po części służy takie prawo innym jeszcze ministrom, n. p. ministrowi dla robót publicznych (kolei żelaznej).

Przepisy te, należycie ogłoszone, mają moc obowiązującą. Ażeby ludność do ich przestrzegania zniewolić, zagraża policya karą i tę karę w razie przekroczenia, nietylko zatwierdza, ale i ściąga. Jeżeli dojdzie przekroczenie jakie do wiadomości policyjnej, bądź to przez donos osoby prywatnej albo sprawozdanie urzędnika policyjnego, w takim razie policya stosownie do wydanych przez siebie przepisów wyznacza i posyła przekraczającemu rozkaz czyli mandat karny.

Dla miast n. p. wydaje policya przepisy o porządku na ulicach (Strassenordnung), które mają ten cel, aby podnieść zdrowotność i uprzyjemnić ludziom pobyt i życie. Jeżeli ktokolwiek przypuśćmy z uporu lub innych pobudek zanieczyszcza ulicę, wylewając w ścieki uliczne płyny cuchnące, to za taki występek pociągnąć go można do odpowiedzialności. Jak w razie otrzymania niesłusznego mandatu sobie postąpić, wyłuszczyliśmy na str. 86, 87, 88.

Ustawa o zarządzie krajem (Landesverwaltungsgesetz) z dnia 30 lipca 1883 zawiera w sprawach policyjnych ważne przepisy. Przytaczamy po niemiecku i w tłomaczeniu polskiem najgłówniejsze paragrafy:

Zwangsbefugnisse.

§ 132. Der Regierungspräsident, der Landrat, die Ortspolizeibehörde und der Gemeinde- (Guts-) Vorsteher (-Vorstand) sind berechtigt, die von ihnen in Ausübung der obrigkeitlichen Gewalt getroffenen, durch ihre gesetzlichen Befugnisse gerechtfertigten Anordnungen durch Anwendung folgender Zwangsmittel durchzusetzen:

1. Die Behörde hat, sofern es tunlich ist, die zu erzwingende Handlung durch einen Dritten ausführen zu lassen und den vorläufig zu bestimmenden Kostenbetrag im Zwangswege von den Verpflichteten einzuziehen.

2. Kann die zu erzwingende Handlung nicht durch einen Dritten geleistet werden, — oder steht es fest, dass der Verpflichtete nicht im Stande ist, die aus der Ausführung durch einen Dritten entstehenden Kosten zu tragen, oder soll eine Unterlassung erzwungen werden, so sind die Behörden berechtigt, Geldstrafen anzudrohen und festzusetezen. . . . .

§ 133. Gegen Anordnung eines Zwangsmittels finden dieselben Rechtsmittel statt, wie gegen die Anordnungen, um deren Durchsetzung es sich handelt. Die Rechtsmittel erstrecken sich zugleich auf die Anordnungen, sofern dieselben nicht bereits Gegenstand eines besonderen Beschwerde- oder Verwaltungsstreitverfahrens geworden sind.

Gegen die Festsetzung und Ausführung eines Zwangsmittels findet in allen Fällen nur die Beschwerde im Aufsichtswege innerhalb zwei Wochen statt.

Środki przymusowe.

§ 132. Prezydent rejencyjny, landrat, władza miejscowa policyjna jako też przełożony gminy i obszaru dworskiego mają prawo, przeprowadzić swe zarządzenia wynikające z wykonywania władzy zwierzchniczej, jeżeli oparte są na ustawowem uprawnieniu, — przy pomocy następujących środków przymusowych:

1. Władza winna, o ile to możliwe, czynność, która ma być wymuszona, poruczyć do spełnienia osobie trzeciej i oznaczywszy tymczasowo ilość powstających kosztów, ściągnąć je w drodze przymusowej od zobowiązanego.
2. Jeśli czynu wymusić się mającego nie może wykonać osoba trzecia, albo jeśli jest rzeczą pewną, że zobowiązany nie może pokryć kosztów, wynikających przez użycie osoby trzeciej, albo jeżeli wymuszone ma być zaniechanie jakiego działania, wtedy urzędy są uprawnione, zagrozić karą i tę karę ustanowić. . . .

§ 133. Przeciwko zarządzeniu środka przymusowego dozwolone są te same środki prawne, jak przeciw nakazaniu czynności, o której wymuszenie się rzecz rozchodzi. Środki prawne rozciągają się równocześnie i na zarządzenia, jeżeli te zarządzenia nie są przedmiotem osobnego zażalenia albo procesu w administracyjnem postępowaniu.

Przeciwko ustanowieniu i przeprowadzeniu środka przymusowego we wszystkich razach dozwolone jest tylko zażalenie w przeciągu dwóch tygodni.

§ 127. Gegen polizeiliche Verfügungen der Orts- und Kreispolizei-Behörden findet, soweit das Gesetz nicht ausdrücklich Anderes bestimmt, die Beschwerde statt, und zwar:

a) gegen die Verfügungen der Ortspolizeibehörden auf dem Lande oder einer zu einem Landkreise gehörigen Stadt, deren Einwohnerzahl bis zu 10 000 Einwohnern beträgt, an den Landrat oder gegen dessen Bescheid an den Regierungspräsidenten;
b) gegen die Verfügungen der Ortspolizeibehörden eines Stadtkreises mit Ausnahme von Berlin, einer zu einem Landkreise gehörigen Stadt mit mehr als 10 000 Einwohnern, oder des Landrats an den Regierungspräsidenten und gegen dessen Bescheid an den Oberpräsidenten;
c) gegen ortspolizeiliche Verfügungen in Berlin an den Oberpräsidenten.

Gegen den in letzter Instanz ergangenen Bescheid des Regierungspräsidenten beziehungsweise des Oberpräsidenten findet die Klage bei dem Oberverwaltungsgerichte statt.

Die Klage kann nur darauf gestützt werden,

1. dass der angefochtene Bescheid durch Nichtanwendung oder unrichtige Anwendung des bestehenden Rechts, insbesondere auch der von den Behörden innerhalb ihrer Zuständigkeit erlassenen Verordnungen den Kläger in seinen Rechten verletzte;
1. dass die tatsächlichen Voraussetzungen nicht vorhanden seien, welche die Polizeibehörde zum Erlasse der

§ 127. Przeciwko policyjnym rozporządzeniom miejscowych i powiatowych władz policyjnych — jeśli prawo co innego wyraźnie nie zaznacza — dopuszczone jest zażalenie, a mianowicie:

a) przeciw rozporządzeniom miejscowych policyi na wsi albo miasta takiego, które do powiatu wiejskiego należy i 10 000 mieszkańców nie posiada, — do landrata, a na jego decyzyę do prezydenta rejencyjnego.

b) przeciwko rozporządzeniom policyi powiatu miejskiego, — wyłączając Berlin — miasta należącego do powiatu wiejskiego ale liczącego więcej niż 10 000 mieszkańców, albo też landrata, — do prezydenta rejencyjnego a przeciwko jego rezolucyi do prezydenta naczelnego;

c) przeciwko przepisom miejscowej policyi w Berlinie — do naczelnego prezydenta.

Przeciwko rezolucyi prezydenta rejencyjnego i naczelnego prezydenta, jeżeli te rezolucye wydane zostały w ostatniej instancyi, wnosi się skargę do najwyższego sądu administracyjnego.

Skargę tę oprzeć można tylko na punktach następujących:

1. że zaczepiona rezolucya wskutek niezastósowania albo błędnego zastósowania istniejącego prawa, mianowicie też przepisów wydanych przez władze w obrębie prawnego ich zakresu, narusza prawa skarżyciela;
2. że nie zachodzą warunki istotne, któreby uprawniały urząd policyjny do wydania rozporządzenia.

Verfügung berechtigt haben würden. Die Prüfung der Gesetzmässigkeit der angefochtenen polizeilichen Verfügung erstreckt sich auch auf diejenigen Fälle, in welchen bisher nach § 2 des Gesetzes vom 11. Mai 1842 (Ges. S. S. 192) der ordentliche Rechtsweg zulässig war.

Die Entscheidung ist endgültig, unbeschadet aller privatrechtlichen Verhältnisse.

§ 128. An Stelle der Beschwerde in allen Fällen des § 127 findet die Klage statt und zwar:

a) gegen die Verfügungen der Ortspolizeibehörden auf dem Lande oder einer zu einem Landkreise gehörigen Stadt, deren Einwohnerzahl bis zu 10 000 Einwohnern beträgt, bei dem Kreisausschusse;

b) gegen die Verfügungen des Landrats oder der Ortspolizeibehörden eines Stadtkreises oder einer zu einem Landkreise gehörigen Stadt mit mehr als 10 000 Einwohnern bei dem Bezirksausschusse. Die Klage kann nur auf die gleichen Behauptungen gestützt werden, wie die Klage bei dem Oberverwaltungsgerichte (§ 127 Abs. 3 und 4).

§ 129. Die Beschwerde im Falle des § 127 Abs. 1 und die Klage im Falle des § 128 sind bei derjenigen Behörde anzubringen, gegen deren Verfügung sie gerichtet sind. Die Behörde, bei welcher die Beschwerde oder Klage angebracht ist, hat dieselbe an diejenige Behörde abzugeben, welche darüber zu beschliessen oder zu entscheiden hat. Der Beschwerdeführer beziehungs-

Badania prawności zaczepionego policyjnego rozporządzenia rozciąga się także na te wypadki, w których dotychczas podług § 2 ustawy z dnia 11 maja 1842 r. (Zbiór praw str. 192) zwyczajna droga sądowa dopuszczona była.

Rozstrzygnięcie jest ostateczne, ale bez ujmy dla wszystkich prywatnych stosunków.

§ 128. Zamiast zażalenia wolno we wszystkich przypadkach § 127 wnosić skargę, a mianowicie:

a) przeciwko rozporządzeniom miejscowych władz policyjnych wiejskich albo miasta, należącego do wiejskiego powiatu, jeśli to miasto nie liczy 10 000 mieszkańców, — do wydziału powiatowego;

b) przeciwko rozporządzeniom landrata albo miejscowych władz policyjnych powiatu wiejskiego, albo też miasta takiego, które do powiatu wiejskiego należy, a nie posiada przeszło 10 000 mieszkańców, do wydziału obwodowego.

Skargę oprzeć tylko można na tych twierdzeniach, na jakich opiera się skargę przed najwyższym sądem administracyjnym (§ 127 ustęp 3 i 4).

§ 129. Zażalenie w przypadkach § 127 ustępu 1 i skargę w przypadkach § 128 należy wnieść do tego urzędu, którego rozstrzygnięcie się zaczepia.

Urząd ten otrzymawszy zażalenie lub skargę, winien ją oddać do tej władzy, której zadaniem jest powziąć o niej uchwałę lub wydać na nią wyrok. Wnoszący zażalenie czy też skargę powinien być o tem powiadomiony.

CHRZEŚCIJAŃSKI SPOŁECZNY INST TUT OŚWIATOWY ZARZĄD GŁÓWNY w KRAKOWIE

weise Kläger ist hiervon in Kenntnis zu setzen.

Die Frist zur Einlegung der Beschwerde und zur Anbringung der Klage gegen die polizeiliche Verfügung, sowie gegen den auf Beschwerde ergangenen Bescheid beträgt zwei Wochen.

Die Anbringung des einen Rechtsmittels schliesst das andere aus. Ist die Schrift, mittelst deren das Rechtsmittel angebracht wird, nicht als Klage bezeichnet oder enthält dieselbe nicht ausdrücklich den Antrag auf Entscheidung im Verwaltungsstreitverfahren, so gilt dieselbe als Beschwerde. Bei gleichzeitiger Anbringung beider Rechtsmittel ist nur der Beschwerde Fortgang zu geben. Das hiernach unzulässiger Weise angebrachte Rechtsmittel ist durch Verfügung der im Abs. 1 bezeichneten Behörde zurückzuweisen. Gegen die zurückweisende Verfügung findet innerhalb zwei Wochen die Beschwerde an die zur Entscheidung auf die Klage berufene Behörde statt.

Wird die Beschwerde oder Klage der Vorschrift des ersten Absatzes zuwider innerhalb der gesetzlichen Frist bei derjenigen Behörde angebracht, welche zur Beschlussfassung oder Entscheidung darüber zuständig ist, so gilt die Frist als gewahrt. Die Beschwerde oder Klage ist in solchen Fällen von der angerufenen Behörde zur weiteren Veranlassung an diejenige Behörde abzugeben, gegen deren Beschluss sie gerichtet ist.

§ 130. Gegen polizeiliche Verfügungen des Regierungspräsidenten findet innerhalb zwei Wochen die Beschwerde an den Oberpräsidenten und gegen den vom Oberpräsiden-

Czas do wniesienia zażalenia lub skargi przeciwko rozporządzeniom policyi jako też przeciwko rezolucyom wydanym wskutek zażalenia, wynosi dwa tygodnie.

Wniesienie jednego środka prawnego wyklucza drugi. Jeżeli pismo, które służyć ma jako środek prawny, nie oznaczone jest jako skarga, albo jeżeli nie zawiera wyraźnego wniosku o rozstrzygnięcie w drodze procesu administracyjnego, to uważa się je jako zażalenie. Gdy się wnosi równocześnie skargę i zażalenie, to władza tylko zażalenie uwzględnia. Środek prawny podług tego niesłusznie wniesiony odrzuca się z rozporządzenia tej władzy, która w ustępie 1 jest wymieniona. Przeciwko odrzucającemu rozporządzeniu wnosi się w przeciągu dwóch tygodni zażalenie do władzy, która do rozstrzygnięcia skargi jest powołana.

Jeżeli zażalenie lub skargę, wbrew przepisom ustępu pierwszego, oddano w przeciągu czasu prawnego do urzędu, który ma prawo powziąć w tej sprawie uchwałę lub wydać wyrok, to czasokres prawny uważa się jako zachowany. W tych razach zażalenie lub skargę ów urząd oddaje do dalszego biegu tej władzy, której uchwała jest zaczepiona.

§ 130. Przeciwko rozporządzeniom policyjnym prezydenta rejencyjnego wnosi się zażalenie w przeciągu dwóch tygodni do prezydenta naczelnego, a przeciwko decyzyi,

ten auf die Beschwerde erlassenen Bescheid innerhalb gleicher Frist die Klage bei dem Oberverwaltungsgerichte nach Massgabe der Bestimmungen des § 127 Abs. 3 und 4 statt.

Gegen polizeiliche Verfügungen des Regierungspräsidenten in Sigmaringen findet innerhalb zwei Wochen unmittelbar die Klage bei dem Oberverwaltungsgerichte statt. Gegen die Landesverweisung steht Personen, welche nicht Reichsangehörige sind, die Klage nicht zu.

którą wydał naczelny prezes wskutek zażalenia, wnosi się w równym czasie skargę do najwyższego sądu administracyjnego stósownie do przepisu § 127 ustępu 3 i 4.

Przeciw policyjnym rozporządzeniom prezydenta rejencyjnego w Sigmaringen dopuszczona jest skarga w przeciągu dwóch tygodni bezpośrednio przed najwyższym sądem administracyjnym.

Prawo do wytoczenia skargi o wydalenie z kraju nie przysługuje tym, którzy nie należą do państwa niemieckiego.

Policya a moralność publiczna.

Czy policya w Prusiech jest uprawniona do rozpędzenia dzikiego małżeństwa? Na pytanie to znajdujemy odpowiedź w „Miesięczniku Kościelnym“. Przytaczamy ją tutaj, ponieważ wypadki takie zachodzą także między wychodźcami.

Policya w sprawy konkubinatu nieraz nie wkracza, ponieważ rzekomo nie ma prawnej podstawy. Tymczasem najwyższy sąd administracyjny wyrokiem z 7 grudnia 1906 r. inaczej na sprawę się zapatruje. Wyrok ten rejestruje „Archiv für Kirchenrecht“ 1912, str. 150. Chodziło o następujący przypadek: Niejakiś Gradke w Dortmund żył „na wiarę“, jak policya stwierdziła, z wdową, która miała kilkoro dzieci. Na zażalenie u sądu i policyi, sąd obwodowy za zgodą sądu ziemiańskiego odebrał wdowie prawo wychowywania dzieci. Zarazem policya przesłała tak Gradke'mu jak wdowie — stosunek ich nie pozostał bez skutku — rozporządzenie, że odtąd mają się rozłączyć pod karą zagrożoną 50 mk. Gradke zaczepił to rozporzą-

dzenie przez skargę przed wydziałem powiatowym (Kreisausschuss) — twierdził, że li tylko dla córki owej wdowy czuje zainteresowanie. Wydział obwodowy (Bezirksausschuss) oddalił skargę, bo stosunek Gradke'go z wdową budzi zgorszenie, stąd nadal cierpianym być nie może. Najwyższy sąd administracyjny potwierdził ten wyrok. Zdaniem sądu policya jest uprawniona do rozpędzenia dzikich małżeństw tego rodzaju, jak w przypadku obecnym. Należy zastosować ogólne prawo krajowe II 17 § 10, wedle którego policya ma obowiązek zarządzić, aby publiczny spokój, bezpieczeństwo i porządek były zachowane. Wyrok ten dla działalności w kierunku moralnym jest oczywiście bardzo pożądany.

Zabezpieczenie zagranicznych robotników sezonowych według ordynacyi zabezpieczeniowej.

Zabezpieczanie wchodzi w rachubę w dwóch wypadkach: 1. na wypadek okaleczenia (Unfall), 2. na wypadek inwalidztwa lub starości.

Warunki, pociągające za sobą ubezpieczenie robotników zagranicznych, są te same, jak u robotników krajowych. Opłaty również są takie same. Co do wypośrodkowania renty i jej wysokości, niema też żadnej różnicy między robotnikiem krajowym a zagranicznym. Jednakże jest różnica w pobieraniu renty.

Renta z powodu okaleczenia, czyli renta „urazowa" (Unfallrente) podług § 615 ordynacyi ubezpieczeniowej spoczywa bowiem (t. j. że jej mimo ustanowienia, nie wypłacają) w niektórych w ustawie wyznaczonych wypadkach.

Tak samo renta inwalidzka i renta starości spoczywają, o ile to w § 1313 jest bliżej określone.

Odnośne przepisy przytaczamy tu:

A. Co do renty okaleczenia:

§ 596. Die Hinterbliebenen eines Ausländers, die sich zur Zeit des Unfalls nicht gewöhnlich im Inland aufhielten, haben keinen Anspruch auf die Rente.

Der Bundesrat kann dies für ausländische Grenzgebiete oder für Angehörige solcher auswärtiger Staaten ausschliessen, deren Gesetzgebung eine entsprechende Fürsorge für die Hinterbliebenen durch Betriebsunfall getöteter Deutscher gewährleistet.

Deutsche Schutzgebiete gelten im Sinne des Abs. 1 als Inland.

§ 615. Die Rente ruht,

1. solange der Berechtigte eine Freiheitsstrafe von mehr als einem Monat verbüsst oder in einem Arbeitshaus oder in einer Besserungsanstalt untergebracht ist.

   Hat er im Inland Angehörige, die bei seinem Tode Anspruch auf Rente haben würden, so ist ihnen die Rente bis zur Höhe seines Anspruchs zu überweisen.

2. solange sich der berechtigte Inländer im Ausland aufhält und es unterlässt,

   der Genossenschaft seinen Aufenthalt mitzuteilen,

   als Verletzter auf Verlangen der Genossenschaft sich von Zeit zu Zeit bei dem zuständigen Konsul oder einer ihm bezeichneten ande-

§ 596. Członkowie pozostałej rodziny cudzoziemca, którzy w czasie okaleczenia nie przebywali zwykle w kraju, nie mają prawa do renty.

Rada związkowa (Bundesrat) może przepis ten zawiesić, o ile chodzi o obce dzielnice nadgraniczne i o obywateli takich państw zagranicznych, których ustawodawstwo zapewnia odpowiednią pieczę pozostałej rodzinie po Niemcach, zmarłych wskutek okaleczenia w przedsiębiorstwie.

Dzielnice będące pod protektoratem Niemiec uważa się w zrozumieniu ustp. 1 jako kraj własny.

§ 615. Rentę zawiesza się:

1. dopóki uprawniony do jej pobierania znajduje się w więzieniu dłużej niż miesiąc, albo w domu roboczym albo w domu poprawy.

   Skoroby miał w kraju rodzinę, którąby była uprawniona do renty, natenczas należy przekazać rentę członkom tejże rodziny do wysokości jego pretensyi,

2. dopóki uprawniony do renty znajduje się za granicą i zaniedba Towarzystwu zawodowemu (Berufsgenossenschaft)

   donieść o miejscu swego pobytu,

   jako okaleczony przedstawić się na żądanie Towarzystwa zawodowego w pewnych odstępach czasu własnemu konsulowi albo innej po-

ren deutschen Behörde vorzustellen.

Das Nähere über Mitteilung und Vorstellung bestimmt das Reichsversicherungsamt.

Weist der Berechtigte nach, dass er ohne sein Verschulden die vorgeschriebene Vorstellung unterlassen hat, so lebt insoweit das Recht auf die Rente wieder auf,

3. solange sich der berechtigte Ausländer freiwillig gewöhnlich im Ausland aufhält,
4. solange der berechtigte Ausländer wegen Verurteilung in einem Strafverfahren aus dem Reichsgebiet ausgewiesen ist. Das Gleiche gilt für einen berechtigten Ausländer, der aus Anlass der Verurteilung in einem Strafverfahren aus dem Gebiet eines Bundesstaats ausgewiesen ist, solange er sich nicht in einem anderen Bundesstaat aufhält.

In den Fällen der Nummern 3, 4 kann der Bundesrat das Ruhen der Rente für ausländische Grenzgebiete oder für Angehörige solcher auswärtiger Staaten ausschliessen, deren Gesetzgebung Deutschen und ihren Hinterbliebenen eine entsprechende Fürsorge gewährleistet.

Ist die Ausweisung des berechtigten Ausländers (Abs. 1 Nr. 4) nicht wegen Verurteilung oder aus Anlass der Verurteilung in einem Strafverfahren angeordnet, so gilt für ihn Abs. 1 Nr. 2.

Deutsche Schutzgebiete gelten im Sinne dieser Vorschriften als Inland.

§ 617. Die Genossenschaft kann einen berechtigten Ausländer, der seinen gewöhnlichen

danej mu władzy niemieckiej.

Bliższe przepisy o doniesieniu i przedstawieniu się poda urząd ubezpieczenia Rzeszy.

Skoro uprawniony udowodni, że nie z własnej winy zaniechał doniesienia i przedstawienia się, natenczas prawo jego do renty staje się ponownie prawomocnem.

3. dopóki uprawniony cudzoziemiec przebywa z własnej woli za granicą,
4. dopóki uprawniony cudzoziemiec w skutek wyroku w procesie karnym wydalony jest z obrębu Rzeszy niemieckiej. To samo dotyczy cudzoziemca uprawnionego do renty, który zostanie wydalony z obrębu jednego z państw związkowych na mocy wyroku w procesie karnym, dopóki się nie osiedli w innem państwie związkowem.

W przypadkach wspomnianych pod Nr. 3 i 4 może rada związkowa znieść przepisy dotyczące zawieszenia renty w pogranicznych dzielnicach zagranicznych albo o ile chodzi o obywateli takich państw zagranicznych, których ustawodawstwo zapewnia Niemcom i ich pozostałej rodzinie odpowiednią pieczę.

Skoroby wydalenie cudzoziemca upawnionego (ust. 1 num. 4) nastąpiło nie na podstawie albo wskutek wyroku w procesie karnym, natenczas odnosi się do niego numer 2, ustęp 1.

Kraje pod protektoratem Niemiec będące uważa się jako kraj własny.

§ 617. Towarzystwo zawodowe może uiścić się z renty wobec uprawnionego cudzo-

Aufenthalt in Inland aufgiebt oder sich im Ausland aufhält, mit seiner Zustimmung mit dem dreifachen Betrag seiner Jahresrente, ohne seine Zustimmung mit einem dem Werte seiner Jahresrente entsprechenden Kapital abfinden.

Der Bundesrat kann dies für ausländische Grenzgebiete ausschliessen.

§ 729. Das Reichsversicherungsamt kann bestimmen, wie an Empfänger zu zahlen ist, die sich gewöhnlich im Ausland aufhalten.

ziemca, który zwykły swój pobyt w kraju zamienia na pobyt za granicą, albo który zwykle za granicą przebywa, za jego zezwoleniem przez wypłacenie mu kwoty, równającej się trzykrotnej jego rencie rocznej, bez jego zezwolenia przez wypłacenie kapitału odpowiadającego wartości jego renty rocznej.

Rada związkowa może te przepisy znieść dla obcych dzielnic pogranicznych.

§ 729. Urząd Rzeszy dla spraw ubezpieczenia może wydać przepisy o tem, w jaki sposób należy wypłacać odbiorcom, którzy się zwykle znajdują za granicą.

B. Co do renty inwalidzkiej i starości:

§ 1233. Der Bundesrat kann bestimmen, dass Ausländer versicherungsfrei sind, denen die Behörde den Aufenthalt im Inland nur für eine bestimmte Dauer gestattet hat.

Die Arbeitgeber zahlen dann nach Anordnung des Reichsversicherungsamts so viel an die Versicherungsanstalt, wie sie sonst aus eigenen Mitteln zahlen müssten.

§ 1268. Der Anspruch der Hinterbliebenen eines Ausländers, die sich zur Zeit seines Todes nicht gewöhnlich im Inland aufhielten, beschränkt sich auf die Hälfte der Bezüge ohne Reichszuschuss.

Der Bundesrat kann diese Beschränkung für ausländische Grenzgebiete oder für Angehörige solcher auswärtiger Staaten ausschliessen, deren Gesetzgebung eine entsprechende Fürsorge gewährleistet.

Deutsche Schutzgebiete gelten im Sinne des Abs. 1. als Inland.

§ 1233. Rada związkowa może wydać przepis, że obcokrajowcy są wolni od ubezpieczenia, jeżeli władza dozwoliła im na pobyt w kraju tylko na pewien czas ograniczony. Natenczas płacą pracodawcy według zarządzenia urzędu ubezpieczenia Rzeszy instancyi ubezpieczeniowej tyle, ileby z własnych środków obowiązani byli płacić.

§ 1268. Pretensya pozostałej rodziny obcokrajowca, która w czasie jego śmierci zwykle nie znajdowała się w kraju, ogranicza się do połowy poborów rentowych bez dodatku Rzeszy.

Rada związkowa może ograniczenie niniejsze wykluczyć co do dzielnic obcych, położonych nad granicą albo co do obywateli takich państw zagranicznych, których prawodawstwo zapewnia odpowiednią opiekę.

Kraje pod protektoratem niemieckim będące uważa[illegible] rozumieniu ustępu 1 jako [illegible] własny.

§ 1313. Die Rente ruht, solange

1. der Berechtigte sich freiwillig gewöhnlich im Ausland aufhält,
2. der berechtigte Ausländer wegen der Verurteilung in einem Strafverfahren aus dem Reichsgebiet ausgewiesen ist. Dasselbe gilt für einen berechtigten Ausländer, der aus Anlass der Verurteilung in einem Strafverfahren aus dem Gebiet eines Bundesstaates ausgewiesen ist, solange er sich nicht in einem anderen Bundesstaat aufhält.

Der Bundesrat kann das Ruhen der Rente für ausländische Grenzgebiete oder für solche auswärtigen Staaten ausschliessen, deren Gesetzgebung Deutschen und ihren Hinterbliebenen eine entsprechende Fürsorge gewährleistet.

§ 1316. Mit dem dreifachen oder, sofern es sich um eine Waisenrente handelt, mit dem anderthalbfachen Betrage seiner Jahresrente ist abzufinden der berechtigte Ausländer im Falle des § 1313 Nr. 1.

§ 1317. Die gleiche Abfindung kann mit ihrer Zustimmung denjenigen Ausländern gewährt werden, die

1. abgesehen von den Fällen des § 1313 Nr. 2, auf Grund der Anordnung einer deutschen Behörde das Reichsgebiet verlassen haben,
2. zum Bezuge der Rente auf Grund eines vom Bundesrat nach § 1314 erlassenen Beschlusses berechtigt sind.

§ 1318. Treffen die Voraussetzungen für mehrere Renten auf Grund der Invaliden- und Hinterbliebenenversicherung zusammen, so ruht die niedrigere Rente von dem Tage des Zusammentreffens an.

§ 1313. Renta pozostaje w zawieszeniu, dopóki:

1. uprawniony znajduje się dobrowolnie zwykle za granicą;
2. uprawniony obcokrajowiec na mocy wyroku wydanego w procesie karnym wydalony został z obrębu Rzeszy. To samo dotyczy uprawnionego obcokrajowca, który na mocy wyroku wydanego w procesie karnym wydalony został z obrębu jednego z państw związkowych, dopóki nie przebywa w innem państwie związkowem.

§ 1314. Rada związkowa może znieść zawieszenie renty w obcych dzielnicach, położonych na pograniczu, albo w takich państwach zagranicznych, w których ustawodawstwo upewnia obywatelom państwa niemieckiego i pozostałym ich rodzinom odpowiednią opiekę.

§ 1316. W wypadku § 1313 num. 1 należy obcokrajowca zaspokoić trzykrotną, a o ile chodzi o rentę sierocą, półtorakrotną kwotą jego renty rocznej.

§ 1317. Takiego samego zaspokojenia można udzielić za ich zezwoleniem obcokrajowcom, którzy:

1. wyjąwszy w przypadku § 1313 num. 2, opuścili granice Rzeszy niemieckiej z powodu rozporządzenia której z władz niemieckich;
2. uprawnieni są do pobierania renty na mocy powziętej według § 1314 przez Radę związkową uchwały.

§ 1318. Skoroby się złożyły warunki uprawniające do pobierania kilku rent na mocy ubezpieczenia inwalidzkiego i pozostałej rodziny, natenczas od tej chwili zostaje zawieszoną niższa renta.

§ 1440. Freiwillig Versicherte verwenden, vorbehaltlich des § 1371, Marken der Versicherungsanstalt, in deren Bezirk sie beschäftigt sind oder sich unbeschäftigt aufhalten. Die Wahl der Lohnklasse steht frei.

Sie können die Versicherung im Ausland fortsetzen und dabei Marken einer beliebigen Versicherungsanstalt verwenden.

Marken der Versicherungsanstalten dürfen zur Fortsetzung der Versicherung bei einer Sonderanstalt nicht verwendet werden (§ 1371).

§ 1440. Dobrowolnie ubezpieczeni używają, z zastrzeżeniem § 1371, znaczków instytucyi ubezpieczeniowej, w której obwodzie są zatrudnieni albo się znajdują bez zatrudnienia. Wybór klasy zarobkowej pozostawia im się do woli.

Mogą ubezpieczenie opłacać dalej, pozostając za granicą, i posługiwać się znaczkami każdej dowolnej instytucyi ubezpieczeniowej.

Znaczków instytucyi ubezpieczeniowych nie można używać do ciągu dalszego ubezpieczenia w jednej z instytucyi specyalnych (§ 1371).

Idąc za pismem „Siła“, poniżej chcemy wykazać na podstawie wyroku urzędu ubezpieczeniowego Rzeszy (Reichsversicherungsamt), w jakie nieprzyjemne położenie dostał się robotnik polski, który, posiadając obywatelstwo pruskie, przez zbieg okoliczności je utracił, nie uzyskawszy równocześnie obywatelstwa w innem państwie.

Ojciec robotnika, o którego tu chodzi, urodził się w roku 1850 jako pruski poddany na Śląsku. — W roku 1869 wyjechał do Królestwa do gubernii piotrkowskiej, gdzie się w roku 1876 ożenił z Polką, mającą poddaństwo rosyjskie. Aby nie utracić obywatelstwa pruskiego, któreby po 10-letnim nieprzerwanym pobycie po za granicami państwa pruskiego był utracił, postarał się przed wyjazdem z Prus o odpowiedni paszport, który przed upływem 10 lat pobytu za granicą kazał odnowić. W roku 1878 odnowił paszport ostatni raz, a ponieważ od tego czasu nie przybył do Niemiec, ani w żadnym konsulacie niemieckim nie dał się w odpowiedni sposób zapisać, stracił w roku 1889 obywatelstwo pruskie. (Uczynił on to umyślnie, gdyż już w roku 1886 postarał się o obywatelstwo rosyjskie.)

W roku 1883 urodził się mu syn, który, choć urodzony w granicach Rosyi, posiadał obywatelstwo pruskie, ponieważ ojciec jego wówczas był jeszcze obywatelem pruskim. W dniu, w którym ojciec stracił obywatelstwo pruskie (13 czerwca 1889), stracił je również i syn, gdyż nie był jeszcze pełnoletnim i stał pod opieką i władzą swego ojca. Z drugiej strony nie uzyskał jednakowoż syn równocześnie z ojcem obywatelstwa rosyjskiego, gdyż podług prawa rosyjskiego istniejące już dzieci z ojcem prawa obywatelskiego nie uzyskują.

Wniosek jego o pozyskanie obywatelstwa rosyjskiego został odrzucony.

W roku 1909 przybył syn pierwszy raz do Niemiec za pracą i okaleczał na początku roku 1910. — Z początkiem listopada 1910 roku przyznano mu rentę urazową (Unfall) w wysokości 75 procent. W roku 1909 stawił wniosek o przyznanie obywatelstwa pruskiego, który w roku 1911 (do tego czasu wniosek nie był jeszcze załatwiony) z niewiadomych przyczyn cofnął. W maju 1911 wyjechał on znów do Królestwa, a spółka zawodowa doniosła mu, że przez czas jego pobytu za granicą renty mu płacić nie będzie, gdyż jest obcokrajowcem i za granicą nie zamieszkuje w dzielnicach, dla których rada związkowa przepisy wyjątkowe dla obcokrajowców zniosła. (Podług § 94 prawa o ubezpieczeniu na wypadek okaleczenia w przemyśle nie wypłaca się obcokrajowcom renty, jeżeli opuścili terytoryum niemieckie. Dla niektórych dzielnic pogranicznych Rada związkowa przepis ten zniosła. Dla Królestwa zniesiono ten przepis tylko dla kilku miejscowości pomiędzy granicą niemiecką a Sosnówcem).

Okaleczony założył apelacyę, wywodząc, że nie może być uważany za obcokrajowca, gdyż choć obywatelstwo pruskie stracił, nie uzyskał go w żadnem

innem państwie. Sąd rozjemczy apelacyę odrzucił, uważając skarżącego za obcokrajowca.

Na tem samem stanowisku stanął urząd ubezpieczeniowy Rzeszy. Skutek jest ten, że niegdyś młody, silny człowiek, który w pracy dla kapitalizmu niemieckiego stał się kaleką i posiada zaledwie ¼ swej dawniejszej zdolności do pracy, nie dostaje renty, gdyż stracił obwatelstwo pruskie, a w Prusiech nie zamieszkuje.

Tu nadmieniamy, że do myślenia daje już to, że ów Polak nie mógł uzyskać obywatelstwa rosyjskiego.

Robotnik polski L. z guberni kaliskiej okaleczał przy budowie kolei w okolicy Berlina, wskutek czego starał się za pośrednictwem pewnego biura o rentę. Niezadługo dostał jednak zawezwanie od prezydenta policyi w Berlinie, żeby do pewnego terminu opuścił granice państwa pruskiego. Wiedząc, że gdyby wrócił do Królestwa, straciłby prawo do renty, nie usłuchał nakazu, za co podyktowano mu 50 marek grzywny. Wkrótce potem powtórzyła się ta sama historya, teraz podyktowano mu 200 marek. Ponieważ kar nie płacił, miał pójść do kozy, udowodnił jednak świadectwem lekarskiem, że jest po wypadku jeszcze do tego stopnia chory, iż kary odsiadywać nie może. Teraz chciano go gwałtem wydalić, lecz znów lekarz poświadczył, że z powodu choroby tak dalekiej podróży odbyć nie może. Wszelkie prośby i wnioski o cofnięcie nakazu banicyjnego aż do załatwienia skargi o rentę pozostały bez skutku.

L. został następnie znów wzięty do lazaretu. — Wypuszczono go z świadectwem, że stan jego zdrowia jest znacznie lepszym. Teraz zaczął się ukrywać, żeby przed ukończeniem procesu nie zostać wydalony. Kilka miesięcy się sprawa udawała, lecz naraz znalazł się denuncyant, który zrobił donos do policyi. Dosyć wcześnie zdołał się jednak L. ukryć gdzieindziej. Na-

reszcie nadszedł dzień terminu przed najwyższą instancyą. Sąd rozjemczy przyznał był rentę, lecz nie oznaczył był wysokości, tylko spółka miała dopiero wysokość renty oznaczyć. Tymczasowo miał L. dostawać 5 marek miesięcznie. Spółka, zamiast ustanowić rentę, założyła przeciw wyrokowi rekurs i dostarczyła świadectwo lekarskie, według którego choroba L. miała nie być skutkiem wypadku (choć L. złamał dwa żebra), lecz skutkiem pijaństwa i starego kataru. Najwyższa instancya uznała rekurs za słuszny i renty odmówiła. Teraz L. wrócił z próżnemi rękami do Królestwa, by stać się tam ciężarem własnych rodaków.

Przepisy zapobiegające nieszczęśliwym wypadkom.

Zabezpieczenie od okaleczeń lub innych nieszczęśliwych wypadków ważną jest rzeczą nietylko dla ubezpieczonego, lecz także dla pracodawcy. Ubezpieczony otrzymuje rentę i ma wolne leczenie, pracodawca zaś płacić musi na pokrycie wydatków na tę rentę i t. d. Koszta te są wielkie. Dla tego pracodawcy mają w tem jak największy interes, by wypadków nieszczęśliwych było jak najmniej. Ze względu na to opiewa prawo, że towarzystwa zawodowe (Berufsgenossenschaften) wydać mają odrębne przepisy dla pracodawców i dla robotników, które wskazują, jak maszyny winny być opatrzone, jak się obchodzić z narzędziami i jak postępować w gospodarstwie, by o ile możności zmniejszyć niebezpieczeństwa. Za przekroczenie tychże przepisów nakłada się kary pieniężne, które spotkać mogą tak samo pracodawcę jako i robotnika, jeśli się do przepisów nie zastosował.

Oczywistą jest rzeczą, że nie wszędzie przepisy są równe. O ile potrzebnem byłoby, o tych przepisach

bliżej się poinformować, trzebaby postarać się na miejscu o nie. Publikowane są one w „orędownikach urzędowych“ (Amtsblatt der Königlichen Regierung). O dacie dowiedzieć się można u odnośnego Towarzystwa zawodowego.

Poznańskie Towarzystwo zawodowe rolne (Landwirtschftliche Berufsgenossenschaft) wydało przepisy takie już w r. 1906, z mocą obowiązującą z dniem 1. 1. 1907 r. Polegały one na starem prawie ubezpieczenia na wypadek okaleczenia z d. 30. 6. 1900 r., § 120. Obecne prawo ubezpieczenia (Reichsversicherungsordnung) o tem tak stanowi:

§ 848. Towarzystwa Zawodowe są obowiązane do wydania potrzebnych przepisów o

1. urządzeniach i postanowieniach, jakie członkowie winni zaprowadzić w swych przedsiębiorstwach w celu zapobiegania wypadkom okaleczenia;
2. zachowaniu się, jakie powinni przestrzegać ubezpieczeni w celu zapobiegania wypadkom okaleczenia w przedsiębiorstwie.

Przepisy dotyczące zapobiegania wypadkom okaleczenia mogą być wydane także dla poszczególnych obwodów, gałęzi procederowych i rodzajów i przedsiębiorstw.

W przepisach tych należy postanowić, w jaki sposób się ma o nich uwiadomić ubezpieczonych.

Skoroby w przedsiębiorstwie jakiem zatrudnieni byli robotnicy, którzy po niemiecku nie umieją, natenczas należy im, jeżeli dwudziestu pięciu posługuje się jedną mową ojczystą, obwieścić przepisy, dotyczące zapobiegania wypadkom okaleczenia i zastępujące je przepisy górniczo-policyjne, w ich mowie ojczystej.

Agenci i stręczyciele.

Doświadczenie pouczyło niejednokrotnie, że najwięcej bodaj robotnicy wyzyskiwać pozwolą się różnym agentom i stręczycielom. Dawniej machinacye

niektórych takich niesumiennych pośredników uchodziły łatwiej, gdyż policyjnej kontroli nad nimi nie było w dostatecznej mierze. Obecnie przepisy w tym względzie są daleko surowsze. Zawarte są one w rozporządzeniu pruskiego ministra handlu z dnia 16 sierpnia 1910 roku. Agenci i stręczyciele muszą utrzymywać dokładnie rejestra, w które wpisywać należy różne szczegóły o pracy stręczycielskiej, o wynagrodzeniu i t. d. Policya rewiduje te rejestry i nałożyć może za uchybienia dość znaczną na przestępców karę. Pokrzywdzeni robotnicy niezwłocznie wnieść mogą zażalenie w danym razie do miejscowej policyi. Najlepiej byłoby uczynić to piśmiennie. Wtedy policya wkroczy w tę sprawę i ukróci samowolę i wyzyskiwanie. Naturalnie nie wszyscy agenci i stręczyciele są tacy, ale jednak szkodników jest wielu, dla tego zaleca się jak największą ostrożność.

Dyrektor polskiego Towarzystwa emigracyjnego w Krakowie, p. J. Okołowicz, określa działalność agentów pruskich, dostarczających robotników za granicę, a zwłaszcza do Danii, temi słowy: „Ogromna większość polskich robotników i robotnic dostaje się do Danii za pośrednictwem pruskich agentów a szczególniej pruskich przodowników, którzy za pośrednictwo pobierają od nich opłaty, następnie zaś wyzyskują i krzywdzą podczas całego okresu trwania stosunku służbowego. I w Danii, jak w Szwecyi słychać skargi na pracodawców, lecz prawie wyłącznie na nadużycia i brutalne traktowanie ze strony pruskich przodowników, co oczywiście nie wyłącza, że i między nimi trafiają się ludzie uczciwi.

Taki niesumienny „Aufseher“, pod którego opiekę udają się nasze robotnice, niekiedy każe im sowicie zapłacić za sam „kontrakt“, t. j. za pośrednictwo, następnie oszukuje je przy wypłatach i traktuje pogardli-

wie. Niestety, niekiedy zdarzają się też skargi i na polskich przodowników oraz na t. zw. „kontrakciarki“ z Galicyi.

Polskie Towarzystwo emigracyjne w Krakowie usiłuje przeciwdziałać temu postępowaniu. Niewielkie ma jednak środki finansowe, nie mogło więc dotychczas otworzyć własnego biura w Kopenhadze dla dostarczania duńskim i szwedzkim pracodawcom naszych robotników i robotnic. Warszawskie Towarzystwo opieki nad wychodźcami, które zajmuje się wyłącznie emigracyą zamorską, nie zainteresowało się też dotychczas niewielkim stosunkowo ruchem wychodźczym z Królestwa do Danii (z guberni kaliskiej, płockiej i piotrkowskiej). W samej Danii współzawodniczy z pruskimi agentami tamtejsze Towarzystwo ziemiańskie, które dostarcza robotników zagranicznych duńskim pracodawcom za dość wysokie opłaty, które zrażają wielu duńskich pracodawców do korzystania z pośrednictwa tego Towarzystwa. Słowem, sprawa wyrugowania z duńskiego rynku pracy nadużyć nie zainteresowała jeszcze dostatecznie ani polskiego, ani duńskiego społeczeństwa, aby można było spodziewać się bliskiego, pomyślnego jej rozwiązania.

Wiele pruskim agentom zaszkodzić mogłaby agitacya prasy duńskiej, zwracając uwagę pracodawców duńskich, że mogliby bezpośrednio nawiązać stosunki z polskiem Towarzystwem emigracyjnem w Krakowie i warszawskiem Towarzystwem opieki nad wychodźcami, jako jedynemi godnemi zaufania. Jednakowoż Duńczycy nie wierzą, żeby one mogły uczynić zadość wymaganiom. Pod tym względem nie stanowią oni, niestety, wyjątku, gdyż i w naszych rodakach, ziemianach poznańskich, nasze młode instytucye emigracyjne spotykają niedowiarków.

Polskie towarzystwo emigracyjne otrzymało do-

tychczas od ziemian poznańskich zaledwie kilka zamówień na robotników sezonowych, „większość bowiem — jak pisze Okołowicz w swem sprawozdaniu za rok ubiegły — nie ufa naszej sprawności, do czego w znacznej mierze przyczyniły się smutne doświadczenia lat poprzednich, poczynione na nich na niefortunnej próbie nawiązania bezpośrednich stosunków z galicyjskiemi powiatowemi biurami pośrednictwa pracy, które zamówienia nie wykonały. Z zupełnie tem samem stanowiskiem i nawet w ten sam sposób uzasadnianem spotykaliśmy się u pracodawców duńskich". To też przez pośrednictwo polskiego Towarzystwa emigracyjnego otrzymała roku zeszłego pracę w Danii niewielka liczba polskich robotników i robotnic rolnych, zaledwie 469, gdy do Czech 910, do Francyi 901, do Niemiec 871.

Robotnik polski znany i ceniony w Danii od lat dwudziestu, więc co do wartości dostarczanych przez nasze instytucye wychodźców sił roboczych, nieufność duńskich pracodawców nie miałaby racyi.

Duńczycy są narodem sympatycznym, wesołym, dla nas życzliwym, nie traktują Polaków z pogardą.

Polscy wychodźcy mają tam kontrakty najkorzystniejsze, bezpłatne książeczki obrachunkowe. podróż tam i z powrotem opłacaną przez pracodawców, w ciągu pierwszych dwóch lat pracy ustawę opiekuńczą uchwaloną przez parlament duński dnia 21 sierpnia 1908 roku, otaczającą robotników bardzo troskliwą opieką władz, zapewniającą im korzystne kontrakty, zdrowe mieszkania, sprawiedliwe wypłaty i ubezpieczenie od wypadków.

Czegoż jeszcze więcej mogą wymagać?

Przedewszystkiem uwolnienia od takich pośredników emigracyjnych. Prócz tego polskie Towarzystwo emigracyjne stara się w austryackiem ministeryum spraw zagranicznych o założenie konsulatu za-

wodowego w Danii dla opieki nad przebywającymi tam robotnikami galicyjskimi.

Dania jest krajem tak kulturalnym, że wywrzeć może duży wpływ cywilizacyjny na nasze wychodźtwo; powracający stąd nasi robotnicy i robotnice mogliby stać się żywiołem pożądanym dla naszego kraju, gdyby prócz zapewnienia im podczas pobytu w Danii opieki religijnej ze strony księży Polaków, których tam jeszcze brak (jest tylko w Marybo polski Franciszkanin, ks. Figura, zresztą tylko kilku księży katolickich, znających nieco język polski i ks. Knappen, Holenderczyk z pochodzenia, zamieszkały w Roskilde, władający nieźle językiem polskim), założono jeszcze w miejscowościach, gdzie liczniej skupiają się polskie robotnice, szkółki, w którychby tu dziewczęta, przeważnie we wieku 16—18 lat, mogły, dzięki nauczycielkom Polkom, znającym język duński, nauczyć się po duńsku i korzystać z oświaty duńskiej, ożywczego źródła dla tych polskich umysłów wieśniaczych.

Wszystkie te pobożne życzenia dałyby się z czasem urzeczywistnić, o ileby rodacy chcieli poprzeć Stowarzyszenia emigracyjne i Towarzystwo ochrony kobiet, zajmujące się opieką wychodźców sezonowych w Danii". (Ks. Knappen, o którym powyżej mowa, umarł niedawno.)

* * *

To, cośmy powyżej przytoczyli, odnosi się nie tylko do stręczenia zwykłego robotnika, ale także do stręczenia czeladzi (sług). Co do stręczenia posad dla sług, podajemy tu kilka wskazówek prawnych, opartych na wyroku berlińskiego kamergerychtu z dnia 22 kwietnia 1912.

Według cyfry 8 i 10 przepisów ministra handlu pruskiego z 16 sierpnia 1910 r. stręczyciel posad powinien wypisać swe nazwisko w książkę służbową —

Gesindebuch — wtedy, gdy sługa musi posiadać książeczkę, należycie wystawioną i wypełnioną. Na mocy rozporządzenia z 29 września 1846 r. bowiem każdy sługa, wstępujący w służbę (der in Dienst tritt), powinien być zaopatrzony w książeczkę służbową. Stręczyciel ma rzeczywiście zażądać przedłożenia książeczki, a odmówić swej czynności nawet wtedy, gdy książeczkę wręczono państwu sługi. Jeżeli sługa nie był jeszcze w służbie, to przyjmując służbę, nie potrzebuje jeszcze posiadać książki służbowej, ponieważ wedle § 4 owego rozporządzenia z 29. 9. 1846 r. nie jest miarodajny czas przyjęcia (Annahme) miejsca, jeno wstąpienie w służbę (Diensteintritt).

Odróżnić więc należy przyjęcie służby od wstąpienia w służbę (cfr. pismo: „Das Recht“ z d. 25. 10. 1912 i „Miesięcznik Kościelny“ z r. 1913).

Kontrola robotników sezonowych przy i po przejściu granicy i t. zw. „Centrala“.

Los robotników polskich z Królestwa i Galicyi, pracujących pod panami niemieckimi jest znany dostatecznie. Cierpią oni nietylko skutkiem przymusu kart legitymacyjnych, ale także skutkiem traktowania i wyzysku niesumiennych agentów. Liczne procesy, rozgrywające się przed sądami pruskimi, złożyły niezbite dowody smutnej doli polskich robotników sezonowych w Prusiech. Nie dość tego; junkrowie niemieccy żądają jeszcze praw wyjątkowych przeciwko robotnikom polskim w razie zrywania kontraktów.

W zachodniopruskiej izbie rolniczej referował na ten temat pewien właściciel dóbr rycerskich i wyraził ubolewanie, że traktuje się robotnika sezonowego jako wolnego robotnika, tak że za zerwanie kontraktu nie

można go ukarać, lecz co najwyżej wydalić! Wszelkie zażalenia do władz pozostają bez skutku. Władze co najwyżej radzą właścicielom ziemskim, żeby się lepiej z robotnikami obchodzili. Stosunki stają się coraz nieznośniejszymi. Rząd, zdaniem owego pana, powinien ustanowić urzędników, którzy co dwa tygodnie kontrolowaliby robotników, ponieważ amtowi okazują się niezdolnymi. Należałoby także karać tych właścicieli, którzy zatrudniają robotników zrywających kontrakty!

„Pielgrzym“ pelpliński, podając powyższą wiadomość, przytoczył też odpowiedź, którą otrzymał na swe utyskiwania ów referent. Oto powiedziano mu, że rząd chciał przeprowadzić ustawę o karaniu robotników zrywających kontrakty, ale sejm jej nie przyjął. Niech więc właściciele ziemscy teraz sami starają się o przeprowadzenie takiej ustawy!

Z zajścia tego wynika dowodnie, że robotnika sezonowego chcianoby w ciaśniejsze jeszcze ująć kluby. Tymczasem, zdaje nam się, że ta kontrola, jaką już zaprowadzono, chyba jest szczytem tego, co w państwie nowożytnem powstać może. Dowodem tego są dane o zorganizowaniu i dalszym rozwoju t. z. „Centrali dla robotników rolnych“. „Polski Przegląd Emigracyjny“ w nr. 7 i 8 z r. 1913, jako też Dr. Antoni Knoke w swej publikacyi „Ausländische Wanderarbeiter in Deutschland“ (Lipsk 1911 u A. Deicherta), wreszcie zeszyt czwarty pisma „Das Auswanderungsproblem“ Die dritte Konferenz für Auswanderungswesen in Dresden über die Saisonarbeiter in Deutschland. Fryburg w Br. 1912 (nakład związku Charitas) obfitą w tym względzie zawierają informacyę.

W r. 1902 — jak pisze Fl. Nowacki w wymienionym „Przeglądzie“ — wskutek prywatnej inicyatywy, a pod opieką pruskiego ministerstwa spraw wewnętrznych powołano do życia „Zentralstelle zur Beschaffung

deutscher Ansiedler und Feldarbeiter", której celem było pościąganie Niemców z zagranicy i osadzenie ich na koloniach robotniczych. Instytucya ta istniała do r. 1905 bez żadnych pozytywnych wysiłków. W roku 1902 wydano w Galicyi ustawę o powiatowych biurach pośrednictwa pracy, które według intencyi sejmu galicyjskiego miały powstrzymać wychodźtwo do Niemiec, a skierować je do pracodawców krajowych. Wydanie tej ustawy spowodowało Niemców do zajęcia się energicznego tą sprawą, która groziła im ruiną ekonomiczną. To też w r. 1905 zmieniono nazwę i strukturę „Zentralstelle zur Beschaffung deutscher Ansiedler" na „Deutsche Feldarbeiter Zentralstelle" w Berlinie. Wtedy zapadła uchwała: „Konferencya przedstawicieli pruskich izb rolniczych (Landwirtschaftskammer) uważa ze względu na dążności centralizacyjne zagranicy jak i ze względów narodowych za konieczne wspólną pracę urzędów pracy Izb rolniczych i poleca przyłączenie się do „Deutsche Feldarbeiter-Zentrale".

Na skutek tej uchwały minister polecił wszystkim izbom rolniczym połączenie się z Centralą.

Centrala nie jest urządzeniem państwowem, lecz stowarzyszeniem, mającem styczność z władzami państwowemi. Celem jej jest pośrednictwo pracy i rozwiązanie w związku z tem stojących zagadnień. Za swe czynności ma ona prawo pobierania opłat. Członkami są pruskie izby rolnicze i inne organizacye. Członkami-założycielami są: niemiecki „Związek włościan", „Deutscher Ostmarkenverein", „Alldeutscher Verband" i osoby prywatne, będące członkami dawniejszego towarzystwa. Przewodniczącego rady nadzorczej i jego zastępcę mianuje pruski minister rolnictwa.

Działalność swą rozpoczęła Centrala od założenia t. zw. „Grenzamtów", t. j. biur granicznych w miejsco-

wościach, gdzie koncentruje się cały ruch wychodźczy. Urzędom tym z wiedzą i za zezwoleniem władzy krajowej poruczono także wystawianie kart legitymacyjnych.

Rozporządzenia pruskiego ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 21 grudnia 1907 i z r. 1908 sprawę przymusu kart legitymacyjnych normują w ten sposób:

Każdy obcokrajowiec, chcący znaleść pracę na roli, czy w fabryce, musi się zaopatrzyć w kartę legitymacyjną, którą wystawia policya za pośrednictwem biura granicznego Centrali. Kartę taką nabywa albo w rzeczonem biurze granicznem za 2 mk., albo na policyi wewnątrz kraju za opłatą 5 mk. Z tej podwyższonej opłaty z mocy rozporządzenia z d. 30 grudnia 1908 r. zwolnieni są nieomal wszyscy niesłowianie. Polacy jako Słowianie płacić muszą całą kwotę. Karta jest ważna tylko dla pracodawcy wymienionego na karcie. W tym samym roku może robotnik otrzymać tylko jednę kartę legitymacyjną, w razie złamania umowy o pracę nie może obcokrajowiec otrzymać pracy w innem miejscu, a policya jest obowiązaną donieść o każdem złamaniu umowy Centrali. W okólnikach wymieniani bywają wszyscy robotnicy, którzy w danym roku złamali umowę. Robotnik taki ma być natychmiast wyszupasowany za granicę i w tym roku nie wolno mu wrócić do Niemiec. Bez karty legitymacyjnej cudzoziemca do pracy przyjąć nie wolno.

Robotnicy każdej narodowości otrzymują karty innej barwy i tak Polacy czerwone. Rusini żółte, Włosi zielone, Belgijczycy i Niderlandczycy niebieskie, wszyscy inni białe.

Robotnicy posiadający karty czerwone — a więc Polacy — muszą z dniem 21 grudnia każdego roku opuścić Niemcy, a wolno im wrócić aż w lutym. Robo-

tnicy z kartami o innych barwach mogą zostać, ale to zależy od uznania landrata.

Robotnicy z kartami białemi mogą w Niemczech pracować cały rok. Do Polaków stosuje się przeto przepis najostrzejszy.

Wskutek zaprowadzenia przymusu kart legitymacyjnych, robotnik jakoby przykuty jest przez całe lato do miejsca pracy. Robotnicy nie mający jeszcze zakontraktowanej pracy, otrzymują na przeciąg dni dziesięciu karty tymczasowe (Interimslegitimationskarten) i to bezpłatnie.

Karty te uważa się jakoby były papierami legitymacyjnymi w myśl § 3 ustawy o paszportach z dnia 12 października 1867. Samowolne zmiany poczynione na tychże kartach podlegają karze w myśl §§ 267 i nast. jako też § 363 kodeksu karnego.

Dyrekcya Centrali znajduje się w Berlinie (Berlin SW 11, Hafenplatz 4). Inspekcye Centrali mają miasta: Berlin, Królewiec, Toruń (Thorn), Sztutgart, Akwizgran (Aachen), Kluczbork (Kreuzburg), Mysłowice (Myslowitz).

Urzędy nadgraniczne (Grenz- und Vermittelungsämter) mają miejscowości następujące: Tylża (Tilsit) Ejdkuny (Eydtkuhnen), Prostki (Prostken), Jańsbork (Johannisburg), Szczytno (Ortelsburg), Nidbork (Neidenburg), Iłowo (Illowo), Działdów (Soldau), Lidzbark (Lautenburg), Brodnica (Strasburg), Golub (Gollub), Toruń (Thorn-Piask), Inowrocław (Hohensalza), Kruszwica (Kruschwitz), Strzałkowo (Stralkowo), Września (Wreschen), Pleszew (Pleschen), Skalmierzyce (Neu-Skalmierschütz), Ostrowo, Grabów, Kępno (Kempen), Podzamcze (Wilhelmsbruch) pow. Kępiński, Kluczbork (Kreuzburg), Oleśno (Rosenberg), Górzów (Landsberg) na Śląsku, Landsberg nad Wartą, Pruskie Herby, Katowice (Kattowitz), Mysłowice (Myslowitz I. und II.),

Wielki Chełm (Gr. Chelm) w pow. pszczyńskim, Nowy Bieruń (Neuberun), Pszczyna (Pleß), Annaberg, pow. raciborski, Mittelwalde pow. Habelsschwerdt, Friedland, pow. walbrzyski, Warszawa.

Oprócz tego w dzielnicach odleglejszych mają takież biura:

Hadersleben, Scherrebeck, Güstrow w Meklemburgii, Weener, Brunswik, Gronau, Emmerich, Akwizgran (Aachen), Drezno (Dresden), Sztutgart, Monachium (München), Konstancya (Konstanz), Essen, Witzenhausen nad Werą, Kaldenkirchen, Mec, Bazylea, Chiasso, Medyolan, Berlin Hafenplatz 10.

Jeśli zagraniczny robotnik złamie kontrakt, albo wynikną spory przy przepisaniu karty legitymacyjnej (w razie prawnego rozwiązania poprzedniego kontraktu, a zakontraktowania pracy u innego pracodawcy), wtedy landrat lub policya w miastach stanowiących powiat, ma decyzyę polubowną w ręku. Można wszakże rzecz tę skierować także na drogę sądową, jeśli robotnik nie zgodzi się na załatwienie polubowne. Dopóki postępowanie polubowne lub sądowe trwa, wydalenie nie ma nastąpić.

Dzieła i podręczniki informacyjne.

Dla osób, zajmujących się sprawami wychodźtwa naszego, potrzebne będą wskazówki w tym kierunku, z jakich dzieł i podręczników mogliby czerpać dla działalności swej dokładniejsze informacye. Dla tego też podajemy tu spis odnośnych publikacyi:

1. Kodeks cywilny (Bürgerliches Gesetzbuch).
2. Ordynacya o czeladzi (Gesindeordnung) z roku 1810.

3. Ordynacya procederowa (Gewerbeordnung).
4. Kodeks karny (Strafgesetzbuch).
5. Ustawa o procesie cywilnym (Zivilprozessordnung). Wystarczy podręcznik K. Kościńskiego.
6. Ustawa o procesie karnym (Strafprozessordnung). Wystarczy podręcznik K. Kościńskiego.
7. Przepisy ministra handlu i przemysłu z dnia 5-go marca 1907 r.
8. Ustawa ubezpieczeniowa (Reichsversicherungsordnung). Zaleca się nabyć ustawę tekstową, wydaną u Karola Heymanna w Berlinie. Cena 2 mk.
9. Prawo policyjne. Podręcznik K. Kościńskiego.
10. Przepisy ochronne, mające na celu zapobieganiu nieszczęśliwym wypadkom (Unfallversicherungsvorschriften).
11. Ustawa o zarządzaniu krajem (Landesverwaltungsgesetz) z d. 30. 7. 1883.
12. Przepisy o stręczarstwie pruskiego ministra handlu z d. 16. 9. 1910 r.
13. Ustawa o ochronie dzieci przy pracy z dnia 30-go marca 1903 r.
14. Rozporządzenie z dnia 29. 9. 1846, tyczące się książeczek służbowych (Dienstbuch).
15. Przepisy o legitymacyi w obrębie kraju (Bestimmungen über die Inlandslegitimierung der ausländischen Arbeiter. Berlin 1912).
16. W kwestyi wychodźtwa polskiego. Cztery rozprawy. Poznań. Nakładem „Ruchu chrześcijańsko-społecznego. 1906. (Nakład Drukarni i Księgarni św. Wojciecha, str. 176.)
17. Józef Frejlich. Polskie wychodźtwo zarobkowe w obwodzie przemysłowym westfalsko-nadreń-

skim. Kraków. G. Gebethner i Spółka. Druk Uniwersytetu Jagiell. pod zarz. J. Filipowskiego. 1911. Str. 58.

18. Dr. Leopold Caro, adwokat krajowy w Krakowie. Wychodźtwo polskie. Kraków. Nakładem Ojczyzny. 1911. Str. 39. (O robotnikach sezonowych w Niemczech na str. 26—34.)
19. Przewodnik Emigracyjny, ilustrowany. Czasopismo niezawisłe, poświęcone ochronie ludu wychodźczego. Przewodnik ten wychodzi w Krakowie co miesiąc. Prenumerata roczna u nas 2,40 mk. Redakcya i administracya ul. Karmelicka 14.
20. „Polsko-Amerykański Kalendarz dla wychodźców“ wyszedł nakładem Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego na rok 1910. Lwów.
21. Umiński M. Dzieciom ludu polskiego na Zachodzie Niemiec. Poznań 1911.
22. Dr. Anton Knoke. Ausländische Wanderarbeiter in Deutschland. Leipzig. Leichert'sche Verlagsbuchhandlung Nachf. 1911. Są tu dokładne wiadomości o t. zw. „Centrali dla robotników rolnych“ (Feldarbeiter-Zentrale) i o przymusie legitymacyjnym.
23. Das Auswanderproblem. Viertes Heft. Die dritte Konferenz für Auswanderwesen in Dresden über die ausländischen Saisonarbeiter in Deutschland. Sonderabdruck aus der Zeitschrift „Caritas“, Heft 7/8 und 9/10, 1912. Freiburg in Br. Caritasverband für das katholische Deutschland. 1912.
24. X. Dr. Fr. Hitze. Kwestya robotnicza i dążności do jej rozwiązania. Z dodatkiem: Kwestya robotnicza w świetle statystyki. Za zezwoleniem autora przełożył Walery Zieliński, sekre-

tarz okręgowy w Poznaniu. Poznań. Nakładem i drukiem Drukarni i Księgarni św. Wojciecha. 1909.
25. Nowe przepisy ochronne Poznańskiego Towarzystwa Zawodowego od wypadku w rolnictwie i leśnictwie, obowiązujące od 1 stycznia 1907 r. Poznań. Nakładem Związku Katolickich Towarzystw Robotników Polskich. Czcionkami Drukarni i Księgarni św. Wojciecha. 1907.
26. „Motu proprio“ Ojca św. Piusa X w sprawie duszpasterstwa dla wychodźców.

Zresztą o literaturze odnośnej można się także poinformować z katalogu wydanego nakładem i czcionkami Drukarni i Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu 1912 r. p. t. „Biblioteka społeczna do użytku archidyecezyi gnieźnieńskiej i poznańskiej (własność Drukarni i Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu). Katalog wykazujący stan biblioteki po dzień 30. 4. 1912 r.

Spis organizacyi i biur polskich, z którymi wychodźtwo ma styczność.

1. Towarzystwo Opieki nad wychodźcami sezonowymi w Poznaniu (Wilhelmowska ul. nr. 1).
2. Komitet opieki nad polskimi wychodźcami w Dortmundzie. Adres: Kazimierz Kozłowski, Dortmund, Lessingstr. 50 (Westphalen).
3. Związek Towarzystw Robotników Katolickich dla archidyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej, utrzymujący biuro bezpłatnej porady prawnej w Poznaniu (ul. św. Marcina nr. 69).

4. Związek Kobiet Pracujących dla archidyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej, w Poznaniu (ul. św. Marcina nr. 69).
5. Zjednoczenie Zawodowe Polskie, którego Zarząd Centralny w r. 1911 przeniesiony został z Bochum na Górny Śląsk, do miasta Katowice i podzielony jest na trzy oddziały: 1. Oddział górników z siedzibą w Bochum; 2. Oddział hutników z siedzibą w Królewskiej Hucie na Śląsku Górnym; 3. Oddział rzemieślników z siedzibą w Poznaniu. Każdy z tych oddziałów posiada swój własny Zarząd oraz własny organ, a mianowicie: 1. górnicy mają „Głos Górnika“, 2. hutnicy mają „Wzajemną Pomoc“, 3. rzemieślnicy mają „Siłę“ w Poznaniu. Organu naczelnego niema dotychczas.
6. Polskie Towarzystwo Emigracyjne. Biuro główne centralne: Kraków, ul. Radziwiłłowska 21. Agencye we Francyi: 1. w Nancy 35, rue Stanislas (auparavant) i rue des Quatre-Eglises 87; 2. w Paryżu: Bource du Commerce 240. Adres: Societé polonaise d'emigration de Cracovie à Nancy i t. d.

   Towarzystwo to ma również filie we Lwowie oraz w rozmaitych miastach na prowincyi.
7. Towarzystwo opieki nad wychodźcami „Opatrzność“ w Krakowie.
8. Dom polskiego Towarzystwa emigracyjnego w Krakowie, poświęcony 1910 r.
9. Rada Narodowa we Lwowie, organizacya międzypartyjna, kieruje biurami prawno-informacyjnemi we Lwowie i w Paryżu i podała myśl (1908 r.) utworzenia podobnej instytucyi i w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

10. Biuro Pracy Społecznej. Warszawa, Marszałkowska nr. 138 m. 4.
11. Komitet wykonawczy polskiego biura pracy w Paryżu, 31 rue de Seine, L. Chmielewski.
12. Towarzystwo księży i kleryków Polaków we Fryburgu „Jagiellonia“ (w Szwajcaryi). Adres: Societé „Jagiellonia“, Albertinum, Fribourg (Suisse).
13. Zarząd Centralnego Związku Narodu Polskiego w Chicago w październiku 1908 wprowadził w życie biuro polsko-amerykańskie.
14. Dom św. Józefa dla opieki polskich i litewskich emigarntów, założony przez polskich i litewskich kapłanów w r. 1896 w Nowym Jorku (117 Broad St. New York, N. Y.)

Spis powyższy podaliśmy tylko ze względów informacyjnych, nie biorąc za działalność poszczególnych organizacyi i biur żadnej odpowiedzialności.

Pisma polskie zajmujące się szczególnie sprawami wychodźczemi.

1. „Wiarus Polski“, założony przez ks. Lissa, wychodzi w Bochum.
2. „Narodowiec“ w Herne.
3. „Siła“ w Poznaniu.
4. „Głos Górnika“ w Bochum.
5. „Wzajemna pomoc“ w Królewskiej Hucie.
6. „Gazeta Lipska“ w Lipsku.

Rozpowszechnione są też bardzo na wychodźtwie pisma: „Robotnik“ i „Przewodnik Katolicki“, wychodzące w Poznaniu, jako też „Gazeta Grudziądzka“, wychodząca w Grudziądzu (Graudenz).

Dla Mazurów ewangelików jest pismo „Mazur“, wychodzący w Szczytnie (Ortelsburg) w Prusach Wschodnich.

Wiadomości wielce informacyjne zawiera „Polski Przegląd Emigracyjny“. Czasopismo to, poświęcone sprawom polskiego wychodźtwa, wychodzi we Lwowie 10-go i 25-go każdego miesiąca od r. 1905. Prenumerata kwartalna wynosi u nas 3 kor. Adres wydawnictwa: J. Okołowicz, Lwów (Lemberg, Galizien) ulica Teatyńska 7.

Adresy władz pruskich.

I.

Władze sądowe:

Sąd kameralny — Kammergericht w Berlinie. Jest to mniej więcej to samo, co sąd nadziemiański — Oberlandesgericht.

Sąd ziemiański — Landgericht.

Sąd obwodowy — Amtsgericht.

Kancelarya sądowa — Gerichtsschreiberei.

Prokurator — Staatsanwalt.

II.

Władze administracyjne:

Minister spraw wewnętrznych — Minister des Innern w Berlinie.

Naczelny prezes (prowincyi) — Oberpraesident.

Prezes regencyjny — Regierungspraesident.

Radzca ziemiański — Landrat.

Prezes policyi — Polizeipraesident.

Zarząd policyjny — Polizeiverwaltung.

Komisarz obwodowy — Distrikts-Kommissar.

Wójt czyli amtowy — Amtsvorsteher.

III.

Władze ubezpieczeniowe:

Urząd ubezpieczenia — Versicherungsamt.

Wyższy urząd ubezpieczenia — Oberversicherungsamt.

Urząd Rzeszy dla spraw ubezpieczenia — Reichsversicherungsamt w Berlinie.

Towarzystwo zawodowe — Berufsgenossenschaft.

Konsulaty.

Każde państwo kulturalne ma swoich konsulów w krajach rozmaitych, tam gdzie jego obywatele przemieszkują, albo czasowo w różnych sprawach przebywają. Ponieważ w Niemczech jest bardzo dużo obywateli państwa austryackiego i rosyjskiego, więc też te państwa ustanowiły cały szereg swoich tamże przedstawicieli. W różnych interesach, zwłaszcza gdy chodzi o doraźne wsparcie lub o papiery legitymacyjne lub też o wyjazd i t. d., o ile te interesy należą do zakresu działalności konsulów, zwracają się także wychodźcy sezonowi do nich po radę i opiekę. Ze względu na to podajemy tu adresy konsulatów austryackich jako i rosyjskich:

Konsulaty austryackie mają miasta następujące:

Berlin: Dla prowincyi Brandenburskiej, saskiej i księstwa brunświckiego.

Brema: Dla obwodów regencyjnych Auritz, Hannover, Hildesheim, Osnabrück itd. Wicekonsul jest w Geestemünde.

Wrocław: Dla W. Księstwa Poznańskiego i Śląska.

Kolonia n. R.: Dla prowincyi Nadreńskiej i Westfalskiej itd.

Gdańsk: Dla Prus Zachodnich.

Frankfurt n. M.: Dla prow. Hesko-Nasawskiej i W. Księstwa Heskiego.

Hamburg: Dla prow. Szleswicko-Holsztyńskiej itd. Wicekonsul jest w Altonie.
Harburg: Dla Harburga i okolicy.
Kilonia: Dla Kilonii i okolicy.
Królewiec: Dla Prus Wschodnich.
Szczecin: Dla prowincyi Pomorskiej.
(Adres: Kaiserlich Königlich Oesterreichisches Konsulat in . . .)

Konsulaty rosyjskie mają miasta następujące:

Berlin: Dla Brandenburgii, prow. Saskiej, Hannowerskiej, Księstwa Anhalt, Schaumburg-Lippe i Lippe. Wicekonsul jest w Emden, a agent konsularny w Bremerhafen dla Geestemünde.
Wrocław: Dla prowincyi Śląskiej.
Gdańsk: Dla prowincyi Zachodnio-pruskiej i Wielkiego Księstwa Poznańskiego, z wyjątkiem powiatów przydzielonych do wicekonsulatu w Toruniu.
Toruń: Dla powiatów toruńskiego, brodnickiego, chełmińskiego, kwidzyńskiego, bydgoskiego i inowrocławskiego.
Flensburg: Dla północnej części prowincyi Szleswicko-Holsztyńskiej.
Frankfurt n. M.: Dla prowincyi Hesko-Nasawskiej, Westfalii, Nadrenii, dla heskiej prowincyi Oberhessen i księstwa Waldeck-Pyrmont. W Elberfeldzie jest wicekonsul.
Kilonia: Dla południowej części prowincyi Szleswicko-Holsztyńskiej z wyjątkiem powiatu Lauenburskiego.
Królewiec: Dla prowincyi Wschodnio-pruskiej, z wyjątkiem obwodu przyłączonego do konsulatu w Kłajpedzie (Memel). Wicekonsulat jest w Pilawie (Pillau).
Lubeka: Dla prowincyi Szleswicko-Holsztyńskiej, o ile nie została przydzielona do konsulatów w Kilonii i Flensburgu.
Kłajpeda (Memel): Dla powiatu Kłajpedyjskiego i północnej części zatoki Kuryjskiej od wsi Nidden począwszy, jako też powiaty Siłokarczma (Heydekrug), Ragneta, Tylża i Niederung.
Szczecin: Dla prowincyi Pomorskiej. Wicekonsulaty w Stralzundzie i Swinoujściu (Swinemünde).

Dla krajów Hohenzollerskich załatwia sprawy konsularne rosyjska ambasada w Sztutgarcie (Stuttgart). (Adres: Kaiserlich Russisches Konsulat in .....)

Pisać można do wszystkich konsulatów austryackich po niemiecku, a do rosyjskich po niemiecku lub rosyjsku.

Nieco z statystyki wychodźczej.

W r. 1890 wynosiła liczba Polaków w obwodzie nadrurskim 34 242, w r. 1900 — 134 395, a w r. 1905 — 186 824.

Z końcem roku 1905 zamieszkiwało w obwodach przemysłowych w Westfalii i Nadrenii: 186 824 Polaków, a mianowicie w westfalskiej części obwodu przemysłowego 137 275, w nadreńskiej części 35 848. Do tego dochodzi ogólna liczba władających językiem polskim i niemieckim w granicach obwodu przemysłowego 13 701.

Ilu zaś robotników zagranicznych w Prusiech zatrudnionych było w latach 1905 do 1911 włącznie, o tem donosi na podstawie spisów prowadzonych w poszczególnych urzędach landratowych w jednym z ostatnich numerów swego organu pruski urząd statystyczny. Z spisów tych wynika, iż liczba robotników zagranicznych zatrudnionych w Prusiech w r. 1905, wynosiła 454 348 osób, a w roku 1911: 820 831, czyli niemal jeszcze raz tyle, ile przed siedmiu laty. Z poszczególnych krajów sąsiednich zatrudnionych było w r. 1911 w Prusiech: z Rosyi 204 522 (w r. 1905: 124 184), z Austro-Węgier 357 550 (w r. 1905: 182 412), z Włoch 96 255 (w r. 1905: 64 078), z Belgii 7732 (w r. 1905: 4987), z Holandyi 115 735 (w r. 1906: 77 385), z Danii 15 975 (w r. 1909: 15 049), z innych krajów 23 062 (w r. 1906: 35 827).

Spis przedmiotów.

	Str.
Przedmowa	5
Kontrakt pracobiorcy z pracodawcą	6
Formy kontraktu, język, podstawy prawne	6
Przepisy kodeksu cywilnego o kontraktach	7
Kontrakt służbowy	7
Przepisy kodeksu cywilnego o wykonaniu „dzieła“	13
Prawa i obowiązki kontraktowe (według kodeksu cywilnego)	20
Kto może kontrakty zawierać? (według kodeksu cywilnego)	24
Wypłacanie zarobku nieletnich robotników prawnym zastępcom (ojcu, matce lub opiekunowi) na fundamencie kodeksu cywilnego	30
Wypłata zasług (z mocy ustawy procederowej, § 115 i następnych)	32
Zrzucenie się z kontraktu	36
Niektóre przyczyny natychmiastowego rozwiązania kontraku pracy	39
Prawa i obowiązki służących z mocy Ordynacyi o czeladzi	42
Rozpoczęcie służby	43
Obowiązki czeladzi w służbie	45
Zniesienie umowy bez wypowiedzenia	46
Kiedy służącemu wolno bez wypowiedzenia służbę opuścić	48
Obowiązki chlebodawcy wobec czeladzi na zasadzie Ordynacyi z r. 1810	50
Uwagi do spraw czeladzi na podstawie wyroków sądowych	52
Przepisy Ordynacyi procederowej	56
Przepisy prawne dotyczące niepełnoletnich robotników	57
Odpowiedzialność właścicieli zwierząt	61
Przepisy prawne o mieszkaniu	63
Prawo ubogich	67
Skarga w sądzie zwyczajnym	78
Skarga w sądzie procederowym	77
Zastępstwo w sądzie	78

Co wolno a czego nie wolno zająć czyli fantować? . . 80
Sprawy karne przed sądem 82
Co czynić należy, jeśli się odebrało mandat karny niewinnie? 86
Procesy karne o przekroczenie (Uebertretung) bez poprzedniego mandatu karnego 89
Procesy karne o przestępstwo (Vergehen) przed sądem ławniczym 89
Procesy karne o przestępstwa (Vergehen) i zbrodnie (Verbrechen) przed sądem ziemiańskim 91
Sprawy przed sądem przysięgłych 92
Zapoznanie świadków wprost przez okarżonego . . . 93
Obrona i zastępstwo w sprawach karnych 94
Środki prawne w sprawach karnych 96
Apelacya czyli odwołanie się i rewizya 96
Odroczenie kary 97
Mandaty i zarządzenia policyjne 98
Środki przymusowe 99
Policya a moralność publiczna 103
Zabezpieczenie zagranicznych robotników sezonowych według Ordynacyi zabezpieczeniowej 104
Renty okaleczenia 105
Renty inwalidzkie i starości 107
Przepisy zapobiegające nieszczęśliwym wypadkom . . 112
Agenci i stręczyciele 113
Kontrola robotników sezonowych przy i po przejściu granicy i t. z. „Centrala“ 118
Dzieła i podręczniki informacyjne 123
Spis organizacyi i biur polskich, z którymi wychodźtwo ma styczność 126
Pisma polskie zajmujące się szczególnie sprawami wychodźczemi 128
Adresy władz pruskich 129
Władze sądowe 129
Władze administracyjne 129
Władze ubezpieczeniowe 130
Konsulaty 130
Konsulaty austryackie 130
Konsulaty rosyjskie 131
Statystyka wychodźców 132

Skorowidz.

alfabetycznie ułożony.

Administracyjne władze 129.
Adresy władz pruskich 129.
Adwokat bezpłatny 67, 78.
Adwokat jako obrońca w sprawach karnych 92, 94.
Adwokat jako zastępca oskarżonego 95.
Adwokat jako zastępca w sprawach cywilnych 67, 78.
Agenci (stręczyciele) 113, 114, 115, 116, 117.
Amtsanwalt patrz: rzecznik urzędowy.
Amtsgericht patrz: sąd obwodowy.
Apelacya w sprawach karnych 96, 97.
Austryacki konsul 130.

Bicie służby 54.
Biura sądowe i urzędnicy 86.
Biura „Centrali“ 122, 123.

„Centrala“ 118, 119, 120, 121, 122, 123.
Czeladź (Gesinde) 42, 43, 45, 46, 48, 50, 52.

„Dzieła“ wykonanie 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20.
Fantować co wolno a czego nie wolno 80, 81, 82.
Formularze do podań 71, 72, 73, 75, 76, 79, 87, 88, 93, 94, 95.

Informacyjne dzieła 123, 124, 125, 126.
Inwalidzka renta 107.
Inwalidztwo 107.
Izba karna (Strafkammer) 83.

Język w kontraktach 6.
Karne sprawy 82, 83.
Karty legitymacyjne 120, 121, 122, 123.
Kary odroczenie 97.
Koalicya robotników 36.

Kodeks cywilny 7, 13, 20, 24, 124.
Kodeks karny 122, 124.
Konsulaty austryackie 130.
Konsulaty rosyjskie 131, 132.
Kontrakty (umowy) piśmienne 7, 13, 20, 21, 22, 23, 24, 36, 39, 46.
Kontrola robotników sezonowych przy przejściu granicy i t. z. „Centrala“ 118, 119, 120, 121, 122, 123.
Koszta sądowe 68.
Kradzież 40.
Książeczka do pracy 58, 59, 60.

Leczenie służby 9.
Legitymacyjne karty 120, 121, 122, 123.

Ławnicy (Schöffen) 83, 89.

Mandat karny policyjny 83, 86, 87, 98.
Mandat karny sędziego 83, 86, 87.
Małoletni robotnicy 25, 30, 31, 32, 57.
Mieszkanie 63.
Moralność publiczna 103.

Nieszczęśliwy wypadek (Unfall) 105, 106, 107, 109, 110, 111, 112, 113, 124.

Obowiązki chlebodawcy wobec czeladzi 50.
Obrona prawna 95, 96.
Ochronne przepisy, zapobiegające nieszczęśliwym wypadkom 112, 126.
Odciąganie ze zarobku 34.
Ograniczenie prawa małoletnich przy odbiorze zarobku 34, 60.
Okaleczenie patrz: nieszczęśliwy wypadek.
Opieka nad wychodźtwem 6, 126, 127, 128.
Ordynacya o czeladzi 42, 50.
Ordynacya procederowa 56.
Ordynacya ubezpieczeniowa 104, 105, 106, 107, 108, 109.
Organizacye i biura polskie, z któremi wychodźtwo ma styczność 126, 127, 128, 129.

Pełnomocnictwo 79, 95.
Pisarz sądowy 71, 74.
Pisma polskie 128.
Policya 71, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 123.
Policyjne środki przymusowe 99, 100, 101, 102, 103.
Prawo ubogich 67.

Proces karny o przekroczenie 89.
Proces karny o zbrodnię 91, 92.
Prokurator (prokuratorya) 85, 86.
Prokurator naczelny (Oberstaatsanwalt) 86.
Przekroczenie (Uebertretung) 83, 89.
Przepisy ochronne (zapobiegające nieszczęśliwym wypadkom) 112.
Przestępstwo (Vergehen) 89.

Renta inwalidzka i starości 107.
Renta okaleczenia (urazowa „Unfall") 105, 107, 109, 110, 111, 112.
Rosyjskie konsulaty 131, 132.
Rozkaz karny sędziego 87, 88.
Rzecznik urzędowy (Amtsanwalt) 86.

Sąd ławniczy (Schöffengericht) 83, 89.
Sąd kameralny 53, 84.
Sąd nadziemiański (Oberlandesgericht) 84.
Sąd obwodowy (Amtsgericht) 29, 83, 86.
Sąd procederowy 77, 80.
Sąd przysięgłych (Schwurgericht) 84, 92.
Sąd Rzeszy (Reichsgericht) 85.
Sąd zwyczajny 29, 73, 74, 75, 76, 80.
Sekretarz prokuratoryi 85.
Skarga sądowa 76.
Służba, służący, patrz: czeladź.
Służby rozpoczęcie 43.
Służby opuszczenie bez wypowiedzenia 48.
Sprawy karne 82, 83, 96.
Środki prawne (apelacye itd.) 96.
Stemple (podatki) 7.
Stempel (pieczęć) 59.
Stręczenie służby 53.

Świadectwa dla służby 55.
Świadkowie 91, 93.
Świętojańskie (świętojanki czyli zadatki) 63.

Towarzystwa polskie 126, 127, 128.
Towarzystwa zawodowe 105, 112, 113.

Ubezpieczenie na wypadek inwalidztwa 107.
Ubezpieczenie na wypadek starości 107.
Umowy, patrz: kontrakty.

Unfall patrz: „nieszczęśliwy wypadek".
Urazowa renta patrz: renta okaleczenia.

Władze administracyjne 129.
Władze sądowe 129.
Władze ubezpieczeniowe 130.
Wychodźtwo (statystyka) 132.
Wydalania 103, 111.
Wypędzenie ze służby 46.
Wypowiedzenie służby 46, 48.
Wyroki sądowe w sprawach czeladzi 52.

Zabezpieczenie robotników sezonowych 104.
Zadatki (świętojanki) 53.
Zarobek robotników 30, 31, 32.
Zasługi 32, 33.
Zastępstwo w sądzie 78.
Zbrodnie (Verbrechen) 84.
Zdrowie 57.
Znaczki ubezpieczeniowe 109.
Złamanie kontraktu 123.
Zrzucenie się z kontraktu 123.
Zwierzęta, odpowiedzialność ich właścicieli 63.
Życie „na wiarę" a policya 103.

BIBLIOTEKA ŚLĄSKA

CHRZEŚCIJAŃSKI SPOŁECZNY
INSTYTUT OSWIATOWY
ZARZĄD GŁOWNY w KRAKOWIE

BIBLJOTEKA
KATOL. STOWARZYSZENIA ROBOTN. CHRZEŚCIJ.
KRAKÓW, ul. Straszewskiego 19
Dz. P. I.

Z pism
KONSTANTEGO KOŚCIŃSKIEGO

wyszły między innemi:

Niemiecko-Polski Słownik wyrazów sądowych i administracyjnych. Cena 2,00 mk.

Kaszubi giną. Wiązanka wiadomości historycznych i statystycznych. Cena 1,00 mk.

Przyczynki do etnografii Kaszub. Parafia borzyszkowska. Cena 70 fen.

Polskie ordynacye i związki rodzinne z szczególnem uwzględnieniem ordynacyi książąt Sułkowskich. Cena 1,00 mk.

Przyczynki do historyi Ziemi Michałowskiej. Miasto Lidzbark. Cena 60 fen.

Franciszkanie i Bernardyni w Nowem. Cena 60 fen.

Parafia kaszubska Konarzyny. Cena 1,00 mk.

Człuchów. Obrazek historyczno-statystyczny. Cena 1,00 mk.

Idea słowiańska na Kaszubach. Szkic historyczny. Cena 60 fen.

Szkoły rydzyńskie książąt Sułkowskich. Cena 60 fen.

Prawa narodowe Polaków w państwie pruskiem. Cena 40 fen.

Prawo policyjne w Prusiech. Cena 50 fen.

Imiona i nazwiska w obec prawa. Cena 50 fen.

Prawo procesowe cywilne w Prusiech. Cena 75 fen.

Prawo karne w Prusiech. Cena 75 fen.

Prawo podatkowe w Prusiech. Cena 50 fen.

Nowe prawo o stowarzyszeniach i zebraniach. Cena 75 fen.

Upewnienie własności i księgi hipoteczne. Cena 60 fen.

Początki organizacyi kobiet. Cena 30 fen.

Wkrótce wyjdą:

„Przewodnik po Prusach Zachodnich, Wschodnich i prowincyi Pomorskiej“ i „Polsko-niemieckie i niemiecko-polskie spisy nazw miejscowych w W. Ks. Poznańskiem, Prusach Zachodnich i Wschodnich, w prow. Pomorskiej i na Śląsku.

Adres autora:

K. Kościński, Poznań (Posen O. 1. Abh.).

„Przewodnik Katolicki.“

Najtańsze pismo polskie religijne. Wychodzi co tydzień z dodatkami: „Dom Rodzinny“, „Opiekun Dziatek“, i „Słowo Boże“. Kosztuje na kwartał tylko 50 fenygów, a ze Słowem Bożem 65 fenygów. Każdy urząd pocztowy abonament przyjmuje.

„Przewodnik Katolicki“ powinien się znajdować w każdym domu polskim. Duch chrześcijański bije w bieżącem stuleciu żywem tętnem, czego dowody Kongresy eucharystyczne. Bądźmy katolikami wieku obecnego, żywi, ochoczy w służbie Bożej, śmiali, wytrwali, wierni, kroczący naprzód — w Boga zapatrzeni.

„Przewodnik Katolicki“ cnoty te pogłębia; a gdziekolwiek go czytają, tam widzimy spokój, jaki daje pewność siebie oparta na Wierze, tam lęk i trwożliwość nie mają przystępu; tam kwitnie zgoda, panuje miłość chrześciańska.

Co tydzień nadchodzi do domu spory numer **„Przewodnika Katolickiego“.** Ileż miłych wieczorów można spędzić w gronie rodzinnem na czytaniu pięknych nauk, rozpraw, gawęd i powieści. Co tydzień znajdują się nowe tematy do rozmów i pogadanek dla osób dorosłych i dzieci. Gdzie „Przewodnika“ czytają, tam w domu miła rozrywka, tam kwitnie życie rodzinne i wzmaga się dobrobyt.

Wielka to misya „Przewodnika Katolickiego“, wielka i zacna.

Przeto abonujcie go i zachęcajcie innych do abonowania.

Wydawnictwo „Przewodnika Katolickiego“ Poznań, Św. Marcin 69.

Nakładem **Związku Katolickich Stowarzyszeń Kobiet Pracujących** wychodzi w Poznaniu

„Gazeta dla Kobiet“

Redaktor: **Ks. St. Grzęda.**

»Gazeta dla Kobiet« przedstawia pracę społeczną wśród kobiet ze sfer pracujących, **jest wiernem odbiciem działalności ich w stowarzyszeniach i organizacyach,** opisuje objawy tej pracy w innych zaborach i za granicą, podaje to wszystko, **co u nas jeszcze można i trzeba przeprowadzić dla dobra kobiet pracujących.**

»Gazeta dla Kobiet« wychodzi co dwa tygodnie, a kosztuje **na poczcie** kwartalnie 50 fen., z odnoszeniem do domu 56 fen.

Związek kobiet pracujących poleca również:

Ks. Dr. Skrzydlewski, Udział kobiety polskiej w handlu i przemyśle, cena 30 fen., z przesyłką 35 fen.

Adres: „Gazeta dla Kobiet“, Poznań, ul. Św. Marcina 69.

Biblioteka Śląska w Katowicach
Id: 0030000736324
II 86271

Drukarnia
w Po

W kwestyi wycho
Treść: 1.
czyźnie. 3.
czeństwa w obec ruchu.

Sychowski, St. X. Dr. Próba skierowania wychodźtwa z Śliwic do W. Księstwa Poznańskiego i doświadczenia przytem poczynione . . . . . mk. 1,—

— Praktyczny podręcznik dla opiekujących się wychodźcami (w druku)

Umiński, M. Dzieciom ludu polskiego na Zachodzie Niemiec mk. 3,60

Turno, St. Jak zatrzymać robotnika na wsi. Przyczynek do kwestyi socyalnej . . . . . mk. —,50

Zabierz mnie w świat z sobą. Książka dla robotników i robotnic idących w świat . . . . . —,15

Dettloff, Sz. X. Organizacya i zadania zarządów naszych katolickich towarzystw robotniczych. Wyd. drugie mk. —,60

Zagórski, M. Jak urządzać widowiska i obchody uroczyste w stowarzyszeniach polskich . . . . . mk. 1,60

Adamski, St. X. Stowarzyszenia polskie wobec ustawy o stowarzyszeniach i zebraniach. Praktyczne wskazówki dla zarządów i przewodniczących . . . . . mk. 1,50

„STOWARZYSZENIE“

Przewodnik pracy społecznej dla Towarzystw Polskich

pod redakcyą ***Ks. A. Lisieckiego,***
wychodzi 15-go każdego miesiąca.

Abonament ½ roczny 3,— z przesyłką w kraju mk. 3,40.

Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie jako i urzędy pocztowe.

Zeszyty okazowe na żądanie bezpłatnie.